

**Niemowlę w domu,
rodzice pijani**

Strona 4



**Takiego noża nie mają
nawet w Krakowie**

Strona 7

tygodnik

7 IV 2018 r.
nr 14 (918)
cena 2,10 zł
(w tym VAT 8%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Na zmiany granic wójt gotowy, Szewczyk się miga

Strona 11



**■ Do źródła
Latoszyn
już w lipcu**
Strona 3

**■ Gminie
hałasować
wolno**
Strona 5

**■ Te monety
złote nie
były**
Strona 9

**■ Krzysztof
Lipczyński
szefem PO**
Strona 13

Reklama

cdent
ORTODONCJA I STOMATOLOGIA
lek.dent. Katarzyna Migacz-Ciepiela specjalista ortodonta
lek. dent Witold Ciepiela

Ortodoncja dla dzieci i dorosłych
Stomatologia zachowawcza
Protetyka
Czarna, ul. Konarskiego 3 Centrum Medyczne I piętro
tel. 797 392 440 www.cdent.pl

**■ Energooszczędne
ogrzewanie
kominkowe**
■ Wentylacja
■ Kominy

autoryzowany montaż
JAZA: 605 243 065
DARCO Sp. z o.o.
39-200 Dębica, ul. Metalowców 43
tel. 14 680 90 00, fax 14 680 90 01
e-mail: darco@darco.com.pl
www.darco.com.pl **DARCO**

**WYPRZEDAŻ OPLI
Z ROCZNIKA 2017**
NIE ZWLEKAJ, KAŻDEGO DNIA
WYBÓR AUT JEST CORAZ MNIEJSZY
Unikalny design
Niemiecka technologia
+ Innowacyjne rozwiązania
Jak by nie liczyć, wychodzi Opel

Corsa 3d już za: **36 900 zł***
Astra 5d już za: **54 400 zł***
Mokka X już za: **68 000 zł***
MIELEC - Reg Benz ul. Legionów 80
www.opel.regbenz.pl
Salon - tel. 17 583-05-02
Serwis - tel. 17 583-05-05
Części - tel. 17 583-05-06

Komentarz

Co jeszcze wymyślą, by utrudnić Arenie?

GRZEGORZ KRÓL



Rada Gminy w Żyrakowie robi, co może, aby utrudnić Pawłowi Szczerbińskiemu organizację Czaad Festiwalu. Piszemy o tym na stronie 5. Nie mam wątpliwości i nikt ich chyba nie ma, że to właśnie o właściciela Agencji Artystycznej Arena i jego imprezę chodzi. Radni - jednoznacznie - podnieśli rękę za tym, że na terenie gminy, od 1 września tego roku będzie zakaz hałasowania w godzinach od 23 do 9. Każdy, kto był na Czaad Festiwalu wie, że koncerty w jego trakcie kończyły się później. I w tym roku jeszcze tak będzie. W kolejnych latach Paweł Szczerbiński będzie musiał ustawić godziny koncertów tak, żeby te kończyły się o 23 właśnie. I zapowiada, że tak będzie robił. No, chyba że uchwała, która teraz trafi do wojewody zostanie zakwestionowana, na co w zasadzie liczę. I nie dlatego, że chcę na złość mieszkańcom gminy. A dlatego, żeby następnym razem Rada Gminy w Żyrakowie, zanim przegłosuje

Zastanawiam się tylko, co jeszcze wymyślą gminni radni, żeby utrudnić festiwal

taki bubel, zastanowiła się, czy czasem nie dyskryminuje jednych, a faworyzuje drugich. Tymi drugimi właśnie jest gmina. Bo - uwaga - zakaz hałasowania nie będzie obowiązywał podczas imprez organizowanych przez gminę. Mówiąc delikatnie ten zapis jest dla mnie niezrozumiały. Byłbym w stanie go zaakceptować, gdyby również Dni Żyrakowa czy inne święta ziemniaka kończyły się o 23. Każde inne rozwiązanie jest mocno kontrowersyjne, bo łamie zasadę równości wobec prawa. Hałas Pawła Szczerbińskiego nie jest ani lepszy, ani gorszy od tego, który będzie docierał do mieszkańców z imprez gminnych. Cieszy mnie z kolei zapowiedź właściciela Areny, że będzie organizował kolejne imprezy, których w naszym powiecie ciągle jest za mało. Zastanawiam się tylko, co jeszcze wymyślą gminni radni, żeby utrudnić kulturę na światowym poziomie, z której powinni być dumni.

krol@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Zdzisław Siwula

- Teoretycznie można by je skrócić do 3 metrów. Ale to są stare drzewa i przy zachowaniu takiej wysokości zostałyby same pnie.

O planach wycinki kolejnych drzew w mieście piszemy na str. 8.

Komentarz

Na szpital żałować nie powinni

AGNIESZKA KRUSZYŃSKA-IDZIOR



Powiat dębicki przekazał na Szpital Powiatowy w Dębicy 1,5 miliona złotych. W ostatnim czasie za te pieniądze udało się kupić m.in. nowoczesny laparoskop z nożem harmonicznym, videogastroskop, videokolonoskop, kolumnę artroskopową i stół do operacji okulistycznych. Zakupy byłyby niemożliwe, gdyby nie dotacja z powiatu. Wydawanie pieniędzy na służbę zdrowia powinno być sprawą priorytetową. Od lat biorę udział w sesjach Rady Powiatu i słyszę, jak radni zabiegają o to, żeby w gminach, w których mieszkają, były równe drogi i chodniki. I trudno to negować, bo takie inwestycje służą bezpieczeństwu ludzi. Ale w pełni zgadzam się z radną powiatową Lucyną Samborską, która podczas prezentacji sprzętu w szpitalu powiedziała, że dotowanie służby zdrowia powinno stać na pierwszym miejscu. Bo coś z tego, że chory pa-

cient zostanie dowieziony do szpitala nową ekspresową drogą, jeśli nie będzie tam dobrego sprzętu albo specjalistów. Drogi, chodniki, czy szkoły są ważne, ale są też sprawy ważniejsze. Prędzej, czy później, do szpitala trafi większość z nas, a w takiej sytuacji każdy oczekiwać będzie jak najlepszej opieki i leczenia. Bez konkretnego wsparcia szpitala pracujący tam ludzie nie poradzą sobie z tym ciężarem. To też zapowiedź kolejnej dotacji od powiatu - również w wysokości 1,5 mln zł - napawa optymizmem. Dla takiego kolosa nie są to nie wiadomo jakie pieniądze, ale z pewnością znów uda się wymienić część starych sprzętów na nowe. Dobrze byłoby, gdyby radni powiatowi podjęli w przyszłości uchwałę intencyjną, która zobowiązałaby powiat do przekazywania co roku na szpital odpowiedniej sumy pieniędzy.

kruszyńska-idzior@ol.com.pl

Liczba tygodnia

34

klony kuliste chce kupić Urząd Miejski w Dębicy. To tylko jeden gatunek spośród dziewiętnastu, na dostarczenie których Ratusz ogłosił właśnie przetarg.

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24.eu

informacje z miasta i powiatu

www.debica24.eu

O nim się mówi

Krzysztof Mordel

Kapitan drużyny Animeksu, kończącej występy w PLHFD.

Na zakończeniu 22. edycji Piłkarskiej Ligi Halowej Firm Dębickich odebrał podziękowania za występy Animeksu w rozgrywkach i za grę fair play. Z wykształcenia jest murarzem-tylnikiem. W zawodzie nigdy nie pracował. Krótko był zatrudniony w Firmie Oponiarskiej, telewizji kablowej u Andrzeja Klisia, Surecie i Galicji. Przez ostatnie 17 lat w Animexie jako magazynier, a tuż przed rozwiązaniem umowy jako magazynier-brygadzi- sta. Od miesiąca pracuje w spółce Randstad. Z PLHFD związany od 20 lat. Na początku występował w Galicji, a później po krótkiej przerwie w Animeksie. Żona Edyta. Mają córkę Darię i syna Damiana.

JAG



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

W obronie dobrego imienia Dębicy

Już czas, aby zaprotestować przeciwko negatywnej kampanii, jaka wokół Dębicy trwa w mediach. Rada miejska w stosownej uchwale powinna wziąć w obronę dobre imię miasta. Ostatnie sygnały każą nam się bowiem poważnie zastanowić czy wro- gie siły nie próbują zakłócić godnego świętowania 660-lecia lokacji grodu nad Wisłoką.

Pierwszy przykład: do „Szkła kontaktowego” zadzwonił obywatel, który negatywnie wypowiadał się o rzekomej próbie pominięcia w historii miasta rodziny Mikołajków. Słuchającej go całej Polsce oznajmił, że władze Dębicy zamiast pielęgnować pamięć o rodzinie ratującej Żydów w czasie wojny wyburzyły ich

dom. Skwer ich imienia zamieniły w miejsce pamięci ofiar Katynia i postawiły pomnik tragicznie zmarłych w katastrofie smoleńskiej. Sprawę zresztą jakiś czas temu opisywał w tygodniku „Polityka” J. Ambrozowicz (pozał się Boże - dębiczanie).

Drugi przykład: gwiazdor telewizyjnych „Wiadomości” Krzysztof Ziemięcki zamieścił zdjęcie rozjechanego samochodowymi kołami trawnika z podpisem, że „Chamstwo z całego świata do Warszawy się zjechało”, co jest cytatem z filmu „Miś” Stanisława Barei.

Oburzający był „zartobliwy” komentarz jednej z internautek: „Po bieźniku widać, że z Dębicy”. Nawet jeśli chodziło jej o fabrykę ogumienia „Dębica”,

to nazwa naszego dumnego grodu padła w bardzo negatywnym kontekście.

Wielu dębiczanie pracuje w Warszawie i albo w wieczorne piątki wracają do Dębicy, albo przeprowadzili się do stolicy. Oni mają prawo czuć się urażeni tym wycieraniem sobie zdradzieckich mord rodzinnym miastem.

Mam nadzieję, że nie tylko dębicka rada miejska pochyli się nad stosownym projektem uchwały w tej sprawie. Sądzę ponadto, że dębicki poseł, reprezentant „dobrej zmiany”, także mógłby wziąć miasto w obronę i zagrznieć w tej sprawie z sejmowej trybuny.

Domaga się tego dębicki suweren, a przynajmniej jeden jego przedstawiciel.

Andrzej Janiec

raj o każdej porze roku

Znajdź nas na oraz na www.raj-debica.pl

Jeszcze śnieg nie stopniał, a już widać dym

Palisz łąki? Zapłacisz 5000 zł

Ledwo zaczęła się wiosna, a strażacy już wyjeżdżają do gaszenia płonących traw. Ostatnio gasili pożary w Pustyni, Żyrakowie, Grabinach, Jażwinach i Słotowej. Sprawców podpałów nie odstrasza nawet surowe kary od 5000 złotych grzywny, do 10 lat pozbawienia wolności. O niewypalanie traw apelują nie tylko strażacy, ale również leśnicy, ostrzegając jednocześnie przed skutkami takich wybryków.

- Nie minął jeszcze tydzień od zejścia śniegu, a już nad łąkami i nieużytkami zaczynają snuć się dymy z wypalanych traw – zauważa Michał Jodłowski z Nadleśnictwa Dębica.

Wiosna to okres, w którym wyraźnie wzrasta liczba pożarów nieużytków. Wiele osób tłumaczy swoje postępowanie chęcią użyczenia gleby. Od pokoleń panuje bowiem przekonanie, że powoduje to szybszy i bujniejszy wzrost roślin. Jest to jednak nieprawda. Prowadzi ono do niekorzystnych, a nawet nieodwracalnych zmian w środowisku.

- Ziemia wyjaławia się, zahamowany zostaje pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Na dodatek do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami, zarówno dla ludzi, jak i zwierząt - informuje mł. bryg. Katarzyna Boguszevska, z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

Ludzie zapominają ponadto, że po zimie trawy są wysuszone i palą się bardzo szybko. W rozprzestrzenianiu się ognia pomagają także wiatry. Osobom, które decydują się

na taki krok, wydaje się, że kontrolują sytuację. Często okazuje się, że są w błędzie, który czasem dużo ich kosztuje. Ogień rozprzestrzenia się tak gwałtownie, że nie są w stanie go sami ugasić.

Ponadto podczas pożaru powstaje zadymienie, które ogranicza widoczność na drogach, co może przyczynić się do spowodowania przez kierowców kolizji albo wypadku. Nierzadko w wyniku takich pożarów ludzie tracą dorobek całego życia albo giną oni sami. W poprzednich latach tragedie miały też miejsce w powiecie dębickim.

Pracownicy Nadleśnictwa Dębica apelują, by nie wypalać traw, bo stanowi to duże zagrożenie dla lasów. Ogień z nieużytków przenosi się na obszary leśne, niszcząc drzewostany, które po pożarze odradzają się dziesiątki lat.

- Od palącego się poszycia gleby zapala się podziemna warstwa torfu, który może zalegać nawet do kilkunastu metrów w głąb. Strażacy gaszą taki pożar nawet przez kilka miesięcy - tłumaczy mł. bryg. Katarzyna Boguszevska.

Oprócz grzywien stosowanych przez policję, karę może nałożyć Agencja Restrukturyzacji i Moder-



Ogień z nieużytków przenosi się na lasy, niszcząc drzewostany, które odradzają się dziesiątki lat. Fot. arch.

nizacji Rolnictwa. Przedstawiciele tej instytucji mogą na tej podstawie zmniejszyć dopłaty bezpośrednie od 5 do 25%, a w skrajnych przypadkach nawet je odebrać.

W sezonie wiosennym w naszym powiecie straż pożarna wyjeżdża

do gaszenia płonących łąk nawet 30 razy w tygodniu, a zdarza się, że więcej.

- Pamiętajmy, że wypalanie traw nie przynosi środowisku żadnych korzyści, a jest śmiertelną pułapką dla owadów, małych ssaków, a nie-

rzadko również i dla nas - zaznacza Michał Jodłowski.

Jeśli wypalanie traw spowoduje pożar, w którym zagrożone zostanie mienie lub życie, można trafić do więzienia nawet na 10 lat.

(akr)

Na przydomowe oczyszczalnie ścieków

Nabór od 10 kwietnia

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie ogłosił nabór wniosków na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków.

Wniosek może złożyć osoba fizyczna, która nie prowadzi działalności gospodarczej w miejscu realizacji przedsięwzięcia. Nie może tam być również zarejestrowana działalność gospodarcza. Składający dokument musi być

właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości.

Wnioski przyjmowane będą od 10 kwietnia do wyczerpania pieniędzy na ten cel, nie dłużej jednak niż do 15 listopada. Decydować będzie data wpływu. Należy je składać w formie papierowej, osobiście lub wysłać pocztą, do sekretariatu WFOŚiGW, pod adresem: ul. Zygmuntowska 9, 35-025 Rzeszów.

rar

Przychodnia startuje w lipcu, pijalnia i basen za dwa lata

Przychodnia Zdrojowa w Łatoszynie, jak zapowiada wójt Stanisław Rokosz, ma zacząć działać już w lipcu. Jednak oferta tamtejszego źródła będzie o wiele bogatsza. Dzięki milionowej dotacji, którą udało się zdobyć gminie, najpóźniej do 2020 roku powstaną tam m.in.: tężnia solankowa, pijalnia wód, miejsce do muzykoterapii oraz basen rehabilitacyjny.

Na cztery projekty związane z budową urządzeń lecznictwa uzdrowskiego oraz infrastruktury technicznej i rekreacyjnej w Łatoszynie gmina dostała z RPO 6,3 mln zł.

- Dobre duchy spowodowały, że jedynym beneficjentem w tym programie stała się gmina Dębica. Oczywiście skwapliwie skorzystaliśmy z tej możliwości, złożyliśmy cztery wnioski i wszystkie te wnioski zostały pozytywnie ocenione - mówi wójt Stanisław Rokosz.

Pierwszy zakłada m.in. budowę tężni solankowej i pijalni wód. Poza tym również placu zabaw, siłowni zewnętrznej i innych obiektów małej architektury.

Miejsce do muzykoterapii, o którym mowa w drugim z wniosków, to zadaszona scena z widownią. Obok niej również stanie siłownia na wolnym powietrzu wyposażona w urządzenia siłowe kardio.

Budowa basenu rehabilitacyjnego kosztować będzie prawie 5 mln zł. Będzie to trzykondygnacyjny budynek stanowiący integralną całość z przychodnią.



Plany związane z rozwojem Łatoszyna Zdroju przedstawili podczas konferencji Paweł Wolicki i Stanisław Rokosz.

Wójt podkreśla, że jest to dla niego inwestycja priorytetowa jeśli chodzi o Łatoszyn Zdrój.

-To będzie trzeci basen w kraju z taką wodą. Dziś jest tylko Horyniec i Solec Zdrój - wyjaśnia.

Ostatni z wniosków, na który gmina otrzymała dofinansowanie dotyczył zagospodarowania terenów leśnych wokół uzdrowiska i budowę ścieżek ruchowych.

W sumie cała inwestycja kosztować będzie prawie 11 mln zł.

Kolejne ponad 300 tys. zł spółka Łatoszyn Zdrój, której szefem jest Paweł Wolicki, wydać musiała na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Według jego zapewnienia jeszcze w tym miesiącu w przychodni

zdrojowej zamontowane zostaną urządzenia m.in. do fizjoterapii, hydroterapii, laseroterapii, krioterapii i kuracji borowinowej. Korzystać będzie można z nich już od lipca.

Stanisław Rokosz zastrzega, że choć na początku świadczeniem usług rehabilitacyjnych w Łatoszynie zajmować się będą pracownicy dębickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej, to nie wyklucza, że później przejmie je prywatny operator. Jeśli oczywiście się taki znajdzie.

Poszukiwany jest również lekarz, który chciałby w budynku zdrojowym prowadzić gabinet Podstawowej Opieki Zdrowotnej, z którego korzystać mogliby mieszkańcy.

tra



Pięć gwiazdek otrzymuje
Krzysztof Lipczyński

Po tym, jak Roman Ciszek przejął funkcję szefa Platformy Obywatelskiej w powiecie dębickim, to on stanął za sterami nowego Koła PO Rzeczpospolitej Polskiej na naszym terenie, które zrzeszy działaczy powiatowych i miejskich. O zmianach poinformował poseł Zdzisław Gawlik podczas konferencji.



Pięć gwiazdek otrzymuje
Iga Dąbrowska

To z jej inicjatywy w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy odbędzie się zbiórka i koncert charytatywny na rzecz Natalii Koczanowskiej, która walczy z nowotworem. Jej pomysł podchwyciła Ewa Trojan, szefowa szkoły i jej uczniowie. Impreza odbędzie się już w piątek 6 kwietnia w auli ZPSM.



Pięć gwiazdek otrzymuje
Ks. Józef Dobosz

Emerytowany proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego, decyzją Rady Powiatu otrzymał tytuł honorowy

Zasłużony dla powiatu dębickiego. Jednym z jego osiągnięć była budowa świątyni, największej w diecezji, która zakończona została w 1988 roku, choć prace wykończeniowe trwały jeszcze całą kolejną dekadę. To również ks. Dobosz jest pomysłodawcą festiwalu Polonia Semper Fidelis oraz festynów parafialnych.

KRONIKA
POLICYJNA

CHCIAŁA WYNIEŚĆ MAJTKI

Bieliznę ze sklepu Pepco w Dębicy przy ulicy Kolejowej chciała ukraść 50-letnia mieszkanka Nagawczyny. Wartość dwóch par majtek, za które nie zapłaciła, opiewała na kwotę 14,98 zł. Tymczasem policja wystawiła jej mandat w wysokości 100 zł. Do kradzieży doszło 26 marca, o godz. 15:20.

DWIE OSOBY DO SZPITALA

Kierująca oplem insignią podczas zmiany pasa ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa jaguarowi. Ten drugi chcąc uniknąć zderzenia gwałtownie skręcił, stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwny pas, po czym wrócił na swój i uderzył w barierę energochłonną. Ostatecznie odbił się i wpadł na drugi pas jezdni. Ucierpiały dwie pasażerki jaguara, 27-latką i 3-tygodniową dziewczynką. Ta pierwsza trafiła do szpitala w Dębicy, druga w Rzeszowie. Do wypadku doszło 28 marca o godz. 18, na obwodnicy w Piłźnie.

NIE MIAŁ KASKU I JECHAŁ ZYGZAKIEM

Policjanci skontrolowali w Żdżarach motorowerzystę, który nie miał kasku i jechał zygzakami. Mężczyzna wydmuchał 2,83 promila alkoholu. Do zatrzymania 38-latką doszło 28 marca o godz. 16:30.

INFORMATOR 997

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 997
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miast
Dębicy
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA

- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na
automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
-14 670 63 75
Komisariat Policji w Piłźnie
-14 6721007
Komisariat Policji w Brzostku
-14 6830997
Posterunek Policji w Jodłowej
14 670 63 73
Posterunek Policji w Czarnej
-14 6761097
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Oboje rodzice byli pijani

Niemowlę mogło
przyplącić to życiem

Kompletnie pijana opiekowała się niemowlęciem para z Głowaczowej. Biegły nie miał wątpliwości, że będąc w tym stanie narazili dziecko na utratę zdrowia, a nawet życia. Dziewczynka jest już bezpieczna, została przekazana rodzinie zastępczej.

Pierwsza kontrola w domu zajmowanym przez 43-letnią Krystynę P. i 52-letniego konkubenta Wojciecha R. wykazała, że są pod silnym wpływem alkoholu. Kobieta miała 2,7 promila, jej partner 2,6 promila. W domu było także dziecko, 8-miesięczna dziewczynka.

Nie wiadomo, dlaczego dziecko już wtedy nie zostało odebrane rodzicom. Na ich niekorzyść przemawiał fakt, że przyszło na świat obciążone alkoholowym zespołem płodowym. To dowód na to, że matka już będąc w ciąży nadużywała alkoholu.

Kolejna kontrola tylko potwierdziła, że w tej rodzinie bardzo źle się dzieje. Rodzice znowu byli pijani. Krystyna P. miała 2, 4 promila alkoholu w organizmie, Wojciech R. 2,6 promila. I tym razem dziecko zostało przy rodzicach.

Dopiero po trzeciej kontroli, kiedy matka miała 2,8 promila alkoholu w organizmie, a ojciec ponad 3 promile, dziewczynka trafiła do rodziny zastępczej.



Dziewczynką opiekowali się pijani rodzice. Fot. freeimages.com

Powołany w tej sprawie biegły nie miał wątpliwości, że pijani rodzice opiekując się dzieckiem narazili je na poważne niebezpieczeństwo.

- Wszystko mogło się stać. Mogli je przygnieść, upuścić z rąk, doprowadzić do zadławienia podczas karmienia. To zdaniem biegłego mogło z kolei prowadzić nawet do śmierci dziewczynki - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Rodzice usłyszeli zarzut narażenia dziecka na utratę zdrowia

i życia. Stanęli przed sądem i oboje zostali uznani za winnych. Kobieta skazana została na 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Jej konkubenta sąd postraktował surowiej.

- Z pewnością dlatego, że był w przeszłości kilkakrotnie karany - dodaje prokurator rejonowy Jacek Żak.

Wojciech R. został skazany na pół roku bezwzględnej pozbawienia wolności. Dziecko - dziś już roczne, przebywa w rodzinie zastępczej.

(ag)

Dręczył żonę
i dwóch synów

Nie przyznaje się do popełnienia przestępstwa mieszkaniec Dębicy, którego prokurator oskarża o znęcanie nad rodziną. Ofiarami domowego tyrana byli żona i dwóch małoletnich synów.

Na podstawie zeznań bliskich 40-latką śledczy ustalili, że w tej rodzinie awantury były na porządku dziennym przez 6 lat. Wszczyniał je mąż i ojciec, zwykle pod wpływem alkoholu. Najbardziej ucierpiała żona, którą bił. Uderzył też starszego z synów. Nad wszystkimi członkami rodziny znęcał się psychicznie.

- Wyzywał, znieważał, zakłócał sen - wylicza Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się nad bliskimi, do którego się nie przyznaje. Dotychczas nie był karany. Wkrótce stanie przed sądem. Za przestępstwo, którego się dopuścił, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(ag)

Takiego wypadku
nie było

Zarzut oszustwa postawił prokurator 36-letniemu Łukaszowi W. Mężczyzna jest oskarżony o wyłudzenie nienależnego mu odszkodowania.

To był wypadek w miejscu pracy. Łukasz W. doznał urazu w postaci złamania nogi. Do protokołu po wypadkowego zeznał, że doszło do tego, kiedy zbliżył się do wózka widłowego, by uzupełnić dokumentację pojazdu, a ten niespodziewanie ruszył do tyłu, przygniatając mu nogę. Jednak postępowanie przeprowadzone w zakładzie wykazało, że wersja podana przez poszkodowanego mija się z prawdą. Nogę złamał, kiedy wskakiwał na będący w ruchu wózek. Tymczasem pracownik zdążył już pobrać odszkodowanie za wypadek przy pracy. Zainkasował 10,5 tys. zł, które prawdopodobnie będzie musiał teraz zwrócić firmie ubezpieczeniowej.

(ag)

Biegły wskazuje
na kierowcę

Zarzut spowodowania wypadku, w którym obrażenia odniósł 86-latką z Dębicy postawił prokurator mieszkańcowi Czeladzi. Kierowca nie przyznaje się do winy.

Biegli stwierdzili, że 32-letni Piotr K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu, niedostatecznie uważnie obserwując okolice przejścia dla pieszych, do którego się zbliżał. Prowadzony przez niego samochód uderzył w starszą panią w momencie, kiedy ta przechodziła z lewej na prawą stronę jezdni. W wyniku wypadku kobieta doznała złamania nogi oraz rany szarpanej ucha.

Kierujący był trzeźwy, to on wezwał pomoc do rannej staruszki. Nie przyznaje się jednak, by ponosił winę za spowodowanie wypadku.

- Twierdzi, że zachował należytą ostrożność i prędkość. Będzie mu grozić do 3 lat więzienia - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

(nan)

W Dębicy i Tarnobrzegu

Oszust z Rumunii oskarżony

Spryt i odwrócenie uwagi poszkodowanej pozwoliły obywatelowi Rumunii na dokonanie oszustwa. Został ujęty i usłyszał zarzuty. Wcześniej przed sądem stanęła współpracująca z nim kobieta.

Konstantin V. pojawił się w siedzibie zakładów bukmacherskich w Dębicy. Towarzyszyła mu kobieta. Powiedzieli, że chcą wymienić na banknoty stuzłotowe 4 tys. zł,

które mieli w nominałach po 200 zł. Kiedy już doszło do wymiany pieniędzy, mężczyzna poprosił o jeszcze niższe nominały. W pewnym momencie zmienił jednak zdanie. Zażądał z powrotem swoich 4 tys. zł i oddał te, które trzymał w ręce. Ale okazało się, że nie wszystkie. Pracownica punktu już po wyjściu gości zorientowała się, że brakuje 2 tys. zł. Po przejrzeniu nagrań z monitoringu okazało się, że w trakcie

rozmowy z nią, Rumun niepostrzeżenie schował jeden plik pieniędzy i dopiero potem oddał kobiecie resztę.

Konstantin V. został zatrzymany. Usłyszał zarzut dokonania oszustwa i przyznał się do niego. Prokurator skierował już akt oskarżenia przeciwko obywatelowi Rumunii do sądu. Grozi mu teraz 8 lat więzienia.

(ag)

Areszt za narkotyki

Twierdzi, że tylko dla siebie

Prawie 100 gramów amfetaminy miał przy sobie mieszkaniec Dębicy zatrzymany przez policję. Najbliższe miesiące mężczyzna spędzi w areszcie.

33-letni Artur D. jest doskonale znany stróżom prawa, wielokrotnie był karany. Między innymi za nękanie byłej żony. Teraz policjanci zatrzymali go zaraz po tym, jak wrócił do Dębicy z Krakowa. 34-latek został przeszukiwany. Okazało się, że ma przy sobie narkotyki.

- 100 gramów amfetaminy oraz około 100 tabletek. Podejrzewamy, że to psychoaktywny środek pod nazwą ecstasy, ale pewność będziemy mieć dopiero po zbadaniu tabletek przez specjalistów w tej dziedzinie - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

I dodaje, że Artur D. miał przy sobie także trochę marihuany. Ale jej ilość była tak niewielka, że zarzut, jaki usłyszał mężczyzna dotyczy póki co tylko amfetaminy.

Podczas przesłuchania dębiczanin przyznał się do posiadania znacznej ilości narkotyków, ale zaprzeczył, by miał zamiar nimi handlować.

- Utrzymuje, że całość miał tylko na własne potrzeby - wyjaśnia szef dębickiej prokuratury.

Na jego wniosek sąd zastosował wobec Artura D. areszt tymczasowy, w którym spędzi najbliższe 3 miesiące. Za przestępstwo, którego się dopuścił grozi mu surowy wyrok. Posiadanie znacznej ilości narkotyków jest zagrożone karą do 10 lat więzienia.

(nan)



Artur D. miał amfetaminę.

Do podziału na drogi 31,5 mln zł

Wnioski złożą wszyscy



Przy ul. Legionów w Pilźnie chodnik już został zbudowany. Teraz gmina planuje dokończyć ten przy ul. Witosa.

Do 15 kwietnia do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie mają trafić wnioski od samorządów, które będą się ubiegać o dofinansowanie na przebudowę i remonty dróg. Do ich złożenia są przygotowani wszyscy burmistrzowie i wójtowie z powiatu dębickiego. Podkreślają przy tym, że łatwiej jest obecnie przygotować konieczne dokumenty, niż pozyskać pieniądze. Tych do rozdysponowania jest niewiele, bo tylko 31,5 miliona złotych.

Milionów do podziału mniej

- Pieniądzy jest dużo mniej niż w poprzednich latach, kiedy do podziału było 50-70 milionów złotych - zauważa wójt Robert Mucha.

On ma już gotową dokumentację na 5 odcinków. To droga na Gila w Jodłowej Górnej, na Furmana, która łączy Jodłową Górną i Wisową, na Jantasa w Jodłowej Dolnej, Średnie Pole w Dęborszynie i na Sybir w Dębowej. Gdyby chciał wykonać wszystkie, musiałby na to przeznaczyć 2,3 mln zł. Tak wynika z kosztorysów, ale po przetargach kwota może się zwiększyć.

Do programu, zgodnie z jego regulaminem, będzie mogła zostać zgłoszona tylko jedna inwestycja. Robert Mucha stwierdza, że będzie to pierwsza na liście droga na Gilę. Na 1,5-kilometrowym odcinku zostaną wymienione przepusty, wyczyszczone i odmulone rowy, położony nowy asfalt, a na koniec wyrównane pobocza. Koszt tych robót został wstępnie oszacowany na 930 tys. zł. A wójt liczy, że dostanie 80 proc. dofinansowania.

Brzostek czeka na regulamin

Na wytyczne do programu czeka jeszcze burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski. On waha się pomiędzy drogą przez Równie, która zaczyna się przy stacji paliw Ama i kończy przy ul. 20-go Czerwca, a trasą łączącą Bączalkę z Grudną Dolną.

- W tym drugim przypadku mamy już zakończone postępowanie przetargowe i podpisaną umowę, ale prace jeszcze się nie zaczęły - zaznacza Wojciech Staniszewski.

Miałby wystartować w ubiegłym roku, ale ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne, została przełożona na wiosnę. Jeśli stopień zaawansowania przygotowań do robót nie będzie przeszkadą, to właśnie odcinek Bączalka

- Grudna Dolna będzie miał pierwszeństwo przy staraniach gminy o dotację.

Straszcęcin już czeka

- Mamy zamiar złożyć wniosek na drogi w Straszęcinie - mówi z kolei wicewójt gminy Żyraków Grzegorz Reguła.

Wyjaśnia przy tym od razu, że choć mówi o kilku drogach, to chodzi o jeden projekt. W jego ramach miałaby zostać przebudowana ulica przy szkole i te łączące się z nią, którymi można dojechać do bloków. Na wszystko potrzebne jest 2 mln zł.

Władze Żyrakowa rozważają więc, czy nie podzielić tego zadania na dwie mniejsze części. Wtedy byłaby większa szansa na pozyskanie wnioskowanej dotacji. Prawdopodobnie wniosek pójdzie jednak w całości, a jeśli - jak mówi Grzegorz Reguła - nie uda się tym razem, to mają plan zastępczy, który jest związany z programem rewalizacji miejscowości.

W Starej Jastrzębce do Górnego Końca

Gdyby dotację, o którą będzie się ubiegać, otrzymała gmina Czarna, najbardziej zadowoleni byliby mieszkańcy Starej Jastrzębki. A mówiąc jeszcze precyzyjniej jej przysiółka Górny Koniec. To tu na przebudowę czeka odcinek wiodący w kierunku Domu Strażaka o długości 1,7 km.

- Myśmymy już kiedyś wniosek składali, ale wtedy brakło nam punktów, więc poprawimy i spróbujemy jeszcze raz - podkreśla wicewójt Bogusław Majka, który szacuje, że roboty mogą kosztować pół miliona złotych.

Powiat chce 6 mln zł

Aleksander Reguła, naczelnik Wydziału Inwestycji w Urzędzie

Gminy w Dębicy na razie konkretnej inwestycji wskazać nie potrafi.

- Będziemy o tym rozmawiać z wójtem po świętach - mówi.

Zapewnia, że jego gmina wniosek na pewno do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie prześle, ale na zbyt wiele nie liczy. Bo - podobnie jak wójt Mucha - wskazuje na znikomą kwotę do podziału.

- Wystarczy żeby powiat dostał na obydwa zadania i już 6 milionów nie będzie - zauważa.

A powiaty, zgodnie z wytycznymi konkursu, mogą ubiegać się o 80-procentową dotację na 2 zadania. Jacek Drobot, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, informuje, że będzie się starał o pieniądze na przebudowę drogi w Nagoszynie (5,6 km) i Stasiówce (2,2 km). Szacunkowy koszt pierwszego zadania to 5 mln zł, a drugiego 1,2 mln zł.

Pilžno na chodnik, Dębica rozważa dwa warianty

Pilžno jako jedyne w powiecie przymierza się do budowy chodnika. Będzie to kontynuacja inwestycji, która rozpoczęta została przed rokiem. Przy części ul. Witosa trotnar jest już bowiem gotowy. Jego wykonanie kosztowało 600 tys. zł. Na drugi etap gmina musi wyłożyć kolejne 800 tys. zł.

- To będzie łącznie z kanalizacją deszczową - tłumaczy burmistrz Ewa Gołębiowska.

Burmistrz Dębicy Mariusz Szewczyk będzie wybierał pomiędzy dwoma projektami. Do konkursu zostanie zgłoszony ten, który zgodnie z jego założeniami będzie dawał większe szanse na pozyskanie dofinansowania.

- Będzie to albo ul. Saperów, albo Ludowa w połączeniu z dokończeniem ul. Paderewskiego w kierunku Szkoły Podstawowej nr 5 - wyjaśnia Mariusz Szewczyk.

Wstępny kosztorys każdego z tych zadań opiewa na 1 mln zł. Burmistrz dodaje, że pieniądze do podziału jest niewiele, więc przejdą tylko najlepiej napisane wnioski. A pracownicy Ratusza zapewnili go, że właśnie takie przygotowują.

Janusz Grajcar

Gminnego hałasu zakaz nie obejmuje

Tylko do 23:00 będzie można od września hałasować na terenie gminy Żyraków. Oznacza to, że wszystkie głośne imprezy trzeba będzie kończyć przed tą godziną. Z jednym wyjątkiem, bo zakaz nie obejmuje wydarzeń organizowanych przez Urząd Gminy i podległe mu jednostki.

Inicjatorką uchwały jest Maria Bodzioch, przewodnicząca Rady Gminy. Tłumaczy, że docierają do niej skargi mieszkańców, którym przeszkadza głośna muzyka podczas trwania w Straszęcinie Czad Festiwalu. Stąd projekt uchwały, która ma zapewnić spokój mieszkańcom nie tylko Straszęcina, ale i innych wsi, do których dociera głośna muzyka. Radni podjęli uchwałę jednogłośnie. I wraz z zapisem, że zakaz głośnych imprez po 23 nie będzie obowiązywał w przypadku np. Dni Gminy Żyraków, czy gminnych dożynek. Czyli wszystkich wydarzeń, których organizatorem jest gmina.

Czy taki zapis nie dyskryminuje organizatora Czad Festiwalu? Wójt Marek Rączka przyznaje, że nie zastanawiał się nad tym.

- Uchwała idzie do wojewody, zobaczmy, jak oceni ją prawnicy - mówi.

Szef Agencji Artystycznej Arena Paweł Szczerbiński nie ukrywa, że jest zdziwiony takim stanowiskiem Rady Gminy.

- Zrozumiałbym, gdyby zakaz dotyczył wszystkich bez wyjątku. Ale w tej sytuacji czujemy się pokrzywdzeni - komentuje.

On również chce poczekać na to, jak uchwałę zaopiniują urzędnicy z województwa. Ma nadzieję, że spojrzą na dokument z dystansem i dostrzegą absurd zawartego w niej zapisu o wyłączeniu z zakazu imprez gminnych.

W tym roku nowy przepis uchwalony przez radnych nie zaszkodził jego imprezie, bo obowiązywać ma dopiero od września. Ale Szczerbiński zapewnia, że i w kolejnych latach sobie poradzi, układając program festiwalu w ten sposób, by koncerty kończyły się o 23.

Organizację festiwalu próbował już zablokować ks. Bogusław Czech, proboszcz parafii w Straszęcinie. Argumentował, że termin imprezy koliduje z ważnym dla wiernych świętem Maryjnym obchodzonym 15 sierpnia, kiedy startuje tegoroczny Czad.

- Żeby maksymalnie ograniczyć uciążliwość festiwalu dla uczestników uroczystości kościelnych, tego dnia koncerty rozpoczniemy dopiero około 19 i zakończą się o 24 - deklaruje Paweł Szczerbiński.

I dodaje, że w najbliższych planach ma już kilka nowych wydarzeń muzycznych, które zamierza tu zorganizować.

- 3 czerwca festyn z okazji Dnia Dziecka z Arką Noego, w lipcu Folkfest z zespołem Zakopower. Mam nadzieję, że te imprezy spodobać się lokalnej społeczności - zapowiada szef Areny.

Agnieszka Majba-Pochwat

Otwarcie ofert 10 kwietnia

W końcu będzie rondo



Rondo powstanie pomiędzy przedszkolem a terenami kolejowymi.

Po 1,5 roku od zakończenia przebudowy ul. Rzecznej miasto ogłosiło przetarg na budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Ratuszowej i Saperów. Dzięki temu jadąc od Ratusza na wysokości Niepublicznego Przedszkola Weldon Kids nie będzie trzeba już grzać w błocie.

Inwestycję tę burmistrz Mariusz Szewczyk zapowiadał jeszcze w 2016 roku. Wtedy jednak zabrakło w budżecie pieniędzy na budowę ronda. Później problemem okazało się prawo własności, bo teren, przez który miała prowadzić droga należy do kolei.

Później co prawda miasto ogłaszało przetarg na budowę ronda i konieczne przy tej inwestycji

wyburzenie jednego z budynków. Chętny znalazł się jednak tylko na drugą część zamówienia.

Tym razem urzędnicy mają nadzieję, że uda się wybrać oferenta i do połowy lipca skrzyżowanie ul. Ratuszowej i Saperów zostanie oddane do użytku.

Ma ono powstać pomiędzy przedszkolem, a terenami należącymi do PKP, w sąsiedztwie działki przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe w ramach programu Mieszkanie+.

Skrzyżowanie ma mieć formę wykonanego z kostki mini ronda. Powstanie tam również część asfaltowej drogi, chodniki i ścieżka rowerowa.

tra

Trzy pytania do ... **Marcina Jarosławskiego,**

głównego specjalisty Wydziału Infrastruktury Miejskiej.

Wszystko zależy od wycięć starostwa

Wiele razy, w wypowiedziach obecnych, jak i poprzednich władarzy można było usłyszeć, że za każde wycięte drzewo muszą być posadzone dwa. Tymczasem w tej kadencji usuniętych zostało ich 1267, a posadzono 310. Jak to wygląda w praktyce?

– Nie ma takiego przepisu, który nakazuje sadzić dwa drzewa za jedno wycięte. To ile zostanie posadzonych drzew, zależy od Starostwa Powiatowego. Drzewa usuwane są z różnych powodów. Jeśli dzieje się to przy wykonywaniu np. inwestycji drogowych, to wtedy powiat przysyła decyzję z naliczoną opłatą za każde wycięte drzewo. Tak, jak np. w związku z planowaną budową, w ramach programu Mieszkanie Plus. W tej decyzji znajduje się także informacja, ile ma zostać posadzonych nowych drzew. Opłata jest oczy-

wiście umarzana, kiedy wypełni- my wynikające z decyzji starostwa warunki. Ale czasem wycinane są te, które zagrażają ludziom, czy obumarły (m.in. ul. Starzyńskiego i Bojanowskiego - przyp. red.). I wtedy nie ma obowiązku sadzenia nowych. A jeśli chodzi o proporcje - powiat może nakazać posadzenie jednego nowego drzewa, czasami dwa, a zdarza się, że i trzy nowe rośliny w zamian za jedną wyciętą.

W tym roku wycięto już 118 drzew. Czy wiadomo ile zostanie posadzonych?

– Zawsze jest tak, że drzewa nasadzamy za rok poprzedni, więc to ile drzew zostanie posadzonych za te wycięte w 2018 będzie wiadomo w przyszłym roku. Z kolei wiadomo, że w tym roku, do końca kwietnia, w mieście przybędzie 460 drzew (147 wycięto - przyp.



red.). Będą to klony, modrzewie, dęby, tuje, a także świerki. W planach mamy również sadzenie krzewów. Tak, jak wspominałem, do końca kwietnia posadzone zostaną wszystkie, bo tak zakłada umowa.

Gdzie zostaną posadzone nowe drzewa?

– Zasada w tym przypadku obowiązuje jedna - musimy wskazać tereny należące do miasta. A więc drzewa posadzone zostaną m.in. przy Szkole Podstawowej nr 8 na ul. Wielopolskiej, czy przy szkole nr 12 na ul. Gajowej, gdzie w planach są nasadzenia 160 tui.

Nowe drzewa pojawiają się także przy Targowej, na ul. Rzecznej, czy przy Północnej.

rar

Honorowy tytuł dla ks. Józefa Dobosza

Honorowy tytuł Zasłużony dla powiatu dębickiego otrzymał ks. prałat Józef Dobosz, emerytowany proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Powiatu Dębickiego.

Józef Dobosz urodził się 4 listopada 1947 roku. Pochodzi ze Szczurowej. Świecenia kapłańskie przyjął 27 maja 1973 roku. W 1984 roku został pierwszym proboszczem utworzonej wówczas parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Był jej proboszczem przez 33 lata.

Jego szczególnym osiągnięciem była budowa świątyni, największej w diecezji, zakończona w 1988 roku, choć prace wykończeniowe trwały jeszcze całą kolejną dekadę. Kościół konsekrowany został w 2001 roku.

Ks. Józef Dobosz nie zaniedbywał także obowiązków duszpasterskich. To on zainicjował organizację Festiwalu Piosenki Patriotycznej i Religijnej Polonia Semper Fidelis, który odbywa się w Dębicy od prawie 30 lat.

W latach 80-tych w parafii działało też Duszpasterstwo Ludzi Pra-

cy skupiające działaczy nielegalnej wtedy Solidarności z całego miasta. Od jesieni 2004 roku pełnił funkcję Diecezjalnego Duszpasterza Ludzi Pracy.

– To zasłużony Kawaler Orderu Odrodzenia Polski nadanego przez prezydenta RP. Dał się poznać, jako opiekun parafialnych zespołów Caritas, twórca Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, prezes Stowarzyszenia Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II oraz tworca wolontariatu przy parafii - czytamy w uzasadnieniu uchwały Rady Powiatu.

Ksiądz prałat to także krzewiciel Rycerzy Kolumba w diecezji tarnowskiej, założyciel galerii działającej w podziemiach kościoła, a także kół zainteresowań dla dzieci i młodzieży. Był też wicedziekanem dekanatu Dębica-Wschód. Posiada tytuły: kanonika gremialnego Kapituły Kolegiackiej w Nowym Sączu (mian. 2002 r.). W 2004 roku został uhonorowany tytułem Kapelana Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II, natomiast w 2017 roku Honorowym Obywatel Miasta Dębica.

(akr)

Dotacja do miasta trafi

Lodowisko będzie zamknięte

Ci, którzy liczyli na to, że będą mogli skorzystać z krytej ślizgawki jeszcze w kwietniu mogą poczuć się rozczarowani. Burmistrz informuje, że lodowisko nie będzie już mrożone. Ale ma również dobre wiadomości, zwłaszcza dla tych, którzy czekają na zapowiadany remont obiektu.

Według Mariusza Szewczyka nie ma zainteresowania lodowiskiem w kwietniu. Zarówno ze strony mieszkańców, jak i trenujących tam klubów: hokejowego i łyżwiarstwa figurowego na lodzie, które według niego nie zgłaszały zapotrzebowania. Dlatego amatorzy jazdy na łyżwach będą musieli uzbroić się w cierpliwość. Być może nawet bardziej niż zwykle, bo wszystko wskazuje na to, że na Piłsudskiego szykuje się

remont. W jakim zakresie? Tego burmistrz Mariusz Szewczyk jeszcze dokładnie nie wie. Wiadomo jedynie, że nie zostanie wybudowana nowa trybuna, od strony osiedla. Wszystko przez fakt, że ceny, za które firmy chciały wykonać prace, znacznie odbiegały od kwoty, jaką na ten cel planowało przeznaczyć miasto.

W związku z tym magistrat wystąpił do Ministerstwa Sportu i Turystyki z zapytaniem, czy jeśli zmieni się zakres prac, to zmniejszona zostanie dotacja. Ministerstwo poprosiło o przesłanie nowej dokumentacji. Jak mówi Mariusz Szewczyk, czekają na odpowiedź, ale już wiadomo, że dotacja pozostanie na tym samym poziomie. A gra toczy się o 5 mln zł.

– Nie możemy odpuścić takich pieniędzy - wyjaśnia Szewczyk.

O zakresie prac, jaki jest planowany na lodowisku nie ma wiedzy również Marek Gawle, członek zarządu UKH Dębica. Wyjaśnia tylko, że jeśli nie będzie budowy trybuny, to klub straci jedną szatnię.

Odnosił się także do rzekomego braku zainteresowania mrożeniem lodowiska w kwietniu, ale również w kolejnych miesiącach.

– Jako klub jesteśmy zainteresowani tym, aby lodowisko można było użytkować przez cały rok, a nie tylko od późnej jesieni do wczesnej wiosny. To powoduje, że cykl szkolenia jest bardziej efektywny, że tak też jest w przypadku zawodników trenujących łyżwiarstwo figurowe - mówi Marek Gawle.

rar

Zachorowało już prawie 1000 osób

Tylko w ostatnim tygodniu marca grypa złapała prawie 200 osób.

– W tym samym okresie tamtego roku nie było ani jednego zachorowania - zauważa Barbara Więcek, zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Dębicy.

W marcu grypę zdiagnozowano u 996 osób. Statystyki Sanepidu pokazują, że od 1 do 7 marca było

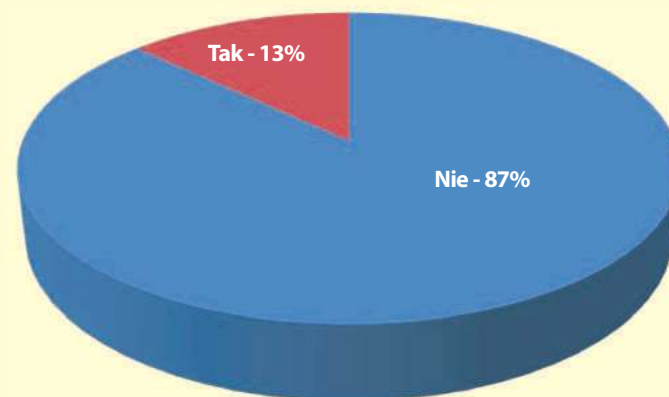
320 zachorowań, od 8 do 15 marca 295 zachorowań, od 16 do 22 marca - 195 zachorowań i od 23 do 29 marca - 186 zachorowań.

Lekarze przypominają, że szczyt zachorowań na grypę przypada od października do kwietnia. Mimo że temperatury znacznie wzrosły, nadal trzeba się liczyć z ryzykiem złapania tego wirusa.

(akr)

Sonda Obserwatora i portalu www.debica24.eu

Czy zdarzyło ci się wykorzystywać zwolnienie chorobowe niezgodnie z przeznaczeniem?



W tym tygodniu prosimy o odpowiedź na pytanie:

Czy jesteś zwolennikiem poszerzenia granic Dębicy, kosztem innych gmin?

Tak
Nie
Nie mam zdania

Głosuj na stronie: www.debica24.eu

Głosowanie trwa do poniedziałku 9 kwietnia br., do godz. 12:00.



Szpital zrobił zakupy za 1,5 mln zł

Bezkrwawe cięcia Bogusława Gawlika. Lekarz usunął raka

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

Nowoczesny nóż harmoniczny do skomplikowanych operacji brzucha trafił do Szpitala Powiatowego w Dębicy. Wykonywanie zabiegów z wykorzystaniem jego i nowego laparoskopu, jest dużym skokiem w porównaniu do tego, co było. -To tak, jakby z malucha przesiąść się do mercedesa klasy S - mówi lek. med. Bogusław Gawlik, specjalista ginekologii i położnictwa, ginekologii onkologicznej, kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego z Pododdziałem Ginekologii Onkologicznej w Zespole Opieki Zdrowotnej w Dębicy.

Nóż harmoniczny pozwala na precyzyjne cięcia, a jednocześnie zamyka przecinane naczynia krwionośne. Jest wykorzystywany m.in. podczas zabiegów wymagających dużej dokładności. W szpitalu w Dębicy jest używany głównie do operacji ginekologicznych.

W ubiegły wtorek lekarz Bogusław Gawlik nadzorował zabieg laparoskopowy usunięcia macicy u pacjentki z rakiem trzonu macicy. Przeprowadzały go lekarki: Joanna Bielatowicz i Karolina Cygan.

To osiągnięcie na skalę światową

Zastosowanie nowego urządzenia umożliwia szybszą rekonwalescencję, skraca czas trwania samego zabiegu i obniża jego koszty. Laparoskop kosztował około 0,5 miliona złotych. To jeden z najnowszych sprzętów w szpitalu.

- Dzięki niemu czas trwania zabiegu jest o 70 procent krótszy w porównaniu z tradycyjną operacją. Po nim pacjentka wychodzi do domu w czwartej dobie i czuje się doskonale. To osiągnięcie medycyny na skalę światową - komentuje Bogusław Gawlik.

Dziennie wykonuje 5-6 takich operacji. Jak sam zauważyła, to duża liczba, jak na szpital powiatowy.



Lek. med. Bogusław Gawlik nadzorował laparoskopowy zabieg usunięcia macicy przeprowadzany przez lekarki, Joannę Bielatowicz i Karolinę Cygan.

Trafiają do niego pacjenci nie tylko z powiatu dębickiego, ale wielu odległych miejsc.

Bogusław Gawlik zaznaczył, że takie operacje stają się na świecie standardem. Ale nie w każdym szpitalu w Polsce jest do dyspozycji taki sprzęt. Nóż harmoniczny to jedno z nowocześniejszych urządzeń, którym może się pochwalić niewiele ośrodków.

- Takiego sprzętu nie mają nawet szpitale w Krakowie, więc

ukłon w kierunku dyrekcji naszego szpitala i Starostwa Powiatowego, że trafił do nas - dodał Bogusław Gawlik.

Przebiegowi operacji, przy której asystował, przyglądali się: radna powiatowa Lucyna Samborska, wicestarosta Mateusz Pasek, dyrektor ZOZ Przemysław Wojtys, a także dziennikarze.

Szybko i bezboleśnie

Zadowolenia z nowego sprzętu nie kryją też chirurdzy. A to dlatego, że Pracownia Endoskopii wzbogaciła się o videogastroskop, i videokolonoskop. Urządzenia kosztowały 350 tys. zł.

- Zapewniamy wszystkie zabiegi endoskopijne, gastroscopię, kolonoskopię i ERCP - opowiadał lek. med. Stanisław Plata, specjalista chirurgii ogólnej, kierownik Pracowni Endoskopii w ZOZ Dębica.

Videogastroskop pozwala oglądać błonę śluzową górnego odcinka przewodu pokarmowego: przełyku, żołądka i dwunastnicy. Videokolonoskop jest z kolei zaawansowanym technologicznie urządzeniem, służącym do przeprowadzenia badań diagnostycznych dolnego odcinka przewodu pokarmowego. Badanie pozwala wykryć m.in. schorzenia jelita grubego, w tym zmiany nowotworowe, których liczba wciąż rośnie.

- Proszę spojrzeć, tak wygląda rak jelita grubego - pokazywał na monitorze Stanisław Plata, który zdiagnozował pacjenta już przy użyciu nowego sprzętu.

Ale właśnie dzięki tym urządzeniom pacjent może mieć szybko

postawioną diagnozę, a co za tym idzie, większe szanse na wyleczenie.

Stanisław Plata dodał, że sprzęt, który otrzymał, pozwala na wykonywanie zabiegów na przewodach trzustkowych i drogach żółciowych. Czym różni się od poprzedniego?

- Przede wszystkim zwiększa komfort i bezpieczeństwo pacjenta. Daje też bardziej precyzyjne wyniki badań - podkreśla Stanisław Plata.

Zbiegów może być więcej

Nowym nabytkiem cieszą się też pracownicy Oddziału Chirurgii Urazowej i Ortopedii. To tutaj trafiła kolumna artroskopowa do wykonywania zabiegów endoskopowych na stawach kolanowych, biodrowych i skokowych.

- To sprzęt z wyższej półki, który podwyższa jakość świadczonych usług. Wszystko widać lepiej, bardziej szczegółowo. Myślę, że dzięki niemu zwiększymy liczbę wykonywanych zabiegów - powiedział lek. med. Zbigniew Kiebała, kierownik Oddziału Chirurgii Urazowej i Ortopedii, specjalista ortopedii i traumatologii.

Lekarz zapowiedział, że wkrótce odbędą się tu pierwsze zabiegi z użyciem nowej kolumny.

Na bardziej komfortowe warunki niż do tej pory mogą też liczyć pacjenci Stacji Dializ. Jej kierownik, lek. med. Daniel Dwornik, pokazuje salę, w której odbywają się hemodializy. Dla tego oddziału za prawie 67 tys. zł. udało się kupić nowe monitory do przeprowadzania takich zabiegów.

- Są nowe, bezawaryjne, na gwarancji. To oznacza wyższą jakość hemodializy dla pacjentów - komentuje Daniel Dwornik.

Bogatsza też okulistyka

Przemysław Wojtys, dyrektor ZOZ pochwalił się też stołem operacyjnym okulistycznym za 47 tys. zł służącym m.in. do przeprowadzania zabiegów zaćmy.

- Taki sprzęt jest niezbędny. Musimy spełniać wymogi - zaznaczył podczas konferencji.

Zaćma to jedna z przyczyn pogorszenia albo utraty wzroku, dlatego takie operacje są jedynym ratunkiem, by chorzy mogli go odzyskać. Dyrektor ZOZ zauważył, że do tego celu wykorzystuje się w Dębicy wysokiej klasy amerykański sprzęt. Na doposażenie szpitala powiat przeznaczyl 1,5 mln zł. Jednym z poprzednich nabytków był nowoczesny, 64-rzędowy tomograf komputerowy za 2,8 mln zł. Nowy jest dokładniejszy niż poprzedni, pozwala na precyzyjną diagnozę i wykrycie nawet najmniejszych zmian w organizmie.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni ze wszystkich nowych zakupów - stwierdził Przemysław Wojtys.

Dalszą pomoc szpitalowi obiecał wicestarosta Mateusz Pasek.

- Mamy bardzo dobrych specjalistów, którzy szkolą się u najlepszych. Musimy ich wspierać, zapewniając znakomity sprzęt - dodał.

Już po raz drugi w tej kadencji powiat chce przekazać na szpital 1,5 mln zł.

kruszyńska-idzior@ol.com.pl



Lek. med. Stanisław Plata prezentuje nowy sprzęt w Pracowni Endoskopii.

INFORMATOR MIEJSKI

POMOC

Telefon Zaufania Arka – 14 681 81 41, czynny codziennie w godz. 17-19 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Akademicka 12, tel. 14 681 35 91.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Dębica, Parkowa 28, tel. 14 680 31 48.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 14 670 33 42.

Klub Abstynenta „Jutrzenka”, ul. Raczynskich 7, tel. 14 682 16 69, pon.-pt. 16.00-18.00

Caritas Diecezji Tarnowskiej, ul. Św. Jądwi 1, tel. 14 682 73 51.

Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Mościckiego 26, tel. 14 670 20 51.

Biuro Porad Obywatelskich SOPC

ul. Sienkiewicza 1 p. 15, tel. 14 682 72 19, czynne poniedziałek 12-16, środa 10-14.

STAROSTWO POWIATOWE

ul. Parkowa 28, tel. 14 680 31 00, fax 14 680 31 36

Wydział Komunikacji, Parkowa 28; rejestracja pojazdów – 14 680 31 40, prawo jazdy – 14 680 31 38.

Wydział Ewidencji i Kartografii, ul. Parkowa 28; ewidencja gruntów – 14 680 31 53, dokumentacja geodezyjna – 14 680 31 47.

URZĄD MIEJSKI

ul. Ratuszowa, tel. 14 682 32 32, 14 683 81 00;

sekretariat burmistrza – 14 683 81 60;

ewidencja ludności – 14 683 82 26;

dowody osobiste – 14 683 82 77;

Wydział Przedsiębiorczości – 14 683 81 46;

Biuro Rady Miejskiej – 14 683 81 52.

www.debica.pl

INNE URZĘDY I INSTYTUCJE

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ul. Kolejowa 36, tel. 14 676 60 11.

Biuro Poselskie Zdzisława Gawlika - Platforma Obywatelska, ul. Kolejowa 28, tel. 14 687 62 90

Biuro Poselskie Jana Warzechy – Prawo i Sprawiedliwość, ul. Kolejowa 28, tel. 14 683 38 33.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, ul. Parkowa 2, tel. 14 680 93 70.

Powiatowy Lekarz Weterynarii, ul. Kosynierów Racławickich 16, tel. 14 681 82 42.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Parkowa 28, tel. 14 680 31 27.

Powiatowy Urząd Pracy, ul. Cmentarna 20, tel. 14 681 08 80.

Urząd Celny, oddział w Dębicy, ul. Rzeszowska 133, tel. 14 670 47 89.

Urząd Skarbowy, ul. Kolejowa 21, tel. 14 680 51 36.

Urząd Stanu Cywilnego, ul. Ratuszowa, tel. 14 683 82 64.

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA

Komenda Powiatowa PSP, ul. Poddebby, tel. 14 681 28 56, alarm. 998.

POGOTOWIA

Energetyczne: 14 670 40 21, alarm. 991;

Gazowe: 14 670 32 51, alarm. 992;

Wod-Kan: 14 670 26 96.

INFORMACJA

PKP – 19 757 dla abonentów TP SA (42) lub (22) 19 436 dla innych

PKS – 14 683 39 74;

MKS – 14 682 08 99.

DOMY KULTURY

Śnieżka – Bojanowskiego 19, tel. 14 670 31 67;

Mors – Sportowa 28, tel. 14 681 42 01;

TC Dębica (Kosmos), ul. Lisa, tel. 14 680 02 25.

TAXI

osobowe Dębica – 14 670 31 92.

bagażowe Dębica – 14 670 30 13.

POMOC DROGOWA

Assistance 24 h – 14 677 91 99.

Wycinka drzew już przesądzona

Najpierw pod urzędem, a później do końca ulicy

- **Gmina chce ciąć drzewa pod urzędem. Jakby mało już w mieście wycięli. Może da się to jeszcze jakoś zatrzymać? - pyta jeden z naszych Czytelników, sugerując, że urzędnicy chcą w ten sposób powiększyć parking przy ul. Batorego. Zdzisław Siwula, wicewójt gminy Dębica potwierdza, że zwrócił się do miasta o wycinkę kilku drzew, ale wynika to z zaleceń pokontrolnych Państwowej Straży Pożarnej.**

Chodzi dokładnie o sześć drzew bezpośrednio sąsiadujących z Urzędem Gminy. Cztery od strony ul. Batorego i dwa od ul. Sobieskiego.

Zdzisław Siwula tłumaczy, że według przepisów przeciwpożarowych przeszkody na drodze ewakuacyjnej nie mogą być wyższe niż 3 metry. A drzewa, o których mowa są o wiele wyższe. Stąd zalecenie straży, by je usunąć.

- Teoretycznie można by je skrócić do 3 metrów. Ale to są stare drzewa i przy zachowaniu takiej wysokości zostałyby tylko pnie. Nie wiadomo, czy w ogóle by przeżyły - mówi wicewójt.

Odrzuca sugestie naszego Czytelnika, jakoby gmina w ten sposób powiększała parking przed urzędem. Bo choć miejsca tam rzeczywiście niewiele, to wycinka przyniesie ewentualnie nie więcej niż jedno dodatkowe miejsce. A to sprawy nie załatwia.

Marcin Jarosławski, główny specjalista w Wydziale Infrastruktury Urzędu Miejskiego w Dębicy przyznaje, że do Ratusza wpłynęło pismo w sprawie wycinki tych drzew. Ale to nie miejscy, a powiatowi urzędnicy, do których musi się



Zdzisław Siwula twierdzi, że wycinka przed urzędem wynika z zaleceń pokontrolnych straży pożarnej.

zwrócić, o tym zdecydują. Więc jej termin nie jest jeszcze znany.

Przy okazji zdradza, że nie tylko te pod Urzędem Gminy Dębica, ale wszystkie drzewa rosnące przy ul. Batorego, a jest ich kilkanaście, wcześniej czy później zostaną wycięte.

- Zgodę na to mieliśmy już dwa lub trzy lata temu, kiedy ulica miała być przebudowywana. Z tym, że do inwestycji nie doszło, więc drzew nie cięliśmy - tłumaczy, dodając, że temat jednak co jakiś czas wraca, więc ich usunięcie jest już raczej przesądzone.

- Ale termin wycinki będzie oczywiście uzależniony od tego, kiedy inwestycja będzie realizowana - zapewnia.

Burmistrz Mariusz Szewczyk zapewnia, że na pewno będzie to nie wcześniej niż w 2019 roku.

Tomasz Ratuszniak

Pieniądze z budżetu obywatelskiego przepadły

Remont w przyszłym roku

Budynek należący niegdyś do wojska, przy boisku sportowym doczeka się remontu. Ale nie w tym roku. I nie z pieniędzy z budżetu obywatelskiego, choć wniosek o jego odnowienie został przyjęty, a projekt zyskał liczne poparcie dębiczan.

Historia z budynkiem wydaje się ciągnąć w nieskończoność. Znajdujące się w nim siedziby organizacji, m.in. Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego, czy kluby sportowe do tej pory mają fatalne warunki. Wilgoć, grzyb na ścianach, odpadająca farba, a nawet tynk. Na ile to było możliwe, organizacje we własnym zakresie ratowały pomieszczenia, w których prowadzą działalność.

W końcu pojawiła się szansa na gruntowny remont, z pieniędzy przeznaczonych na budżet obywatelski. Złożony został projekt, który zdobył wystarczającą liczbę głosów. I kiedy wydawało się, że wszystko idzie w dobrą stronę, miasto postanowiło sprzedać nieruchomość. Dwa ogłoszone przez samorząd przetargi nie przyniosły rozstrzygnięcia. Wiadomo również, że kolejnego nie będzie.

- Radni nie wyrazili zgody na to, by obniżyć cenę - wyjaśnia burmistrz Mariusz Szewczyk.

Radny RM Mateusz Cebula złożył na sesji wniosek o to, by w tej sytuacji wyremontować pawilon.

- I czekam na odpowiedź na mój wniosek - wyjaśnia Cebula, który jednocześnie jest komendantem Hufca ZHP w Dębicy.

Mariusz Szewczyk wyjaśnia, że remont zostanie przeprowadzony. - Musi być to zrobione, aby prężnie działające organizacje mogły funkcjonować w godnych warunkach - mówi burmistrz.

Zapewnia, że roboty zostaną zapisane w budżecie na przyszły rok. Kiedy pytamy burmistrza, dlaczego nie zostanie to wykonane z pieniędzy z budżetu obywatelskiego, wóldarz wyjaśnia, że woli, aby remont przeprowadzony był w ramach szerszej rewitalizacji terenów miejskich.

Komendant Hufca ZHP mówi, że cieszy go deklaracja burmistrza.

- Mam nadzieję, że nic nie spowoduje, że inwestycja wypadnie z planu. Szkoda, że straciliśmy czas na przetargi skoro podmiot występujący z propozycją zakupu



Budynek ma być remontowany.

nieruchomości, nawet nie złożył ofert a przez to przepadły środki na remont, które były zagwarantowane w pierwszym budżecie obywatelskim - mówi Cebula.

Dodaje, że budynek wymaga gruntownej modernizacji, aby mogła być tam prowadzona działalność sportowa i społeczna.

rar

Złożą wniosek na salę w SP 12

Jeśli wszystko się uda, to Szkoła Podstawowa nr 12 w Dębicy doczeka się budowy sali gimnastycznej. Radni wyrazili zgodę na zabezpieczenie ponad 3,3 mln zł na to zadanie.

SP nr 12 obok SP nr 8 przy Wielopolskiej jest jedyną szkołą w mieście, która nie ma sali gimnastycznej. Ale pojawiła się szansa na dofinansowanie budowy w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki Sportowa Polska. Aby móc się ubiegać o pieniądze, miasto musiało zabezpieczyć ponad 3,3 mln zł, z czego w budżecie na 2019 rok musi się znaleźć ponad 1,3 mln zł, a na 2020 - 2 mln zł. Całkowita wartość inwestycji to blisko 5 mln zł, a maksymalna wysokość dofinansowania przekroczy 1,6 mln zł. Sala miałaby wymiary prawie 22 m szerokości, ponad 32 m długości i 10 m wysokości. Powstałaby również trybuna.

W szkole uczy się ok. 200 dzieci, które w ramach wychowania fizycznego muszą korzystać z innych obiektów i pomieszczeń, nie do końca przystosowanych do prowadzenia lekcji wf. To może się niebawem zmienić.

rar

Jak nie dać się oszukać?

To nie były złote monety

Wykorzystują ufnosć i dobre serce, zwłaszcza osób starszych, które nie potrafią odmówić. Tuż przed świętami wielkanocnymi ofiarą oszustów padli dwaj mieszkańcy powiatu dębickiego. Jeden kupił złote monety, które okazały się zwykłymi drobnymi. Drugi został oszukany metodą na policjanta. A stróża prawa znów ostrzegają i udzielają rad, jak nie stracić oszczędności. Przed tym może nas uchronić zwykła ostrożność.

W centrum Dębicy do 61-latka podszedł mężczyzna przekonując, że ma ofertę nie do odrzucenia. Powiedział, że posiada stare, wartościowe monety, które może sprzedać po okazjonalnej cenie. Żeby nie być gołosłownym wyciągnął kilka i pokazał. W międzyczasie doszedł do nich jeszcze jeden mężczyzna, który przysłuchiwał się wszystkiemu i potakiwał.

Mieszkaniec gminy Pilzno nie zastanawiał się zbyt długo. Podjął decyzję, że odkupi towar po dobrej cenie, a potem będzie mógł sprzedać drożej.

Transakcja doszła do skutku. 61-latek zapłacił za monety 1,5 tysiąca złotych. Ale niedługo po tym, jak pożegnał się z ulicznym sprzedawcą, poszedł do złotnika. I tam usłyszał porażającą wiadomość. Dowiedział się, że monety nie mają praktycznie żadnej wartości. Wykonane z brązu, a nie złota.

Mężczyzna zgłosił sprawę policji. Ale to nie jedyne oszustwo, o którym mieszkańcy zawiadomili stróżów prawa w ostatnim czasie.

Ich ofiarą padł też 80-letni mężczyzna zaczepiony przez nieznanego w centrum Dębicy. Ten pierwszy przedstawił się, że jest policjantem i ostrzegł starszego

pana, że jego oszczędności na koncie są zagrożone. Przekonał go, że powinien je wybrać i przekazać policji, żeby ta je zabezpieczyła. 80-latek posłuchał fałszywego policjanta i przekazał gotówkę. Stracił około 5 tysięcy złotych.

Sprawców obu oszustw na razie nie udało się ustalić.

- Wszczęliśmy dochodzenie. Postaramy się przejrzeć nagrania z miejskiego monitoringu - mówi asp. Jacek Bator, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Funkcjonariusze będą się starali dotrzeć również do świadków zdarzeń. Na razie nie wiadomo, czy w obu przypadkach działali ci sami sprawcy.

Tymczasem policja wciąż przestrzega przed oszustami działającymi metodą na wnuczka, policjanta, sprzedawcę prądu albo ubezpieczyciela. Ofiarami tego rodzaju przestępstw padają najczęściej osoby starsze i samotnie mieszkające. Takich zdarzeń w powiecie dębickim jest coraz więcej. Dlatego z apelami zwraca się już nie tylko policja. Podczas niedzielnych mszy świętych komunikaty przekazują również księża. Zwracają się nie tylko do seniorów, ale



Tak wyglądają pieniądze sprzedane przez oszusta. Na zdj. asp. Jacek Bator.

także do osób młodych, prosząc, by informowali swoich rodziców i dziadków o tym, że są ludzie, którzy mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Uczulają, że kiedy zadzwoni do nich ktoś z prośbą o przekazanie pieniędzy, bo bliski jest w potrzebie, powinni sprawdzić, czy opisywana sytuacja jest prawdziwa. Można to zrobić dzwoniąc do rodziny lub znajomych,

a przede wszystkim do osoby, która ma pilnie potrzebować pomocy.

Stróża prawa ostrzegają również, by przez telefon nie udzielać żadnych informacji na swój temat i na temat posiadanych oszczędności. A w przypadku jakichkolwiek podejrzeń należy powiadomić policję dzwoniąc pod numer alarmowy 997 lub 112.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

KRÓTKO

KOSZ RADOŚCI NA RYNKU

Pierwszy raz na dębickim Rynku ustawiony został kosz wielkanocny. To inicjatywa burmistrza Mariusza Szewczyka. I co ważne, ma być ona kontynuowana w kolejnych latach. Kosz został wykonany przez artystów z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Dębicy i Bobrowej Woli, prowadzonych przez Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość: Rafała Gancarza, Bogumiłę Białą, Michała Brząkałę oraz Barbarę Białą, pod kierunkiem Teresy Moskał i Anety Urbanek.

PGNiG OSTRZEGA

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwa przestrzega przed osobami, podszywającymi się pod przedstawicieli tej firmy i namawiającymi do zmiany umów. PGNiG rozesłało do swoich abonentów w Dębicy taki komunikat: Przestroga. Osoby podszywające się pod pracowników PGNiG wymuszają podpisanie nowych umów sprzedaży gazu. W razie wątpliwości prosimy o kontakt: +48 12 687 46 05.

PROMYKI NADZIEI W MOPS

Dzieci z placówki Promyki Nadziei, prowadzonej przez Siostry Służebniczki Dębickie odwiedziły Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, gdzie na ręce dyrektora Małgorzaty Kędzior złożyły życzenia świąteczne. MOPS od lat współpracuje z Promykami zarówno w zakresie dożywiania dzieci, jak również wsparcia dla rodzin z problemami wychowawczymi.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
03.04.2018 r. do 08.04.2018 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa dębowa



9⁹⁹
zł/kg

NIK-POL

Konserwa Luncheon meat, Biwakowa



2⁹⁹
zł/szt

KRAKUS

300g

Margaryna DELMA EXTRA różne rodzaje



2⁷⁹
zł/szt

450g

Masło extra KOSÓW LACKI



4³⁹
zł/szt

200g

Olej rzepakowy POLSKI



3⁹⁹
zł/szt

1L

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Piwo ŻYWIEC puszka 5,6%



2⁵⁹
zł/szt

oferta handlowa

0,5l

Napój energetyczny BE PRO mango, imbir-gruszka



0⁷⁹
zł/szt

250ml

Napój PYSIO Smart jabłko-brzoskwinia-marchew, jabłko-marchew-pomarańcza



0⁷⁹
zł/szt

400ml

Syrop malinowy GELLWE



2²⁹
zł/szt

430ml

Proszek do prania E kolor, biel



2³⁹
zł/szt

HENKEL

5,25 kg

w wybranych sklepach sieci Jubilatka w sprzedaży zdrowa żywność i produkty ekologiczne



W O**L**biektywie...

Druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej Dębica-Kędzierz przylłączyli się do ogólnopolskiej zbiórki krwi SpoKREWnieni Służbą, z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Krew oddali: Paulina Biduś oraz Mirosław Bystrek (na zdjęciu), a także Jerzy Polniaszek, Mateusz Sobczyk, Mateusz Polniaszek, Stanisław Stachnik, Sylwester Urban, Bogusław Bystrek, Andrzej Bystrek, Franciszek Stec, Dawid Małozieć, Grzegorz Wójcik oraz Daniel Grabowski.

Położą nowy asfalt

Będą utrudnienia na Kosynierów

Na ul. Kosynierów Raclawickich trwają prace przy wymianie krawężników. Kierowcy narzekają, że ciężko tamtędy przejechać. Zwłaszcza w godzinach porannego i popołudniowego szczytu. Ze słów burmistrza Mariusza Szewczyka wynika jednak, że będzie jeszcze gorzej. Ale później jazda północną obwodnicą miasta ma być przyjemnością. Inwestycja związana jest także z przebudową wałów wzdłuż Wisłoki.

Droga pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Kościuszki i Świętosława nie jest bardzo stara. Mimo wszystko wymaga naprawy.

- W tej chwili wymieniane są krawężniki. Ich jakość była zła, jakaś wadliwa seria, to się kruszy, rozsypuje - wyjaśnia burmistrz Mariusz Szewczyk.

W związku z tym apeluje do kierowców o ostrożność w tym miejscu i o wyrozumiałość. Przygotowuje również mieszkańców na jeszcze większe utrudnienia, gdyż po wymianie krawężników przyjdzie pora na ułożenie nowego asfaltu na Kosynierów Raclawickich.

- Myślę, że prace ruszą w sierpniu - dodaje Mariusz Szewczyk.

Kosynierów Raclawickich do użytku została oddana w 2002 roku, za kadencji burmistrza Władysława Bielawy. Wcześniej była tam jedynie droga dojazdowa do Wodociągów Dębickich oraz Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Znajdowało się przy niej również kilka domów. Po połączeniu Kościuszki z Świętosława wybudowano tam nowe domy. Stan drogi był



Na Kosynierów Raclawickich będzie nowy asfalt.

przyzwoity aż do roku 2010, kiedy uruchomiony został kolejny odcinek północnej obwodnicy miasta, od Świętosława do ul. Mościckiego. To z kolei działo się, kiedy Dębicą rządził burmistrz Paweł Wolicki. Wtedy z drogi zaczęły korzystać również samochody ciężarowe, co w następstwie spowodowało szybsze zużywanie się starego odcinka, który nie był przygotowany na takie obciążenia.

Jak wyjaśnia Mariusz Szewczyk, prace na Kosynierów Raclawickich

związane są z trwającą przebudową wałów chroniących os. Słoneczne przed wodą z Wisłoki. A to może oznaczać, że niebawem i tam, na znajdujących się wzdłuż rzeki alejkach, położona będzie nowa nawierzchnia. Jest to istotne, zwłaszcza dla mieszkańców pobliskiego osiedla, którzy chętnie korzystają z wałów, jako z terenów rekreacyjnych. To w końcu dobra wiadomość również dla osób jeżdżących tam na rowerach, czy biegających.

rar

Listy, e-maile



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

To za mało

Pragnę wyrazić ubolewanie w związku z sytuacją jaka powstała wokół Pani dyrektor Anny Wilczyńskiej. Okazuje się, że za swoje haniebne słowa nie zostaną wyciągnięte żadne konsekwencje prawne czy też nawet osobiste. Zdumiewająca jest nieodpowiedzialność Pani dyrektor, która twierdzi, że jej konto nie było właściwie chronione i mogło być narażone na działanie osób trzecich. Przede wszystkim osoba, zajmująca poważane stanowisko w powiecie powinna mieć na uwadze i dbać o bezpieczeństwo swojego konta bądź telefonu komórkowego. Moim zdaniem nie wystarczające jest oświadczenie: Ja tego nie napisałam. (...) Wobec takiej sytuacji oraz biorąc pod uwagę stanowisko dyrektora ds. edukacji, Anna Wilczyńska powinna wydać oficjalne oświadczenie, zawierające przeprosiny skierowane do ks. profesora Pawła Bortkiewicza. Wymaga tego przyzwoitość, a w szczególności, stanowisko oraz to, że Anna Wilczyńska jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii.

Mateusz

Targowisko nie tutaj

Uważam, że lokalizacja targowicy na Zawierzbii jest chybiona. Mam tu na myśli dojazd do autostrady. Już obecnie jest duży ruch, droga wąska, tiry. To chory pomysł. Jedynym wyjściem jest poszerzenie granic miasta. Targowisko powinno być porządne, z WC i miejscami parkingowymi. Mam nadzieję,

że ktoś z decydentów puknie się w głowę i najpierw pomyśli.

Robert

Tam powinna być tablica

Proszę przyjąć moją opinię dotyczącą zapowiedzi prac remontowych w zabytkowym budynku Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, w którym obecnie mieści się Dom Kultury Śnieżka. Dostatecznie ważną historycznie rolę w działaniach krzewiących m.in wartości patriotyczne spełniało sokolnictwo polskie. Wielkim społecznym wysiłkiem, ze składek, postawiono w Dębicy budynek nazwany Sokółem. Nie będę być może odosobniony, jeśli zaproponuję przywrócenie nazwy Sokoła dla tego budynku, a także postawienie na dawnym miejscu kamiennej rzeźby sokoła, w nie tak dawnym czasie grubiańsko i brutalnie wyrąbanej ze szczytu budynku.

Proponuję też umieszczenie na ścianie frontowej tablicy pamiątkowej - okazałej, godnej tematu, z wizerunkiem sokoła, w miarę szeroko informującej o dębickim sokolnictwie, z datą postawienia Domu Sokoła w 1912 roku.

Pozdrawiam moich rówieśników - w owym bezpośrednio powojennym okresie licznie zdążających do Sokoła na festyn z muzyką strażacką i tańcami. Tamże, w parku obok budynku wspominam licznie spacerujących, a także dziewczyny, które ubrane były w bluzeczki skrojone z wojennych spadochronów. Wszystko to przez powojenną będę.

Jerzy Kubisztal

Harcerze z powiatu na rajdzie Arsenał



Harcerze z Dębicy (na zdjęciu) i z Pilzna wzięli udział w grze miejskiej.

W Warszawie odbył się kolejny Rajd Arsenał. Nie mogło zabraknąć tam również harcerzy z powiatu.

Aby pojechać do stolicy, musieli zrealizować projekt odnoszący się do hasła Wymarzone Pojutrze. Pojutrze to jedna ze składowych programów Szarych Szeregów, mówiąca o odbudowie Polski po wojnie. Harcerze musieli pokazać, jak dziś można realizować program Pojutrze. W tym roku na rajd zakwalifikowały się trzy patrole

z Hufca ZHP Dębica - dwa z 7 Szczepu Drużyn Dębickich Invicti i jeden z Prawie 48 Szczepu Dębickiego Liścia. Na Arsenał pojechali także harcerze z Hufca Ziemi Pilźnieńskiej. W rajdzie udział wzięło pięć patroli z Pilzna, Dobrkowa, Jaworza Górnego i Parkosza.

Harcerze z powiatu każdego roku biorą udział w rajdzie upamiętniającym akcję pod Arsenalem, podczas której uwolniony został Jan Bytnar ps. Rudy.

rar

Wraca temat poszerzenia granic miasta

Z Szewczykiem może się podzielić

Kiedy poprzedni władze miasta próbowali wyrwać Stanisławowi Rokoszowi choć część gminy Dębica, ten zawsze stawał okoniem. Do dziś zresztą pomstuje na Edwarda Brzostowskiego, który jak twierdzi, siłą zagrabił mu kawałek Latoszyna. Tymczasem w przypadku Mariusza Szewczyka sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Z nim wójt sam zaczął rozmowę o możliwości przyłączenia części gminy do miasta. - Przyznaję, że byłem zaskoczony - mówi burmistrz.

Okazją do tego była wizyta Mariusza Szewczyka i Ryszarda Pękali, przewodniczącego Rady Miejskiej, na ostatniej sesji Rady Gminy.

Stanisław Rokosz gratulując im jubileuszu 660-lecia miasta i wręczając pamiątkowe statuetki, zapewniał, że jest zawsze gotowy na współpracę z burmistrzem Dębicy. Nawet wtedy, gdy miałyby ona obejmować przyłączenia części gminy do miasta.

- Jeśli będzie taka potrzeba, to będziemy rozmawiać - przekonywał wójt.

A i burmistrz nie był mu dłużny. - Jeśli przyjdzie czas na rozmowę, to usiadziemy tak z naszymi, jak i z waszymi mieszkańcami. Jeśli coś będzie na rzeczy, to pod warunkiem, że będą o tym wiedzieć mieszkańcy - mówił Mariusz Szewczyk nie tylko do Stanisława Rokosza, ale też do radnych i sołtysów obecnych na sali.

Rozwój - tak, grabież - nie

I takie właśnie podejście chwali dziś wójt. Twierdzi, że tylko w sposób partnerski może w ogóle brać pod uwagę jakiegokolwiek próby ekspansji miasta na tereny gminne.

- Bo w wydaniu Brzostowskiego to była hucpa i grabież gospodarczą



Mariusz Szewczyk i Ryszard Pękała byli gośćmi Stanisława Rokosza na sesji Rady Gminy Dębica.

- tłumaczy Stanisław Rokosz wspominając przejęcie przez miasto pod rządami byłego szefa Igloopolu, części Latoszyna.

Zauważa, że podział tej miejscowości był sztuczny i nie przyniósł niczego dobrego. Podobnie jak wcześniej, jeszcze w latach siedemdziesiątych podział Kędzierza, na część miejską i wiejską.

- I co tam teraz jest? Miejscowość podzielona, brak integracji. Remizę ludzie wspólnie budowali, a dziś musimy płacić, żeby spotkanie sołectwie tam zrobić - twierdzi wójt.

Dlaczego więc w ogóle bierze pod uwagę ewentualne przejęcie

przez Dębicę kolejnych terenów? Bo jak mówi, zdaje sobie sprawę, że każde miasto, szczególnie takie, które jest stolicą powiatu, musi się rozwijać. A na jego rozwoju zyskują też sąsiadujące z nim gminy. Czyli i gmina Dębica.

Stanisław Rokosz przyznaje, że bierze pod uwagę jedynie tereny nieurbanizowane. Takie, które pozwoliłyby Dębicy rozwijać się gospodarczo.

- Oni przecież takich terenów nie mają. Najpierw przespalili sprawę poligonu. Potem proponowałem, by kupili część terenów pod strefę w Zawadzie, też nie było odzewu.

Tylko na byłym WUCH-u coś im tam jeszcze zostało - wymienia.

Trochę chciałby, a trochę się boi
O konkretach nie chce jednak mówić. Podobnie zresztą jak Mariusz Szewczyk.

Ten, choć jak twierdzi, zdaje sobie sprawę, że poszerzenie granic jest szansą na rozwój gospodarczy Dębicy, wydaje się trochę bać tego tematu. Przyznaje, że startując w wyborach na stanowisko burmistrza był jedynym kandydatem, który poszerzenia granic nie wpisał sobie do programu wyborczego.

- Zdawałem sobie sprawę, że jeśli go sobie wpiszę, to wyborcy mnie później z tego rozliczą. A proszę mi wierzyć, że to jest naprawdę ciężki temat - wyjaśnia.

Dlatego, nawet gdyby powtórnie kandydował, nie wie czy zdecyduje się umieścić go w programie wyborczym.

- Ja wolę działać przez zaskoczenie. Bo to, że nie zadeklaruję tego w programie, to nie znaczy że nie przeprowadzę - zauważa burmistrz.

Twierdzi, że w tej kadencji rozmów na ten temat nie planuje. Ale jeśli ponownie zostanie burmistrzem, to czemu nie? Pod warunkiem, że na przyłączeniu części gminy do miasta zyskają oba samorządy, a mieszkańcy wyrażą na to zgodę.

- Inaczej to w ogóle nie ma sensu - podkreśla.

Bierzcie przykład z Ferencą

Do powiększenia granic miasta namawia rządzących również były burmistrz Edward Brzostowski. W liście otwartym przesłanym końcem marca do mediów, proponuje wzięcie przykładu z Tadeusza Ferency, prezydenta Rzeszowa. Przekonuje, że on właśnie, dzięki przejęciu przyległych miejscowości, stworzył stolicę Podkarpacia atrakcyjną tak dla mieszkańców, jak i inwestorów.

- Dębica - oczywiście na miarę swoich możliwości - ma szansę powieścić sukces stolicy województwa - przekonuje były burmistrz.

Dodaje jednak, że zmiana granic miasta wymaga globalnego, dalekosiężnego myślenia i odejścia od zaściankowości. Co więcej, wymagałaby też od mieszkańców wsi, które miałyby być włączone do Dębicy, rezygnacji z odrębności.

Tomasz Ratuszniak

Flaki z Taurusa i kartacze z Mateo na Polagra Food w Poznaniu

Wśród dwunastu firm reprezentujących województwo podkarpackie na Targach Rolno-Spożywczych Polagra Food, są dwie z powiatu dębickiego. Do Poznania pojadą przedstawiciele Taurusa z Pilzna i Mateo z Dębicy. Będą rywalizować o tytuł Polski Producent Żywności 2018.

Pierwszy etap konkursu odbył się w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie. Taurus zaprezentował w nim flaki pikantne. Właściciel pilźnieńskiej firmy Stanisław Jarosz podkreśla, że to jeden z pierwszych produktów, jaki był wyrabiany w jego zakładzie.

- Robimy je od 29 lat, na bazie starej receptury, tylko z flaków wołowych z dodatkiem przypraw i warzyw - mówi Stanisław Jarosz.

Dodaje, że klienci bardzo je sobie chwalą. Są tak twarde, że można je kroić, a w tym przypadku to zaleta. Mateo do Poznania zabierze zaś kartacze z mięsem. To danie dobrze znane szczególnie na Białostocczyźnie, ale - jak zapewnia prezes Stanisław Cabaj - cieszące się również coraz większą popularnością w naszych rejonach.



Stanisław Jarosz flaki pikantne produkuje już od 1989 roku.

- Tworzy go otoczka ziemniaczana wypełniona w środku mięsem - opisuje właściciel Mateo.

Nie ukrywa, że tytuł Polskiego Producenta Żywności 2018 miałby dla jego firmy w tym roku szczególne znaczenie. Mateo świętuje bowiem 25-lecie istnienia. Główne obchody tego jubileuszu zostały

zaplanowane na wrzesień. O tym, czy wtedy firma będzie się mogła pochwalić kolejnym sukcesem, przekonamy się już wkrótce.

Targi Polagra Food zaplanowane zostały na 8-10 maja. Wcześniej, bo 10-12 kwietnia Mateo weźmie udział w World Food w stolicy.

JAG

Rozmawiali ze związkami z MOPS

W poniedziałek 16 kwietnia, podczas posiedzenia Rady Miejskiej, ma zostać przedstawiony protokół z kontroli w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Już teraz wiadomo, że większość zarzutów nie potwierdziła się.

Z kolei w poniedziałek 26 marca Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej spotkała się z przedstawicielami związków zawodowych działających przy MOPS.

- Panie ze związków przedstawili swój punkt widzenia, my z kolei powiedzieliśmy o danych, które w wyniku kontroli zebraliśmy - wyjaśnia przewodniczący KR Mateusz Cebula.

Do kilku tematów - jak mówi Mateusz Cebula - związki wniosły nowe informacje, które komisja teraz zweryfikuje. Już poprosiła MOPS o dane. I to wszystko, co na tę chwilę wiadomo. Protokół pokontrolny ma zostać przyjęty po świętach, zostanie również przesłany dyrekcji MOPS oraz burmistrzowi Mariuszowi Szewczykowi, który będzie musiał się do niego odnieść.

Także Rada Miejska zostanie zapoznana z dokumentem na kwiet-

niowej sesji. Wstępnie wiadomo tylko tyle, że większość zarzutów z pisma, jakie otrzymała RM nie znalazła potwierdzenia. Na siedem głównych wątków z donosu potwierdzony został jeden. Reszta nie ma pokrycia w dokumentach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej albo stan faktyczny wręcz przeczy zarzutom pod adresem dyrekcji i kierownictwa MOPS.

Nieoficjalnie mówi się, że przewodniczący po przedstawieniu protokołu złoży do burmistrza Mariusza Szewczyka dwa wnioski. Pierwszy będzie dotyczył przeprowadzenia w Urzędzie Miejskim i we wszystkich jednostkach podległych kontroli i sprawdzenia, czy respektowany jest zakaz bezpośrednich podległości rodziców, dzieci, małżonków itd. A drugi, czy w spółkach i jednostkach podległych miastu unika się sytuacji, takich jak miały miejsce w MOPS, że dyrektor zlecała kontrole zabezpieczeń ppoż swojej rodzinie. I choć przepisy tego nie zabraniają, to takie sytuacje zdecydowanie budzą kontrowersje.

rar

Jemu też możesz przekazać 1 procent

Jego głosu już nie usłyszą, ale infekcji jest o wiele mniej

Chyba każdy z nas widział, jak śmieją się na widok tabliczki czekolady czy uwielbiającego słodycze dziecka. Te same iskierki pojawiają się w oczach 4-letniego Krzysia, kiedy widzi znajomy sklep w Czarnej. Już wie, że za chwilę będzie w domu, że kolejny pobyt w szpitalu dobiegł wreszcie końca. Nie może krzyczeć z radości, a o tym, jak wielkie towarzyszą mu wtedy emocje, świadczą tylko spływające po policzkach kolejne łzy.

Kiedy któregoś dnia w czasie ciąży Agnieszka Sok gorzej się poczuła, okazało się, że konieczne było natychmiastowe wykonanie cesarskiego cięcia. Jej syn przyszedł na świat z ciężką zamartwicą urodzeniową i niedotlenieniem. Od razu został skierowany do Prokocimia, bo jego stan był krytyczny.

Na diagnozę czekali pół roku

- W Boże Narodzenie usłyszałam, że powodem tego jest udar mózgu, który syn przeszedł w wieku płodowym - mówi Agnieszka Sok.

Niedotlenienie, do którego wówczas doszło, spowodowało, że chłopiec nie będzie chodził. Lekarze podejrzewali też, że nie będzie widział i słyszał. To na szczęście się nie potwierdziło.

Na ostateczną diagnozę rodzice czekali pół roku. U Krzysia stwierdzone zostały: czterokończynowe porażenie dziecięce, niedowład czterokończynowy i padaczka lekooporna. A temu wszystkiemu towarzyszy refluks.

Choć ma dopiero 4 lata, w szpitalach leżał już ponad 50 razy. W wieku 6 miesięcy przeszedł zapalenie opon mózgowych. Ma za sobą 4 sepsy, ale - co podkreśla jego mama - jest twardy i ciągle walczy.

Jego organizm nie reaguje już na wiele antybiotyków, a także innych leków. Część trzeba było odstawić, bo uszkadzały wątrobę. Każda infekcja jest dla niego zagrożeniem. Wszystko przez to, że nie może odkaszczać zalegającej w jego górnych

drogach oddechowych wydzieliny. Ta spływa do płuc, gdzie się gromadzi i powoduje stan zapalny.

Rurka bardzo pomogła

Krzyś oddycha samodzielnie. Od roku z pomocą rurki tracheostomijnej. Jej zastosowanie było konieczne, bo chłopiec ma porażone struny głosowe, a przez to brak u niego odruchu odkasłania. Od momentu, kiedy została założona rurka był w szpitalu tylko 3 razy.

Dzięki niej ma mniej ataków padaczki i łatwiej jest mu wtedy udzielić pomocy, podać sterydy czy podłączyć tlen. Ale rurkę trzeba wymieniać co miesiąc. Z 350 zł, które kosztuje, Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje tylko 150 zł.

Decyzję o jej założeniu rodzice podjęli z ciężkim sercem. Wiązała się bowiem z tym, że już nigdy nie usłyszą głosu syna. Bardziej zależało im jednak na tym, by Krzyś nie łapał ciągle kolejnych infekcji. Dlatego nie chodzi też do przedszkola, bo tam o to bardzo łatwo. Rehabilitacji poddawany jest w domu.

Cały czas jest też pod opieką Hospicjum Dziecięcego w Rzeszowie. Pielęgniarka odwiedza go dwa razy w tygodniu, lekarz dwa razy w miesiącu.

Czterolatek korzysta ze ssaka medycznego, sprzętu wspomagającego prawidłowe oddychanie, który ratuje życie. Rodzice kupili go za pieniądze zebrane podczas koncertu, który w Piłźnie zorganizowała szkoła muzyczna KiK Muza. Do



Krzysiu bardzo przydałby się koflator, który pomógłby mu w odkrztuszaniu.

niego potrzebne są cewniki, nawet 400 tygodniowo. NFZ płaci za 180.

Zbierają na koflator

Pieniądze z 1 procentu rodzice Krzysia chcieliby przeznaczyć na koflator. To urządzenie odkrztusza

gromadzącą się wydzielinę. Wystarczy je podłączyć do rurki i kiedy trzeba samo kaszle. Firma, która produkuje koflatory, udostępniła rodzinie jeden na miesiąc do przetestowania. Na zakup ich nie stać, bo aparat kosztuje 24 tys. zł.

Jeśli ktoś chciałby pomóc Krzysiu, powinien przy wypełnianiu PIT-u wpisać KRS Fundacji Dzieciom Zdażyć z Pomocą: 0000037904 i jako cel szczegółowy podać: 24372 Sok Krzysztof.

Janusz Grajcar

Zdania są podzielone

Powstanie nowa szkoła

Z dniem 1 września 2019 roku powstanie w mieście Szkoła Podstawowa nr 4. Z tym będą wiązały się zmiany, które dotkną przede wszystkim uczniów. Wiceburmistrz Wojciech Iwasieczko jednak uspokaja i zapewnia, że władze znajdą najlepsze rozwiązanie.

Szkoła zostanie wyodrębniona ze Szkoły Podstawowej nr 11, a swoją siedzibę będzie miała przy ul. Wyróbka. Czyli w budynku, gdzie wcześniej była podstawówka, a później gimnazjum, włączone w końcu w struktury SP nr 11.

I tu zaczynają się schody. Bo pojawił się pomysł, by część klas, które uczą się przy ul. Szkotniej przenieść na Wyróbkę. O ile nie przeszkadza to rodzicom uczniów mieszkających np. przy Sienkiewicza, czy Robotniczej, to ci, którzy mają bliżej do głównego budynku 11 mają już zastrzeżenia. W SP nr 11 uczą się przykładowo dwie klasy siódme. Jedna zostanie na Szkotniej, druga miałaby przejść na Wyróbkę. Władze oświatowe szukają jednak

rozwiązania, które zadowolą większość.

Wiceburmistrz Wojciech Iwasieczko nie ukrywa, że obecna reforma oświaty jest najtrudniejszą reformą po drugiej wojnie światowej.

- I potrzeba przynajmniej pięciu lat, żeby to wszystko wyprostować - wyjaśnia.

Do planów wyodrębnienia SP nr 4 odnosi się ostrożnie. Zapewnia, że z rodzicami prowadzone są rozmowy, a dyrekcja szkoły przeprowadza ankiety. Wszyscy zaangażowani w ten proces będą szukali najlepszego wyjścia.

- Ale nigdy nie jest tak, że uda się zadowolić każdego - mówi Wojciech Iwasieczko.

Do wyodrębnienia szkoły musi dojść, gdyż - jak wyjaśnia wiceburmistrz - nie ma sensu, by uczniowie z Sienkiewicza przechodzili obok pustego budynku na Wyróbkę i szli na lekcje na Szkotnię, skoro mogą mieć bliżej. A budynek po Miejskim Gimnazjum nr 4 - według wyliczeń - musiałby w końcu opu-

ścić. Poza tym nauka tylko na Szkotniej spowodowałaby konieczność wprowadzenia zmianowości, a lekcje mogłyby kończyć się nawet o godzinie dziewiętnastej.

Jakie więc może być rozwiązanie problemu? Brane jest pod uwagę mieszanie klas. Czyli - przykładowo - z dwóch klas siódmych na Wyróbkę przeniesieni zostaną tylko ci uczniowie, których rodzice wyrażą na to zgodę. Pozostali zostaną na Szkotniej.

- Choć uważam, że najsensowniejszym byłoby przeniesienie całych klas, ale niektórzy rodzice nie chcą, co mnie nie dziwi - zapewnia wiceburmistrz Iwasieczko.

Twierdzi jednocześnie, że nic nie zostanie zrobione bez udziału najbardziej zainteresowanych osób. Mają być zorganizowane kolejne ankiety, konsultacje i spotkania.

- Nie ma tu żadnej rewolucji, a wszystko wynika z prostych wyliczeń. Wierzę, że ostatecznie na Wyróbkę pójść ci, którzy będą chcieli - mówi Iwasieczko.

rar



Tylko przez chwilę na Wyróbkę działała SP nr 11. Wróci SP nr 4.

Wydzielają nauczyciele

Mydło i papier pod specjalnym nadzorem

Bardzo zaskoczony był ojciec 6-latk, który przyszedł z córką na dzień Otwarty do Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy. W łazienkach nie znalazł ani mydła, ani papieru toaletowego. Dyrektorka szkoły uspokaja i zapewnia, że w razie potrzeby środków higienicznych uczniom nie brakuje.

W toaletach bez papieru

Zajęcia pokazowe dla kandydatów na uczniów podobały się zarówno panu Tomkowi*, jak i jego córeczce. Szkoła zrobiła na nich naprawdę dobre wrażenie. Aż do momentu, kiedy dziewczynka musiała skorzystać z toalety.

- Zwiedzimy ubikację, pomyślałem. Weszliśmy i tu nagle cofnął się czas. Znowu były lata mojej młodości, a więc początek lat 90. - jak papieru toaletowego nie było, tak nie ma, mydła oczywiście też nie, nie wspominając o ręcznikach papierowych. Pomyślałem może tylko akurat w tej toalecie? Zwiedziliśmy trzy ubikacje i się poddałem - relacjonuje tata dziewczynki.

I zastanawia się, jak wytłumaczyć dziecku, że w szkolnej toalecie brakuje podstawowych środków czystości. Tym bardziej, że w przedszkolu dużo się mówi o higienie.

- A może sprzedajmy jedną z tych tablic multimedialnych, dzieci mydła i papieru miałyby na rok? - pyta z przekorą pan Tomasz.

Tablicy sprzedawać nie trzeba

Okazuje się, że takiej potrzeby nie będzie, bo sytuacja nie wygląda dramatycznie. Takie zapewnienie uzyskaliśmy od dyrektorki Dziewiątki Grażyny Pondo, która tłumaczy, że i mydło, i papier toaletowy, a także ręczniki, są dostępne, tyle tylko, że przechowywane w klasach.

Zdarza się, że dzieci rozwijają cały papier, wrzucają go do muszli klozetowej. Żeby uniknąć takich zdarzeń środki czystości są pod kontrolą nauczycieli. Ale wydawane zawsze, kiedy tylko uczeń o to poprosi. Bez żadnych ograniczeń.



Dyrektorzy szkół zapewniają, że nigdzie nie brakuje mydła i papieru toaletowego.

Nie wszędzie tak samo

Jednak nie wszystkie szkoły preferują taki system. W dwóch innych dużych podstawówkach papier, mydło i ręczniki są cały czas ogólnie dostępne w toaletach dla uczniów.

- Bywa i tak, że dzieciaki wrzucą całą rolkę i zapchają muszlę. Ale od razu inne nam to zgłaszają i pan woźny usuwa problem oraz uzupełnia zapasy środków czystości - deklaruje Alicja Prus, dyrektorka Szkoły podstawowej nr 11 w Dębicy.

I dodaje, że mydło, papier i ręczniki są także w klasach - w razie czego. Podobnie rzecz ma się

w Szkole Podstawowej nr 5 w Dębicy.

Środków czystości nie brakuje też chociażby w toaletach w II Liceum Ogólnokształcącym.

Pan Tomasz córkę do Dziewiątki ostatecznie zapisał.

- Już wiem, że do jej ciężkiego plecaka oprócz książek, zeszytów, długopisów, kredek itp. będę musiał spakować też mydło, ręcznik i papier toaletowy - pisze w liście do naszej redakcji.

Na pewno więc ucieszy go wiadomość, że wszystkie wymienione artykuły dziewczynka dostanie na miejscu w szkole.

(gaM)

*Imię zmienione

Reklama

Z dyrektorem mogą spotkać się w sądzie

Większość nauczycieli z I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy negatywnie zaopiniowało pracę dyrektora Leszka Klabachy. Głosowanie odbyło się podczas Posiedzenia Rady Pedagogicznej.

Od początku kadencji Leszka Klabachy, między nim a grupą nauczycieli, trwa konflikt. Posiedzenie Rady Pedagogicznej zwołane zostało po to, by Zarząd Powiatu mógł poznać stanowisko wszystkich nauczycieli. Wynik tajnego głosowania okazał się dla Leszka Klabachy niekorzystny.

- Z tego, co pamiętam, 25 nauczycieli zagłosowało przeciw dyktorowi, 15 było za nim - mówi starosta Andrzej Reguła.

Starosta Andrzej Reguła nie podjął jeszcze żadnych decyzji per-

sonalnych. Mówi, że w szkole za niedługo będą się odbywać matury i nie chciałby w tym czasie wprowadzać chaosu. Tymczasem opozycja w Radzie Powiatu domaga się konkretnych decyzji.

Na posiedzeniu Rady Powiatu radny Michał Maziarka pytał o wniosek do Kuratorium Oświaty.

- Nie przygotowujemy wniosku, ale projekt uchwały o odwołanie - wyjaśnił Mateusz Smoła, przewodniczący Rady Powiatu.

Dodał, że do tego potrzebna jest jeszcze opinia. Krótko do sprawy odniósł się też starosta Andrzej Reguła.

- Na pewno spotkamy się w sądzie, przez co wszystko musi być dobrze przygotowane - dodał.

(akr)

Poprowadzi ich do wyborów

Lipczyński na czele PO

Nie ma już powiatowego koła Platformy Obywatelskiej. Przeszły istnieć również te miejskie, działające do tej pory w Dębicy. Po ich rozwiązaniu Zarząd Regionu Podkarpackiego zdecydował o powołaniu do życia Koła Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej w powiecie dębickim. Obowiązki jego przewodniczącego objął Krzysztof Lipczyński.

O zmianach w powiatowych strukturach PO poinformował podczas konferencji poseł Zdzisław Gawlik.

Tłumaczył, że po tym jak Roman Cisek, dotychczasowy szef dębickiego PO, został zawieszony, zaszła potrzeba by wyłonić nowego lidera. Do czasu przeprowadzenia wyborów wewnętrznych został nim Krzysztof Lipczyński. To on odpowiedzialny będzie za kierowanie pracami organizacyjnymi koła i reprezentowanie go, a przede wszystkim za przygotowanie struktur powiatowych do tegorocznych wyborów samorządowych.

Według posła to właśnie jesienne wybory będą dla Lipczyńskiego sprawdzianem kompetencji.

- Przygotowanie platformy do wyborów na poziomie gmin, miast i powiatu, a równocześnie przygotowanie Dębicy do wyborów sejmikowych - mówił Gawlik.

Poseł jest przekonany, że Krzysztof Lipczyński poradzi sobie z tym zadaniem. Choć nie ukrywa, że będzie to dla niego czas ciężkiej pracy i próby. Szczególnie, że będzie musiał przekonać ludzi nie tylko do

siebie, ale również do swojej wizji Platformy Obywatelskiej.

Nowy lider PO w powiecie nie obawia się jednak obowiązków, które na niego spadły. Mimo że na co dzień jest dyrektorem Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica twierdzi, że i z tym wyzwaniem da sobie radę.

- Jednym z moich głównych zadań będzie, abyśmy pokazali się jako Platforma Obywatelska w powiecie dębickim. Pokazać się mieszkańcom, że jesteśmy otwarci. Chcemy ściągnąć jak najwięcej członków, którzy przystąpią do nas - mówi Krzysztof Lipczyński.

Twierdzi również, że dębickie PO będzie chciało rozmawiać z innymi partiami i organizacjami w mieście, by zbudować wspólne stanowisko co do wyborów samorządowych.

Poseł Zdzisław Gawlik także zdaje sobie sprawę, że na etapie samorządowym członkowie jego partii sami mogą nie być w stanie zagrozić przedstawicielom Prawa i Sprawiedliwości. Dlatego liczy, że PO zgromadzi wokół siebie wszystkich, którym nie podoba się obecna władza. I z nimi wystartuje w jesiennych wyborach.

Jednak ani on, ani Krzysztof Lipczyński, nie chcą na razie zdradzić, czy mają kandydatów na wójtów i burmistrzów w powiecie. Zdzisław Gawlik przekonuje za to, że PO będzie starać się mieć przedstawicieli w każdym samorządzie. Tyle tylko, że niekoniecznie ze swojej partii, ale na pewno takich, którzy akceptują ich standardy.

tra



Zdzisław Gawlik liczy, że Krzysztof Lipczyński poradzi sobie z nową funkcją.

Całoroczne Korty Tenisowe
Dębica, ul. Słoneczna 7B
tel. 511 511 579

ZAPEWNIAMY:

- komfortowe zaplecze,
- nawierzchnię z certyfikatem ITF,
- profesjonalne ogrzewanie i oświetlenie,
- wykwalifikowaną kadrę trenerską

Czynne CODZIENNIE 7-23

DECUM
sieć serwisowa

REZERWACJA www.tenis4U.pl

POBIERZ Z Google play

To ich debiut w tej galerii

Anetta Mika z Publicznej Biblioteki w Czarnej zorganizowała konkurs plastyczny pod hasłem Wiosna, ach to ty. W rywalizacji wzięło udział 47 uczniów z klas 1-3 Szkoły Podstawowej w Czarnej.

W kategorii pierwszej, prac wykonanych samodzielnie, pierwsze miejsce zajęła Milena Lis, drugie Wiktoria Sowa, trzecie Alicja Cwik.

W kategorii drugiej, prace wykonane z pomocą rodzica: pierwsza była Emilia Kania, drugi Kamil Kaplański, trzeci Wiktor Derkacz.

Przy ocenianiu prac komisja konkursowa brała pod uwagę przede wszystkim pomysłowość, estetykę i kreatywność. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom oraz drobne upominki, a laureaci dostali dodatkowo nagrody rzeczowe. Wszystkie prace uczniów można obejrzyć na wystawie w Publicznej Bibliotece w Czarnej przy ulicy Spółdzielczej, spełniającej rolę gminnej galerii. Dla zwycięzców konkursu, najmłodszych mieszkańców Czarnej, to wystawowy debiut.

(akr)

Niemiec jechał na pamięć

Mandat w wysokości 300 złotych policjanci z Czarnej wręczyli obywatelowi Niemiec. Mężczyzna doprowadził do kolizji.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierowca samochodu marki kia optima wymusił pierwszeństwo i zderzył się z oplem vivaro. Doszło do tego 28 marca, w Czarnej przy ulicy Krakowskiej.

Asp. sztab. Jerzy Labak, kierownik Posterunku Policji w Czarnej zauważa, że od czasu, kiedy przebudowane zostało całe skrzyżowanie i zmieniona została organizacja ruchu, wydarzyły się tutaj już trzy kolizje.

- Wcześniej jechało się prosto, teraz trzeba skrócić w prawo, ale niektórzy kierowcy nie patrzą na znaki i jadą na pamięć - wyjaśnia asp. sztab. Jerzy Labak.

Sam kierowca kia przyznał, że po raz ostatni był w Czarnej cztery lata temu, i nie wiedział, że droga przebiega teraz inaczej. Policjanci wypisali mu mandat gotówkowy. Uczulają kierowców, aby zwracali uwagę na znaki drogowe.

(akr)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 676 10 30, fax. 14 676 14 42

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 676 10 67.

GZGK, tel. 14 676 14 38

OŚRODKI ZDROWIA
Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, tel. 14 681 22 66
Stara Jastrzębka, tel. 14 676 22 84

Posterunek Policji w Czarnej
tel. 14 670 63 72

Przeglądy cmentarzy z I wojny światowej będą częstsze

Ułamane są dwa krzyże

Sześć tysięcy złotych kosztować będzie remont zniszczonego cmentarza z I wojny światowej w Starej Jastrzębce. Pochowani są tu żołnierze armii austro-węgierskiej.

Cmentarz znajduje się w zagajniku, na południe od kościoła. Ogrodzony jest betonowymi słupkami połączonymi drewnianą balustradą. W jego środku, na postumencie, stoi wysoki drewniany krzyż nakryty daszkiem. Obok niego znajdują się nagrobki, które mają postać betonowych cokołów. Na nich z kolei umieszczone są żeliwne krzyże dwuramienne i maltańskie, zwane też krzyżami kawalerskimi. Dwa z nich ktoś zniszczył. Nie wiadomo kiedy, i w jaki sposób.

- Trudno stwierdzić, jak doszło do ułamania tych krzyży, bo brak jest śladów innych zniszczeń. Co istotne, pozostały one na cmentarzu - mówi sekretarz gminy Mirosław Perz.

Wyklucza to opcję, jakoby ktoś wpadł na pomysł, żeby je ukrącić i sprzedać na złom. Być może ktoś oparł się o nagrobki i złamały się one pod naporem ciężaru. Urzędnicy z Czarnej byli na miejscu i nie zauważyli, aby zniszczeń dokonał spadający konar drzewa. Przebieg zdarzeń trudno teraz ustalić. Nie wiadomo nawet, kiedy do tego doszło. Zaskoczony informacją o zniszczeniach na cmentarzu jest Paweł Stanosz, sołtys Starej Jastrzębki, który czym prędzej wybrał się w to miejsce, by zobaczyć, jak wygląda nekropolia. Wspomina, że opiekują się nią uczniowie z miejscowej szkoły.

Sekretarz Mirosław Perz mówi, że zależy mu na tym, aby w tym miejscu jak najszybciej przywrócić porządek. Gmina zwróciła się do wojewody podkarpackiego o sfinansowanie naprawy.



Sołtys Paweł Stanosz pokazuje jeden ze zniszczonych nagrobków na cmentarzu w Starej Jastrzębce.

- Wystosowaliśmy wniosek o dotację z zakresu remontów cmentarzy i mogił wojennych - zaznacza Mirosław Perz.

Koszty remontów oszacowane zostały na 6 tysięcy złotych, a pieniądze te pójdą na kilka celów. Plany przewidują: wykonanie formy odlewniczej krzyża, montaż trzech

krzyży - dwóch nowych i jednego z demontażu, czyszczenie cokołów betonowych, malowanie ich gruntem cementowym, a także malowanie krzyży, w tym dużego drewnianego. Choć na wykonanie remontu gmina ma dużo czasu, pracownicy urzędu chcą uporać się z tym jak najszybciej. Zamierzają

wyrobić się z wszystkim do końca czerwca tego roku. Mirosław Perz ubolewa, że cmentarze pierwszowojenne są nieco zapomniane. Oprócz Starej Jastrzębki znajdują się one również w Czarnej i Róży. Sekretarz zapowiada, że gmina będzie je doglądać częściej.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

Łatwo nie było, ale w końcu wybrali najładniejsze

Tuż przed świętami wielkanocnymi rozstrzygnięty został gminny konkurs pod hasłem Pisanka wielkanocna, zorganizowany w Szkole Podstawowej w Jaźwinach. Wzięli w nim udział uczniowie dziesięciu szkół.

- Organizatorzy mieli w tym roku twardy orzech do zgryzienia, ponieważ napłynęło wiele interesujących prac - zauważa Agnieszka Szot, nauczycielka SP w Jaźwinach.

Uczniowie zaskoczyli jury zarówno pomysłowością, jak i jakością wykonania.

W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zajęli Łukasz Łada (Grabiny) i Justyna Barnaś (Jaźwiny), drugie Zuzanna Stanoch (Chotowa) i Aleksandra Popławska (Jaźwiny), trzecie Zuzanna Pietrucha (Stara Jastrzębka) i Julia Kuma (Borowa).

W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zdobyli Oliwia Buch (Żdźary) i Małgorzata Trzaskuś (Jaźwiny), drugie Julia Janus (Czarna), Wiktor Dykas (Jaźwiny), trzecie Oliwia Czuchajewska (Grabiny), Natalia Nowak (Przyborów), Anna Pytel (Chotowa). W kategorii klas II-III gimnazjum pierwsze miejsce



Laureaci gminnego konkursu na pisankę wielkanocną.

- Aleksandra Miazga (Czarna), drugie Natalia Żmuda (Żdźary), Maksymilian Czapla (Głowaczowa), trzecie Anna Głowacz (Stara Jastrzębka).

W konkursie rywalizowali uczniowie ze szkół w Borowej, Chotowej, Czarnej, Głowaczowej, Grabinach, Jaźwinach, Przyboro-

wie, Róży, Starej Jastrzębce i Żdźarach. Organizatorami konkursu były nauczycielki Jolanta Stelmach i Jolanta Orzechowska, przy współudziale Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Czarnej.

Zwycięzcy konkursu obdarowani zostali nagrodami.

(akr)

Kierowcy byli trzeźwi

Brak ostrożności okazał się przyczyną zderzenia dwóch samochodów osobowych, do którego doszło w Czarnej na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Wojska Polskiego.

- Kierujący peugeotem boxerem nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim seata ibizy - mówi asp. sztab. Jerzy Labak, kierownik Posterunku Policji w Czarnej.

Gdy kierująca seatem zwolniła i zaczęła skręcać w lewo, wjechał w nią peugeot. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Sprawca kolizji, obywatel Słowacji, myślał, że jadący przed nim seat pojedzie prosto, a nie będzie skręcać. Nie pomogły jednak tłumaczenia. Stróże prawa wypisali mu 220 złotych mandatu.

Policja nie wyklucza, że do kolizji przyczyniły się trudne warunki atmosferyczne.

- W chwili, gdy do niej doszło, padał deszcz - zauważa asp. sztab. Jerzy Labak.

W związku ze zdarzeniem stróże prawa przebadali kierowców alko-
matem. Oboje byli trzeźwi. Zdarzenie odnotowane zostało 29 marca.

(akr)

Lekarstwem mają być poletka zaporowe

Kiedy wycina się las, dziki idą między domy

- Stasiówka jest przerzucona do góry nogami przez dziki - alarmował podczas ostatniej sesji Władysław Ciebień, sołtys tej miejscowości. Temat wywołał ożywioną dyskusję, a głos w niej zabrał m.in. Lech Żurek, radny i sołtys Brzeźnicy, który tłumaczył, że zwierzęta wyszły z lasu na pola z uwagi na intensywną wycinkę drzew.

- To co się dzieje, to jest barbarzyństwo. W Brzeźnicy niedługo przez las Zawadę będzie widać, tyle drzew wycięli - grzmiał radny.

Tymczasem Władysław Ciebień, w imieniu mieszkańców, którzy się do niego zgłosili, domagał się, by gmina wymogła na myśliwych większy odstrzał dzików w okolicach Stasiówki.

- Strzelaliśmy tyle, ile było zaplanowane. Poza tym, nowe prawo mówi, że nie można polować w odległości mniejszej niż 150 metrów od zabudowań, więc i tak wam to nie pomoże, jak dziki podchodzą pod domy - tłumaczył mu sołtys Brzeźnicy, a zarazem myśliwy.

Lech Żurek twierdził też, że zwierząt nie da się zatrzymać, jeżeli wokół wsi nie będzie poletek zaporowych, obsianych choćby kukurydzą. Bo jeśli tam się nie najedzą, to pójdą dalej w wieś.

Inne zdanie na ten temat miał radny Bolesław Pysz.

- Zjedzą kukurydzę, a potem i tak pójdą dalej. Zwierzyńę trzeba dokarmiać w środku lasu, bo inaczej prowokuje się ją do wychodzenia - przekonywał.

Na odpowiedź Lecha Żurka nie trzeba było długo czekać.

- To jest opowiadanie bajek. Zwierzyńę w lesie workami sypie my i co? Obchodzi to i idzie w pole.



O dziki w lesie, jak twierdzi Lech Żurek, coraz trudniej.

fot. pixabay

A jakby się wyzerowała na poletku, to wróci do lasu - denerwował się sołtys.

Dyskusję przerwał dopiero radny Adam Pieniążek, który zaproponował, by zwrócić się do kół łowieckich, o przygotowanie raportów z informacjami m.in. jakie szkody wyrządziły zwierzęta i jakie działania zostały podjęte, by im zapobiec.

- Sesja to nie jest ani miejsce, ani czas żeby rozmawiać o dzikach - stwierdził.

To jednak rozsierzdziło nieco Bolesława Pysza. Przekonywał, że on już wcześniej, podczas rozmów, które prowadzili na ten temat na

posiedzeniu komisji, proponował takie działanie.

- Ale rozumiem, że ty chciałeś to przy kamerach powiedzieć - skwitował wystąpienie Adama Pieniążka.

Władysława Ciebień interesowało też, co z obietnicami przez myśliwych jeszcze w grudniu zeszłego roku środkami odstraszającymi zwierzyńę i tzw. pastuchami.

- Mielismy dostać i cisza - mówił. Wójt Stanisław Rokosz tłumaczył, że sprawa na razie utknęła w martwym punkcie w związku ze zmianą prawa łowieckiego.

tra

Termin do 21 września

Ruszają remonty dróg

Zima odpuściła, więc samorząd bierze się za remonty dróg. Przetarg ogłoszony na te finansowane z gminnego budżetu i funduszu sołeckiego ma zostać rozstrzygnięty jeszcze w tym tygodniu.

Naprawy doczekają się m.in. drogi gminne w: Braciejowej, Głębikowej, Kędzierzu, Stasiówce, Podgrodziu i Pustyni.

W Brzeźnicy wyremontowane będą m.in. ulice: Srebrna, Złota i Piaskowa, a na Brzozowej, Spacerowej i Metalowej zamontowane zostaną lustra.

Brzeźnica Wola prócz remontu dróg, liczyć może także na naprawę chodników, sołectwo Gumńska mostu, a Kochanówka na malowanie pasów ścieżki rowerowej na ringu Dąbrówki.

W Kozłowie naprawiona zostanie szosa od drogi mieleckiej do posesji Marka Cetnarskiego.

W Nagawczynie urzędnicy planują położenie asfaltu na drodze gminnej obok Mazura, Pociaska, Poprocha, Moździocha i Mrocza do rzeki Perelki.

Dwa lustra zamontowane zostaną w Latoszynie, a jedno w Paszczynie na Grobli. W tym drugim sołectwie, na Polesiu, planowany

jest również remont dwóch przystanków autobusowych.

W Pustkowie, prócz remontu dróg, naprawy doczekają się też dwa place manewrowe, a w Pustkowie Osiedlu chodniki.

Pustków Krownice liczyć może na remont dróg kłirćcem i uszczelnianie nawierzchni.

W planach jest również poprawa oznakowania dojazdu do Pustkowa Osiedla w kierunku Bud do Zakładu Opiekuńczego w Budach.

Przetarg obejmuje również wyłożenie korytkami rowu w Stobiernej przy drodze do Józefa Klisia, a także drobne remonty dróg w Zawadzie, m.in. koło gospodarstwa Dyrków.

Zaplanowane prace to m.in. naprawy dróg gruntowych równiarką i kruszywem, wykonanie przepustów na zjazdach, umacnianie dna i skarp rowów, oczyszczanie rowów z namułu oraz remonty dróg asfaltowych m.in. grysem i masą na zimno.

Czas na składanie ofert firmy mają do 4 kwietnia. Jeżeli spośród nich wybrani zostaną wykonawcy tych prac, czas na zakończenie robót będzie mieli do 21 września.

tra



Marek Miazga, sołtys Paszczyny, liczyć może m.in. na remont przystanków autobusowych i montaż lustra.

Reklama



- artykuły biurowe
- artykuły szkolne
- artykuły plastyczne: sztalugi, podobrazia, farby akrylowe, olejne, tempery
- produkty do decoupage, quillingu, scrapbookingu
- artykuły dekoracyjne i kreatywne
- zabawki, gry, puzzle

Dębica, ul. Krakowska 27
tel. 500 029 012
www.eurograf.firmy.net

5%
rabatu



INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy Dębica, tel. 14 680 33 10.

Straż Gminna, Dębica,
tel. 14 680 33 31.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
Dębica, tel. 14 680 33 33.

OŚRODKI ZDROWIA
Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
Gumńska, tel. 14 681 66 77
Pustków, tel. 14 681 28 22
Zawada, tel. 14 677 50 92

Centrum Kultury i Bibliotek w Pustkowie Osiedlu, tel. 14 681 10 06

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pustkowie Osiedlu, tel. 14 681 85 49

Centrum Edukacji Ekologicznej w Stobiernej, tel. 724 346 922

PGO, Paszczyna, tel. 14 681 79 12

GZK w Brzeźnicy, tel. 14 682 04 20

Posterunek Policji w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Będzie ścieżka, szlak, a nawet przewodnik

Nasz Pustków przygotuje ścieżkę turystyczną, a Stowarzyszenie Z dziećmi dla Dzieci z Nagawczyny szlak rowerowy. Wszystko to dzięki dotacjom, jakie przyznała im Lokalna Grupa Działania Partnerstwo 5 Gmin.

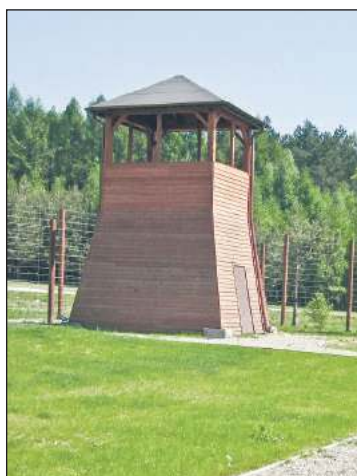
Stowarzyszenie Nasz Pustków dostało ponad 19 tys. zł na utworzenie spójnego oznakowania ścieżek turystycznych na terenie gminy, przewodnika i tzw. wirtualnego spaceru.

Na trasie ścieżek postawione zostaną tablice informacyjne z mapą i dokładną lokalizacją atrakcji turystycznych, a także z oznaczeniem kodu QR, który pozwoli na czytanie przewodnika w wersji elektronicznej na urządzeniach mobilnych.

Wirtualny spacer obejmie muzeum przy Górze Śmierci.

Na projekt pt. Rowerem po Gminie Dębica stowarzyszenie Z dziećmi dla Dzieci z Nagawczyny otrzymało ponad 18 tys. zł.

Za te pieniądze oznakowany zostanie szlak rowerowy oraz kupione trzy stacje naprawcze dla rowerów.



Wirtualny spacer obejmie muzeum przy Górze Śmierci.

Szlak prowadził będzie od Przychodni Zdrojowej w Latoszynie, przez Stację Młodzieżową Rozdzielnią Wiatrów w Głębikowej, pod szkołę w Nagawczynie. W każdym z tych punktów stanie stacja naprawcza.

tra

Zasów: Ola Wiercioch przyjacielem przyrody

W roli Wiosny Amalia Gadawska

Ola Wiercioch nie zapomniała o skrzydlatych zwierzętach przez całą zimę. Także podczas ferii dokarmiła je wraz z mamą, przynosząc pokarm do ptasiej stołówki. Teraz, z nastaniem nowej pory roku, otrzymała za to Dyplom Przyjaciela Przyrody, a dyrektor Szkoły Podstawowej Bożena Osocha ma nadzieję, że mali przyjaciele dziewczynki odwdzięczą się jej pięknym śpiewem. Tym bardziej, że wiosna już do Zasowa dotarła.

Przyjechała zaprzęgiem konnym, prowadzonym przez Andrzeja Arastę, udekorowanym przez Anę Arastę. Pani Wiosna, w tej roli Amalia Gadawska, została powitana przez przedszkolaki i uczniów klasy pierwszej. Czekala też Marzanna, która tego dnia kończyła karierę.

Pomysłodawczynią imprezy była wychowawczyni przedszkolaków Marzena Falarz. Była część artystyczna, z rozdaniem upominków

- wiosennych kwiatów dla wszystkich dzieci, przecięcie zielonej wstęgi przyrody.

Prezent odebrała też Bożena Osocha. Szkoła otrzymała dwa nowe karmniki, co pozwoli zimą powiększyć karmniki dla ptaków.

A na koniec na maluchy czekała przejażdżka konnym zaprzęgiem w towarzystwie Pani Wiosny. Ten punkt programu przyniósł im najwięcej emocji i radości.

(iw)



Wiosna, czyli Amalia Gadawska przywiozła tulipany dla wszystkich dzieci.

Maluchy czekają na wiosnę (fot u góry). Niżej po lewej Aleksandra Wiercioch z Dyplomem Przyjaciela Przyrody i jej koleżanki z klasy. Spotkanie zakończyło się przejażdżką konnym zaprzęgiem. Więcej zdjęć na www.debica24.eu.

Dopłacą, ale tylko do linii nr 4

Gmina dopłaci do komunikacji publicznej MKS na jej terenie. Ale tylko do jednego kursu, tego do szpitala w Straszęcinie.

Samorząd ma obowiązek zapewnienia transportu zbiorowego. W przypadku deficytowych linii musi pokryć straty. Chodzi o autobusy Miejskiej Komunikacji Samochodowej z Dębicy. To trzy linie, ale straty przynosi tylko jedna - nr 4. Jej końcowy przystanek znajduje się przy Szpitalu Psychiatrycznym.

W 2018 r. gmina dopłaci w tym przypadku 1700 zł; przed tygodniem zgodzili się na to radni.

Linia nr 5 z Dębicy do Chotowej, przez Straszęcin, jest dochodowa, nie ma potrzeby dopłacania do niej. Jest jeszcze autobus nr 16: Dębica - Borowa w gminie Czarna.

- Do tej linii również nie dopłacamy nic, deficyt bierze gmina Czarna, gdyż to na jej wniosek została uruchomiona - wyjaśnia wójt Marek Rączka.

(iw)

Bez funduszu sołeckiego

Rok 2019 będzie kolejnym, w którym w gminie Żyraków nie będzie funduszu sołeckiego.

Zawiedziony tym jest Zbigniew Grdeń, radny i sołtys Woli Żyrakowskiej.

- Ważne, by był w naszej gminie. Budżet obywatelski jest czymś, co pozwoli być bliżej mieszkańca, obywatela - powiedział na sesji Rady Gminy, zanim zapadła decyzja w tej sprawie.

Ale zaraz dodał, że będzie głosował za tym, by w 2019 roku pieniędzy dla sołectw nie było. Bo jak tłumaczył, realizowanych jest wiele inwestycji i ciężko będzie wydzielić dodatkowe fundusze.

- Ale w przyszłości będę za tym, by takie budżety tworzyć - dodał radny.

(iw)

Zdaniem radnego Andrzeja Wielgosa

Wybory: krzywda Straszęcina

Wiceprzewodniczący Rady Gminy nie ma wątpliwości - jego wieś została skrzywdzona podziałem mandatów w wyborach, jakie nastąpią jesienią br. Wszystko przez to, że nie wszyscy mieszkańcy są w niej zameldowani. W tym synowa i wnuczka radnego.

Rada Gminy ustaliła podział na okręgi wyborcze. W każdym z piętnastu zostanie wybrany radny, z reguły jeden w jednej miejscowości. Ale wsi jest trzynaście, dlatego w niektórych mandatów są dwa. Inne, jak Bobrowa Wola są za małe i tam radni wybierani są w okręgu z częścią innego, większego sołectwa.

Obecnie po dwóch radnych posiadają: Żyraków (1672 mieszkańców), Bobrowa, w tym jeden łączony z Bobrową Wolą (Bobrowa 1509, Bobrowa Wola 381 mieszkańców), Nagoszyn (1621) oraz Straszęcin, w tym jeden łączony z Wolą Wielką (Straszęcin 2165, Wola Wielka 643 mieszkańców).

W pozostałych miejscowościach wybieranych jest po jednym radnym, są to: Góra Motyczna (1091 mieszkańców), Korzeniów (787), Mokre (651), Wiewiórka (937), Wola Żyrakowska (733), Zasów (922), Zawierzbie (1003).

Tak samo będzie po wyborach jesienią 2018 roku, a taki podział uzyskał akceptację komisarzy wyborczego w Rzeszowie.

Nie podoba się to Andrzejowi Wielgosowi, wiceprzewodniczącemu rady.

- Jako przedstawiciel części gminy, która ma najwięcej mieszkańców



Maria Bodzioch i Andrzej Wielgos; ta pierwsza reprezentuje w radzie także część Straszęcina, która z Wolą Wielką stanowi jeden okręg. Fot. archiwum

mam poważne wątpliwości - powiedział na sesji.

Jak wyjaśniał, Straszęcin, choć to największa wieś w gminie ma jeden okręg dla siebie, a drugi wspólny z Wolą Wielką. Tymczasem są mniejsze sołectwa, w których radnych jest dwóch.

Andrzej Wielgos dodał, że faktyczna liczba mieszkańców jego wsi jest dużo wyższa niż tych zameldowanych. Wystarczyłoby sześć osób z meldunkiem więcej, żeby wskaźnik przewrócił się zupełnie i Straszęcin musiałby mieć z mocy prawa przyznane dwa mandaty radnego. Ale nie wszyscy chcą mieć taki adres.

- Najlepszy przykład u mnie w domu, mam dwie osoby niezameldowane, a mieszkają już 8 lat - przyznał Andrzej Wielgos.

Był w tej sprawie nawet w Rzeszowie, u komisarzy wyborczego. Rozmawiał z jego współpracownikami. Przyznawali mu rację, ale jak powiedział, wyszło tak, jak wyszło.

- Będę przeciwko głosował, mimo że zawsze wspieram inicjatywy wójta, dlatego, że uważam to za poważne skrzywdzenie naszej miejscowości - powiedział wiceprzewodniczący rady przed głosowaniem.

Zbigniew Grdeń, radny z Woli Żyrakowskiej zwraca uwagę, że Straszęcin z Wolą Wielką mają tylko dwoje radnych, ale...

- Proszę zobaczyć, jaka to siła - wskazywał na stół prezydium.

Bo Andrzej Wielgos jest wiceprzewodniczącym rady, a Maria Bodzioch, reprezentująca część Straszęcina i Wolę Wielką, jej szefową.

(rys)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy, tel. 14 683 12 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 682 26 35OŚRODKI ZDROWIA
Gminny Ośrodek Zdrowia,
tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna
Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

GZGK, tel. 14 682 26 38

Posterunek Policji w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Poprawki do programu. Ma być prospołecznie!

Miliony na świetlice i nie tylko

Remont budynku Ośrodka Zdrowia i Centrum Integracji Społecznej przy Legionów, a także remont zabytkowego spichlerza przy Klasztorze oo. Karmelitów w Pilźnie to tylko niektóre z propozycji, jakie znalazły się w Gminnym Programie Rewitalizacji, który potrwa do 2026 roku. Kwoty, jakie gmina chce wydać na jego realizację mogą przyprawić o zawrót głowy.

Prace nad programem trwają od kilku lat. Co chwilę jednak nanoszone są poprawki. Ostatnie były wynikiem spotkania w sali Urzędu Stanu Cywilnego. Działający przy Urzędzie Marszałkowskim Zespół ds. Rewitalizacji zaprezentował swoje stanowisko w tej sprawie.

- Zwrócono nam uwagę na to, że za bardzo skupiliśmy się na sprawach inwestycyjnych, a powinniśmy bardziej na tych prospołecznych - wyjaśnia burmistrz Ewa Gołębiowska.

Klub Samopomocy dla Seniorów i klub na poddaszu bloku

Na Legionów, tam gdzie znajduje się NZOZ i CIS oprócz remontu budynku, ma zostać kupione także wyposażenie, na potrzeby Klubu Samopomocy dla Seniorów. Zagospodarowane ma być także otoczenie budynku, funkcjonalnie związane z charakterem działających tam instytucji. Wyremontowany będzie także parking, chodnik i powstaną miejsca dla niepełnosprawnych.

W ramach tego samego projektu przeprowadzony zostanie także dalszy remont budynku Urzędu Gminy w Pilźnie. Trafi tam również nowe wyposażenie. Prace będą prowadzone na parterze, a znajdujące się tam pomieszczenia zostaną przystosowane tak, aby pełnić funkcje społeczne.

- Będzie to miejsce spotkań mieszkańców, czy organizacji społecznych - mówi burmistrz Ewa Gołębiowska.



Jest szansa na kapitalny remont Domu Kultury w Pilźnie. Potrzeba jednak na to czasu i dużych pieniędzy.

Na parterze UM znajdują się także nieużywane obecnie pomieszczenia, które także zostaną wyremontowane.

Na ul. Sobieskiego jest jedyny blok w Pilźnie. Także i on zostanie objęty pracami w ramach rewitalizacji. Zadanie zakłada nadbudowę i przebudowę poddasza budynku.

- Powstanie tam klub integracji społecznej dla mieszkańców - wyjaśnia z kolei prezes Jacek Podlasek z Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej, który bierze udział w pracach nad projektem rewitalizacji.

Będą też kamery

Ale oprócz klubu, poddasze zostanie częściowo oddane dzieciom i młodzieży, dla których będą przygotowane pomieszczenia na warsztaty kulturalne. A przy okazji

na bloku zostanie wymienione pokrycie dachowe, które obecnie jest w złym stanie, a mieszkańcy skarżą się, że w trakcie deszczu przecieka.

W tym projekcie znajduje się jeszcze remont i przebudowa budynku parafialnego przy ul. Petrycego wraz z nadbudową poddasza. Tam także powstanie świetlica środowiskowa i pojawi się możliwość, by przywrócić niedysyjsze funkcje budynku, m.in. przeznaczenie na działalność dla miejscowego koła Caritas. To nie wszystko. W mieście mają zostać także zainstalowane kamery, dzięki którym - w założeniu - uda się ograniczyć akty wandalizmu, a ich sprawcy będą łatwiejsi do namierzenia.

Wartość tego projektu, to ponad 4 mln zł. Gmina planuje na ten cel zdobyć pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Wszystko wskazuje również na to, że budynek DK doczeka się kompleksowego remontu. Ten, który trwa obecnie, to - jak wyjaśnia Ewa Gołębiowska - pierwszy etap.

Dalsza przebudowa Domu Kultury

- Ten zapisany w projekcie to etap drugi - wyjaśnia.

Co konkretnie będzie zrobione przy ul. Węgierskiej? Po zakończeniu prac wejdziemy do DK nowym wejściem, z nową klatką schodową oraz dźwigiem, który poprawi dostęp do budynku osobom niepełnosprawnym. Obecnie miejsca, po których mogą poruszać się osoby np. na wózkach, ograniczają się do sali widowiskowej oraz głównego holu budynku i biura dyrektora

Andrzeja Kozika. Skorzystanie z toalet jest już praktycznie niemożliwe. Budynek ma zostać także nadbudowany, na części nad Ochotniczą Strażą Pożarną, która zresztą ma zostać przeniesiona z DK, a pomieszczenia po OSP - jak zakłada plan - mają być przekazane na cele kulturalne i na bibliotekę. Gdzie zatem pójść strażacy z OSP? Burmistrz Gołębiowska uspokaja, że jeśli dojdzie do realizacji planów, wtedy poszuka się nowej lokalizacji.

- Na dzisiaj za wcześnie, by cokolwiek mówić, nie ma jednak powodów do obaw. Droga do tego daleka - wyjaśnia.

Wartość tego zadania - 4 mln zł.

Dla seniorów i młodych. Będzie też żłobek

Oprócz wymienionych zadań wyremontowany ma zostać także spichlerz przy Klasztorze oo. Karmelitów, za kwotę 1,25 mln zł. Ale oprócz inwestycji przewidziane są także różne programy, z których będą mogli korzystać mieszkańcy. Pierwszy to kampania edukacyjna w sprawie ograniczenia emisji i zwiększenia efektywności energetycznej. Wartość to 30 tys. zł. Z kolei na projekt Odpowiedzialni za Seniorów - To My! przeznaczonych ma zostać aż 400 tys. zł, a na projekt Bliżej Rodziny 1 mln zł.

W następnych latach kontynuowany będzie także projekt, w ramach którego mieszkańcy będą mogli zamontować kolejne zestawy kolektorów słonecznych. Mają ich być 399. Wartość zadania to ponad 5,1 mln zł.

Kolejną ważną inwestycją będzie rozbudowa Publicznego Przedszkola w stolicy gminy. W budowanej części ma powstać żłobek, a roboty pochłoną pół miliona złotych. Do tego dochodzą jeszcze projekty Aktywnie wkraczamy na rynek pracy oraz Gmina Pilzno inwestuje w młode pokolenie o łącznej wartości 2,5 mln zł.

Grzegorz Król

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski,
tel. 14 672 10 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 676 16 88

Punkt Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych - tel. 14 676 63 54,

OŚRODKI ZDROWIA
PILMEDIC Pilzno, tel. 14 672 10 77;
Dobrków, tel. 14 672 10 35;
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03;
Strzegocice, tel. 14 681 72 20.
SUMED Pilzno, tel. 14 672 33 33.

MZWik, tel. 14 672 12 98.

MZK „PILZNO” Sp. z o.o.,
tel. 14 681 57 88

Komisariat Policji w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

Remont w Słotowej będzie, choć droższy

Pięć firm złożyło oferty w przetargu na remont Domu Ludowego w Słotowej. Kwoty zaproponowane przez oferentów przewyższają wartość kosztorysową robót.

Gmina prace wyceniła na 446 tys. zł. Na ten cel udało się zdobyć dofinansowanie w wysokości 284 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Tymczasem najniższa oferta złożona na przetarg wynosi blisko milion złotych, a najwyższa 1,3 mln zł. Zakres robót jest szeroki i obejmuje ocieplenie ścian z zewnątrz, ocieplenie stropu, ścian w garażu, wymianę okien, drzwi, remont podłóg, czy wymianę parapetów. Zaplanowano także zmianę systemu ogrzewania z węglowego na gazowe, a obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez wykonanie pochylni.

Do tej pory wszelkie remonty w budynku wykonywane były

rukami mieszkańców wsi. Zresztą także dzięki nim Dom Ludowy w Słotowej powstał.

- Wybudowany został w ramach czynu społecznego - mówi sołtys Wiesław Ciszczon.

Projekt zakłada też zagospodarowanie terenu wokół Domu Ludowego, ale czy w tej sytuacji, kiedy kwoty z przetargu są tak wysokie, uda się go zrealizować?

Burmistrz Ewa Gołębiowska zapewnia, że tak. Gmina była przygotowana na taką ewentualność, zwłaszcza że różnice po przetargach nie są niczym nowym.

- Dołożymy pieniądze i remont się odbędzie - mówi.

Prace mają zakończyć się 15 listopada tego roku. Oprócz wymienionego wcześniej zakresu, powstanie tam również pochylnia dla osób niepełnosprawnych. Ładniej będzie wyglądać też tamtejsza biblioteka.

rar

To był międzynarodowy konkurs

Kuba wyróżniony

Jakub Łukasz Soprych z pilźnieńskiej Ochronki Sióstr Służebniczek Bogurodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej otrzymał wyróżnienie w XXIII Międzynarodowym Konkursie Plastycznym Mój Świat pt. Opowiem ci o mojej ojczyźnie.

Organizatorem konkursu był Dzielnicowy Dom Kultury Bronowice w Lublinie. W tym roku wpłynęło tam aż 1190 prac ze 124 placówek: 5 przedszkoli, 48 szkół podstawowych, 5 gimnazjów, 3 liceów ogólnokształcących, 55 ośrodków kultury i 8 ośrodków szkolno-wychowawczych. Ponadto do Lublina trafiło czternaście zgłoszeń indywidualnych, zarówno z Polski, jak i z Ukrainy, Białorusi, Litwy, Rosji, Serbii oraz Kazachstanu.

Komisja przyznała 15 nagród i 43 wyróżnienia w 5 kategoriach wiekowych. Natomiast do wystawy pokonkursowej zakwalifikowa-



Jakub Soprych z wyróżnioną pracą.

wała blisko czterdzieści prac. Oprócz wyróżnionego pięciolatka w konkursie uczestniczyli również Karolina Wojtuła, Paweł Godawski i Gabrysia Wilk.

rar

Kupią ciągnik i minikoparkę

Gminny Zakład Komunalny w Jodłowej jeszcze w tym roku może wzbogacić się o nowy ciągnik i małą koparkę. Z ich zakupu ucieszą się nie tylko pracownicy zakładu, ale też wszyscy mieszkańcy.

- Kupujemy je po to, by drogi były szybciej odsnieżane, i by utrzymywana była ich przejezdność - podkreśla wójt Robert Mucha.

Rada Gminy w Jodłowej już zarezerwowała w budżecie pieniądze na ten cel. Na ciągnik z napędem na 4 koła i mocą 100 koni mechanicznych 140 tys. zł, a na minikoparkę - 50 tys. zł.

Wójt wyjaśnia, że duża koparka, którą obecnie GZK dysponuje, często nie może wjechać na wąskie gminne drogi. A podczas pracy operatorowi trudno jest obrócić łyżkę. Zdecydowanie większe są również koszty jej użytkowania.

JAG

Bezpłatny kurs florystyczny

Do 6 kwietnia trwają zapisy na bezpłatny kurs florystyczny. Zainteresowani zostaną zaproszeni na zajęcia, które już w kwietniu rozpoczną się w Domu Kultury w Brzostku.

Uczestnicy szkolenia będą się uczyć m.in. wykonywania kompozycji kwiatowych, wiązanek okolicznościowych, kompozycji z kwiatów ciętych w naczyniach oraz florystyki ślubnej i żałobnej. Będzie także mowa o funkcjonowaniu kwiaciarni.

Po przeprowadzeniu wstępnej rekrutacji odbędzie się spotkanie dla zainteresowanych. Wcześniej szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod nr tel. 14 683 03 15.

JAG

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miejski, tel. 14 683 01 11

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, tel. 14 680 89 21

OŚRODKI ZDROWIA
Brzostek, tel. 14 683 04 72.
Smarżowa, tel. 14 683 59 37.
S-Med, tel. 14 639 62 00

ZGK, tel. 14 683 01 20

Komisariat Policji w Brzostku
tel. 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy, tel. 14 683 30 53.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 683 30 45.OŚRODKI ZDROWIA
GK-MED, tel. 14 672 63 23Rewir dzielnicowych w Jodłowej
tel. 14 670 63 73

Po roztopach droga nie nadaje się do jeżdżenia

Na asfalt czekają 10 lat

Zmienił się burmistrz Brzostku. Do gminy trafiły miliony złotych na budowę dróg. Jest jednak coś, co zmianie nie uległo. Ludzie z tej części Grudnej Dolnej, która kiedyś należała do Smarżowej, nadal nie mają dobrego dojazdu do szkoły, kościoła i stolicy gminy. Nowy, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, przypomina bardziej grząską przeprawę niż drogę, po której można bezpiecznie się poruszać.

O sprawie po raz pierwszy pisaliśmy równo 10 lat temu. Jan Gliwa i jego najbliżsi sąsiedzi apelowali wtedy jeszcze do wójta Leszka Bieńka o zapewnienie im dobrej drogi do ich domów. Po tym jak inny sąsiad zabronił im przejazdu przez swoją posesję, zostali odcięci od reszty wsi. Żeby dotrzeć do jej centrum, musieli nadkładać sporo kilometrów jadąc przez Smarżową.

Drogę zrobili, ale...

Jan Gliwa zaproponował wtedy alternatywne rozwiązanie. Chciał oddać część swojej działki i odkupić inną od sąsiada, a następnie przekazać gminie, by ta budowała dojazd do ich domów. Wójt na takie rozwiązanie przystał i w listopadzie 2008 roku został podpisany przez zainteresowane strony akt notarialny.

Wiosną następnego roku rozpoczęła się budowa łącznika. Radość mieszkańców z nowej drogi nie trwała jednak długo. Choć została ona wykonana tak, jak chcieli, to gmina - ich zdaniem - często zapominała o obowiązku utrzymania jej przejezdności.

- Wpakowaliśmy w drogę około 15 tysięcy. Sołtyska i gmina zapewniały nas, że jak tylko oddamy drogę gminie, to nam asfalt zrobią. A jak były roztopy, to do domu nie można było dojechać. Burmistrz



Jan Gliwa (w środku) i jego sąsiedzi pytają, kiedy będą mieć dobrą drogę.

nam powiedział, że jakoś musimy sobie radzić - mówi Jan Gliwa.

Żwir tu nie pomaga

Krystyna Wójtowicz, sołtys Grudnej Górnej, z takim postawieniem sprawy się nie zgadza. Podkreśla, że stara się pomóc ludziom, jak może. Na drogę zostały ostatnio wysypane trzy przyczepy żwiru. Nie widać go, bo trasa przebiega na podmokłym terenie. Żwir szybko więc zapadł się w głąb.

- A jak przywieźli żwir, to nawet nie miał go kto rozrzucić. Sami musieliśmy organizować ciągnik, żeby się tym zająć - stwierdza oburzony Jan Gliwa.

Sołtyska zauważa, że nawierzchnia asfaltowa mogłaby zostać na całym kilometrowym odcinku położona już w tym roku. Nie stało się tak na skutek sprzeciwu Jana Gliwy.

- Górny odcinek drogi musi zostać poszerzony. Żeby tak się stało

pan Jan Gliwa musi oddać gminie część swojej działki - stwierdza Krystyna Wójtowicz.

Właściciel podkreśla jednak, że już raz to zrobił i przez 10 lat nie doczekał się na utwardzenie traktu. Pyta, jaką ma gwarancję, że teraz będzie inaczej.

Gmina chce asfaltować

Burmistrz Wojciech Staniszewski zapewnia, że jest zainteresowany robieniem dróg tam, gdzie mieszka dużo ludzi. A w tej części Grudnej Dolnej potrzebny jest dojazd do 20 domów. Jeszcze w tym roku nawierzchnia bitumiczna położona zostanie na trasie w kierunku Grygla.

To z tą drogą łączy się ta biegnąca dalej w kierunku domów, które należały kiedyś do Smarżowej. Wojciech Staniszewski podkreśla, że regulacja stanu prawnego gruntów już się tu rozpoczęła.

- Jeśli pan Gliwa przekaze nam część swojej działki, przyspieszy proces powstawania drogi - zapewnia burmistrz.

Wojciech Staniszewski zauważa, że to samo mówił też na zebraniu wiejskim, które głównie dla omówienia tej sprawy zostało zwołane w lutym. Dodaje, że Jana Gliwy nie zdołał przekonać. Ma jednak nadzieję, że mieszkaniom Grudnej Dolnej zgodzi się w końcu dla dobra swojego i sąsiadów.

Burmistrz wspomina też o trudnym terenie, przez który jest poprowadzona droga. Żeby wykonać ją właściwie, trzeba byłoby użyć najnowszych technologii. Należałoby wkopać się co najmniej metr w dół i przygotować solidną podbudowę. A na to gminy Brzostek stać nie będzie. Nawet jeśli asfalt zostanie tu położony, problemy mieszkańców mogą się nie skończyć.

Janusz Grajcar

Jurorom spodobały się wszystkie stoły wielkanocne

W gminnym Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej rozstrzygnięty został konkurs na pisanek wielkanocną i plastykę obrzędową.

W kategorii plastyka obrzędowa jurorzy przyznali 3 równorzędne pierwsze nagrody. Otrzymały je stowarzyszenia KGW w Jodłowej Górnej, Dębowa Razem i Nasz Dęborzyn.

Pisanka współczesna:

1. Barbara Kita z Jodłowej
2. Halina Kita z Jodłowej
3. Joanna Lesiak z Dzwonowej

Wyróżnienie: Barbara Cioś z Dęborzyna.

Palma wielkanocna:

1. Zofia Krawiec z Dęborzyna
2. Maria Malinowska z Dzwonowej
3. (ex aequo) Stanisława Podraza z Jodłowej i Małgorzata Kiermasz z Jodłowej Górnej

Pisanki - szkoły podstawowe:

1. Justyna Studniarz (SP nr 3 w Jodłowej)
2. Aneta Szpak (SP nr 2 w Jodłowej)
3. Agnieszka Batko (SP nr 1 w Jodłowej)



Stół wielkanocny przygotowany przez KGW w Jodłowej Górnej.

Wyróżnienie: Mariola Szydłowska (SP nr 1 w Jodłowej)

Pisanki - gimnazjum:

1. Natalia Nowak (SP nr 1 w Jodłowej)
2. Aleksandra Nowak (SP nr 1 w Jodłowej)
3. Kinga Nalepa (SP nr 1 w Jodłowej)

Wyróżnienie: Dominika Matewska (SP nr 1 w Jodłowej)

Pisanki - szkoły średnie:

1. Monika Jodłowicz
 2. Barbara Kos
 3. Angelika Czernik
- Wszystkie są uczennicami LO w Jodłowej.

JAG

Zabiorą stary telewizor i szafę

Zakład Gospodarki Komunalnej w Brzostku w dniach 9-13 kwietnia przeprowadzi zbiórkę zużytego sprzętu RTV i AGD oraz odpadów wielkogabarytowych.

Harmonogram akcji:

Poniedziałek (9 kwietnia): Gorzejowa, Siedliska Bogusz, Smarżowa, Głobikówka.

Wtorek (10 kwietnia): Bukowa, Klecie, Januszkowice, Opacionka.

Środa (11 kwietnia): Kamienica Dolna, Zawadka Brzosteczka, Przeczycza, Skurowa.

Czwartek (12 kwietnia): Grudna Dolna, Grudna Górna, Bączalka, Kamienica Górna.

Piątek (13 kwietnia): Wola Brzost., Nawsie Brzost., Brzostek. Zbiórka prowadzona będzie od godz. 8:00.

JAG

Reklama

Nadruki

na: kubkach, koszulkach, filiżankach, breloczkach, poduszkach itp.

Bindowanie, laminowanie, ulotki, wizytówki, plakaty, banery itp.

Zdjęcia na płótnie z oprawą;
Wynajem przyczepki.
tel. 509 541 018

W kwietniu na grób ks. Adama Bartkowicza przyjedzie biskup diecezji Bunda

Zdał egzamin z miłości



W ostatniej drodze śp. ks. Adamowi Bartkowiczowi towarzyszyli członkowie rodziny, księża i licznie zgromadzeni wierni także spoza Dębicy.

Jeśli, jak mówił w czasie homilii pogrzebowej ks. Wacław Dominik, wiceprzewodniczący Prowincji Polskiej Stowarzyszenia Misji Afrykańskich, miłość jest dla nas egzaminem, to ks. Adam Bartkowicz zdał go w pełni. Tak jak Chrystus, któremu służył, oddał życie za swojego przyjaciela. Urna z prochami tragicznie zmarłego kapłana spoczęła w grobowcu kapłańskim na cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej.

- Nie szukał śmierci, ale znalazł drogę, która jego śmierć uczyniła niezwykłą. Ta droga to świadectwo oddania życia dla swojego brata - podkreślił w słowie wstępnym do liturgii, przewodniczący jej bp Stanisław Salaterski.

Ks. Wacław Dominik zwrócił również uwagę, że jego współbrat chciał się dzielić z ludźmi w Afryce tym, co w swoim życiu uznawał za najważniejsze, czyli wiarą w Jezusa

Chrystusa. Był osobą skromną, nie lubił i nie szukał rozgłosu. Preferował to ewangeliczne ostatnie miejsce.

- Wszyscy, którzy go znali, wiedzieli, że mogli na niego liczyć. Zawsze był gotów, aby pomagać innym - podkreślał.

Wspominał też o wielkiej pasji ks. Adama, którą były samoloty. Czasami nie mógł sobie przypomnieć jakiegoś słówka w języku

angielskim albo suahili, ale jeżeli ktoś zapytał go, ile jest miejsc siedzących w najnowszym samolocie firmy Boeing, albo jak daleko zaleci Airbus 380, udzielał odpowiedzi bez chwili zastanowienia.

- Chciał nawet zrobić kurs pilota, żeby docierać do tych rejonów Tanzanii, gdzie w inny sposób trudno się dostać - mówił ks. Dominik.

Jego misjonarskie powołanie przypominało te ze Starego Testamentu. Jak Abrahama Bóg poprosił go, żeby wyszedł z ziemi dębickiej, aby opuścił swoją rodzinę, przyjaciół i udał się do kraju, który mu wskaże. Jak Samuel odpowiedział Panu Bogu: oto jestem. Jak Izajasz dodał: poślij i mnie.

Głosił Chrystusa do końca, oddając życie za księdza z Afryki. Ks. Wacław Dominik pożegnał zmarłego także w języku suahili. Mowy pożegnalne w kościele Ducha Św. w Dębicy wygłosili również ks. Kazimierz Szymczycha, werbista, sekretarz Episkopatu Polski ds. misji, ks. Francis Rosario, radca generalny Stowarzyszenia Misji Afrykańskich z Rzymu i ks. Paweł Makosa, rzecznik Prowincji Polskiej SMA.

Ks. Jan Krupa, proboszcz parafii MBA zapowiedział natomiast, że 20 kwietnia do Dębicy przyjedzie biskup diecezji Bunda w Tanzanii, by pomodlić się nad grobem śp. ks. Adama Bartkowicza.

Janusz Grajcar

Laureaci z Zasowa, Brzeźnicy i Grabin

Już po raz piętnasty Zespół Szkolno-Przedszkolny w Woli Radłowskiej zorganizował Ogólnopolski Konkurs Poetycko-Plastyczny Błogosławiona Karolino świeć nam przykładem. Wśród laureatów i wyróżnionych w nim znaleźli się również młodzi mieszkańcy powiatu dębickiego.

Hasłem przewodnim rywalizacji, która odbywała się w 120. rocznicę urodzin bł. Karoliny były słowa: Jesteśmy napełnieni Duchem Św. W odniesieniu do nich powstawały prace plastyczne i poetyckie.

Prace plastyczne - klasy O-III

1. Milena Opiela (SP Zasów)
3. Faustyna Ryczek (SP Zasów)
Wyróżnienia: Julita Dubiel, Karolina Grześkiewicz i Oliwia Waśko (SP Zasów).

Prace plastyczne - klasy IV-VI

3. Eliza Żurek (SP Brzeźnica)
Wyróżnienia: Oliwia Stochel i Wiktorii Strzałki (SP Brzeźnica) i Justyna Tomaszewicz (SP Zasów).

Prace poetyckie - klasy IV-VI

Wyróżnienie: Eliza Żurek (SP Brzeźnica)

Prace plastyczne - klasy VII SP i gimnazjum

Wyróżnienie: Magdalena Krupa (SP Brzeźnica)

Prace poetyckie - klasy VII i gim.

3. Maciej Mitoraj (SP Grabiny)

Prace plastyczne - szkoły średnie

Wyróżnienie: Karolina Parys (II LO Dębica).

Prace poetyckie - szkoły średnie

Wyróżnienie: Michał Mitoraj (ZSE Dębica).

JAG



Faustyna Ryczek i Milena Opiela z SP w Zasowie zostały laureatkami konkursu plastycznego o bł. Karolinie w kategorii klas 0-III.

KRONIKA

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE

W pierwszą sobotę kwietnia wierni uczestniczyć będą w kolejnych Dróżkach Różańcowych w Zawadzie. W tym miesiącu wyjdą na ścieżki związane z tajemnicami części chwalebnej różańca. Rozważania poprowadzi ks. Roman Krukowski, wikariusz parafii św. Jadwigi w Dębicy, kończąc serię kapłanów z tej wspólnoty, którzy byli przewodnikami także w lutym i marcu. Nabożeństwo rozpocznie się jak zwykle o godz. 15:00 mszą św. w Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej, a zakończy nowenna ku Jej czci. Do udziału zaprasza ks. kustosz Józef Książek.

DZIEŃ OTWARTY W TARNOWSKIM SEMINARIUM

Wyższe Seminarium Duchowne zaprasza na kolejny Dzień Otwarty, w tym roku w nowej odsłonie. W sobotę 28 kwietnia będzie można poznać codzienne życie kleryków. Spotkanie zaplanowano w trzech blokach: modlitwa, spotkanie na auli, gdzie chłopcy zobaczą spektakl o św. Stanisławie Kostce i integracja we wspólnej rozmowie i meczu. Zgłoszenia są przyjmowane pod numerami telefonów: 14 621 35 04 i 14 621 35 05. Można też pisać na adres e-mail: powolani@wsd.tarnow.pl.

DĘBICKA DEBATA W PRZESTRZENI LĘKU I STRESU

W piątek 6 kwietnia o godz. 16:30 w sali pod kościołem klasztornym w Dębicy, już po raz siódmy odbędzie się dębicka debata o wychowaniu. Temat tegorocznego sympozjum brzmi: W przestrzeni lęku i stresu. Rodzina - Szkoła - Społeczeństwo. O godz. 11:00 w salach katechetycznych pod kościołem Ducha Świętego i w Katolickim Centrum Edukacji Kana odbędą się warsztaty dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych z powiatu dębickiego, które także poświęcone będą tematyce lęku i stresu. Szczegóły na stronie www.kanadebica.org.

MEMORIAŁ PO RAZ CZWARTY

Po raz czwarty już na Kompleksie Basenów Nemo w Pustkowie Osiedlu odbędzie się Memoriał Pływacki im. św. Jana Pawła II. Trzynasta rocznica śmierci papieża Polaka przypada 2 kwietnia. Uczestnicy memoriału, który zaplanowany został na niedzielę 8 kwietnia, będą mierzyć się z dystansem 26 km 516 m symbolizującym czas trwania pontyfikatu JP II, czyli 26 lat 5 miesięcy i 16 dni. Oficjalne rozpoczęcie nastąpi o godz. 15:01, a zakończenie o godz. 21:37. Udział w imprezie jest bezpłatny.

ODPUSTY PARAFIALNE

W aż sześciu parafiach odbywać się będą w niedzielę 8 kwietnia odpusty. Tego dnia przypada bowiem uroczystość Miłosierdzia Bożego. Pod tym wezwaniem są kościoły w Dębicy i Grudnej Górnej oraz kaplice w Bielowach (parafia Pilzno), Wisowej (parafia Jodłowa Dolna) i Wygodzie (parafia Łęki Górne). Odpust świętować będą również wierni z Januszkowic. Choć ich wspólnota jest pod wezwaniem Zwiastowania Pańskiego, oddają także cześć Miłosierdziu Bożemu.

Twoja galeria



Wstawaj Miśka. Południe jest. fot. Bogumił Kowalczyk Żegnamy zimą.

fot. Justyna Mazur



Droga do słońca.

fot. Beata Sierosławska



Zaintrygowany ryś.

fot. Natalia Kędra



Wiosna we Francji.

fot. Kamil Wójcik

**Chcesz, by Twoje zdjęcie uka-
zało się na łamach OL? Nic
prostsze. Ta galeria prze-
znaczona jest właśnie na
fotografie wykonane przez na-
szych Czytelników.**

Można je przysyłać do naszej re-
dakcji, bez względu na temat:
mogą to być portrety, pejza-
że, zdjęcia z wakacji, dalekich
i bliskich podróży, ze szkoły,
ze spaceru po swojej miejsco-
wości. Zdjęcia dzieci, osób
starszych, zwierząt i martwej na-
tury. Ich temat jest dowolny i ni-
czym nieograniczony.

Przesyłając zdjęcia prosimy ko-
niecznie o podanie imienia i na-
zwiska autora. Tych danych nie
będziemy przetwarzać, ale ich
przesłanie oznacza zgodę na pu-
blikację w Obserwatorze Lokal-
nym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z kilku za-
mieszczonych fotografii otrzyma
nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Ju-
styna Mazur** za zdjęcie: **Żegna-
my zimą.**

Po odbiór nagrody zaprasza-
my do redakcji Obserwatora
Lokalnego, 39-200 Dębica, ul.
Żeromskiego 10, III piętro (nad
kwaciarnią Róża), w terminie
miesiąca od dnia ukazania się te-
go wydania OL, czyli do 4 maja
2018 r.

Na ten sam adres prosimy prze-
syłać zdjęcia wywołane metodą
tradycyjną, natomiast fotografie
cyfrowe na e-mail:

rozrywka@ol.com.pl.

Uwaga: redakcja nie zwraca prze-
słanych zdjęć.

Humor

Wszystko jutro?

- Kiedy naprawisz kran w kuchni?
- Jutro...
- Jutro, jutro! Zawsze wszystko ro-
bisz jutro!
- Właśnie, wszystko! Dlatego jutro
mogę nie mieć czasu na wszystko!
Naprawię go w przyszłym tygodniu!

Przyznała się

- Kochanie, odebrałaś dzieciaka
z przedszkola?
- Tak.
- No, ale to nie mój dzieciak!
- Tamten też nie twój.

Ale było dużo strachu

Dwóch facetów po długiej no-
cy spędzonej w barze nad ranem
wsiada do samochodu. Po kilku mi-
nutach w okno pasażera stuka sta-
ry mężczyzna.
- Zobacz, w oknie jest duch! - krzy-
czy pasażer.
Kierowca dodaje gazu, ale twarz nie
znika. Prerażony pasażer otwiera
okno i pyta:
- Czego chcesz?

- Macie może papierosy? - pyta sta-
ry mężczyzna.
Pasażer rzuca przez okno paczkę
i krzyczy do kierowcy zamykając ze
strachem okno:
- Przyspiesz!
Kilka minut później uspokojeni za-
czynają śmiać się i żartować z po-
przedniego strachu. Nagle w oknie
znowu pojawia się ta sama twarz.
- To znowu on! - krzyczy pasażer.
Otwiera okno i drżąc ze strachu pyta:
- Tak?
- Macie ognia? - dopytuje się sta-
ry mężczyzna.
Pasażer wyrzuca zapalniczkę przez
okno i krzyczy:
- Przyspiesz jeszcze!
Kierowca wciska gaz do podłogi,
straszliva twarz znika z okna. Pasa-
żer z kierowcą powoli dochodzą do
siebie po spotkaniu z duchem, kiedy
w oknie znowu pojawia się postać
tego samego starego mężczyzny.
Prerażony pasażer otwiera okno
i pyta:
- Co znowu?
- Może pomóc wam wyjechać z te-
go błota?

Czy wiesz, że...

**W drugiej połowie XIX wieku
powstała w Pilźnie synagoga.**
Świątynia żydowska utworzona
została w parterowym budynku
przy obecnej ulicy 3 Maja. Drewnia-
niany budynek synagogi spłó-
nął 19 września 1939 roku, wraz
z usytuowaną obok mykwa i che-
derem, tj. szkołą religijną dla
chłopców. W pożarze bożnicy zgi-
nął 50-letni szames Mojżesz Beer
i jego pomocnik Aron Chilowicz.
Były to pierwsze ofiary okupa-
cji hitlerowskiej Pilzna. Obecnie

w miejscu synagogi stoi murowa-
ny budynek, w którym znajduje
się sklep. Oprócz bożnicy w mie-
ście tym istniało kilka chasydzkich
domów modlitwy zwanych Sztibł.

**Przed 1939 rokiem w Pustkowie
i okolicy były niewielkie sku-
piska żydowskie. W 1921 roku,
w samym Pustkowie, mieszka-
ło 40 Żydów, w Męciszowie 24
Żydów, a w Woli Pustkowskiej –
10 Żydów.**

Dane te pochodzą ze skorowidzu
miejscowości RP sporządzonego
na podstawie wyników pierwsze-
go powszechnego spisu ludności
z 1921 roku.

(akr)

Mieszkaniec Bengali - krainy w pd. Azji.	▼	Zapał, wigor, migająca reklama	▼	Logarytm Uniwersalny rozpuszczalnik	▼	Silnie trujący chwast, podobny do pietruszki	▼	delikatna kapłanka Wąż u Kiplinga	▼
7									
		16				1			
Symbol renu dom szachdecki	►		obrus zmywalny Sport: piłkarski klub z Wiednia.	►					15
		18							
						wywiad USA, żona Falliniego	►		
		6		9	10		3		
budowa organizmu Symbol płatyny	►								Piętno, niestawa, harłaba.
					12		8		
		Żar, skwar, Waterloo Hannibala	►					serca lub mózgu	
					2				
						fal lub morza Ubóstwo	►		
	11							13	
12 sztuk. Syberyjska kolej	►				Syłałowa nazwa dźwięku f	►			
							17		14
			Sąsiad Szweda	►				Oznaczenie jednostki - amperozwój.	
									4
Noga psa	►					Stolica Ghany	►		
	5								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania – **hasło, tylko na oryginalnym kuponie**, prosimy przysyłać
na adres: Obserwator Lokalny, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10 do 10 kwiet-
nia 2018 roku. Jeden z autorów prawidłowego rozwiązania otrzyma nagrodę
– 30 złotych.
Rozwiązanie krzyżówki w nr **11/2018** – hasło: **Pilžno**. Za prawidłową od-
powiedź nagrodę otrzymuje **Jerzy Koziół**. Odbiór w redakcji OL do
4.05.2018 roku.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

W końcu się doczekałeś. Teraz wszystko będzie już lepsze, z górki. Ten tydzień to czas na oswajanie się z nową sytuacją.

Byk (21.04 - 20.05)

Musisz się w końcu zebrać w sobie i powalczyć o szczęście. Nie uciekaj od niego na siłę. Zobaczysz, że będzie lepiej.

Bliznięta (21.05 - 20.06)

Zakupy nadwyrężą Twój budżet, ale nic się nie martw. Nie będzie tak źle. Zwłaszcza, że szykuje się zastrzyk gotówki.

Rak (21.06 - 22.07)

W tym tygodniu zajdą w Twoim życiu poważne zmiany. Musi to nastąpić, a wszystko przez Twoje postępowanie.

Lew (23.07 - 22.08)

W nadchodzącym tygodniu trzeba uzbroić się w cierpliwość. Potem efekty bywają zaskakujące, ale musisz jeszcze wytrzymać.

Panna (23.08 - 22.09)

Czasem warto postawić wszystko na jedną kartę. Wróć do tego, co robiłaś wcześniej, zobaczysz, że to pomoże.

Waga (23.09 - 23.10)

Czy nie lepiej przeprosić i przyznać rację? Brniesz w to dalej, ale nikt nie ma już wątpliwości, że wi-na jest po Twojej stronie.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Patrz tylko w dobrym kierunku. Nie oglądaj się na tych, którzy czekają na to, żebyś się potknął. Szko-da czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Masz czasem wszystkiego dość. Wtedy lepiej zaszyć się w domu i z nikim się nie kontaktować. Odpocznij od wszystkiego.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Nie dasz rady sam zrobić tego projektu. Poproś kogoś, kto się na tym lepiej zna, pomoże i podpowie, co zrobić.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Po świętach potrzebujesz więcej ruchu na świeżym powietrzu. Rower, bieganie - masz wiele możliwości.

Ryby (20.02 - 20.03)

To jest Twój czas. Spełnią się marzenia, zrealizujesz rzeczy, które do tej pory wydawały się nie do wykonania.

Czarnoksiężnik Mutus

Dobry przepis, bo z Dębicy



Kruchy mazurek z tartym żółtkiem

Poleca: Anna Trębacz-Główka

Składniki:

- 35 dag masła
- 12 dag cukru pudru
- 35 dag mąki pszennej
- łyżka gęstej śmietany
- 4 ugotowane i przetarte żółtka
- surowe żółtko
- szczypta soli
- bakalie

Wykonanie:

Masło ucieramy, dodajemy cukier puder, przesianą mąkę, ugotowane żółtka, śmietanę, a także sól. Ciasto wyrabiamy i odkładamy na godzinę do chłodnego miejsca. Blachę wykładamy papierem do pieczenia i smarujemy tłuszczem. Przekładamy ciasto. Piekarnik nagrzewamy do temperatury 180 stopni Celsjusza i pieczemy ciasto przez ok. 30-40 minut.

Składniki na polewę:

- pół kostki masła
- 4 czubate łyżki kakao,
- 4 czubate łyżki cukru pudru
- 1 jajko

Wykonanie:

Masło rozpuszczamy i dodajemy do niego kakao, cukier oraz jajko. Całość dokładnie miksujemy i polewamy upieczone, wystudzone ciasto, na które wcześniej ułożyliśmy bakalie.

Smacznego!



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Zeznaje...

Marta Skórska

Zajmuję się
Zawodowo – pomocą osobom z zaburzeniami psychicznymi i z różnymi niepełnosprawnościami.
W dzieciństwie chciałam zostać
Panią przedszkolanką – żeby się opiekować innymi – podobno byłam w tym dobra.
W wolnym czasie
Odpoczywam. W bardzo szerokim tego słowa znaczeniu – od czytania do spotkań ze znajomymi.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Włóczką i szydełkiem, żeby nadrobić wszystkie zamówione przez znajomych obrusy, serwety, firanki itp.
Pies czy kot?
Zdecydowanie kot.
Pierwsze zarobione pieniądze
W szkole średniej – na letnim obozie OHP – dzięki tym pieniądzom miałam między innymi karnet na swój pierwszy Festiwal Róbrege.
Ulubiony lokal w powiecie
Steak House.
Najchętniej zjadłabym
Tatara zrobionego przez Zielonego.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Alaska – bo inne podróże marzeń mam już zaliczone, a Anchorage jest kolejne na liście.
Książka lub film, które polecam
Książki Remigiusza Mroza i jego serię z Joanną Chyłką.



Na urodziny chciałabym dostać
Prostownik do ładowania akumulatorów.
Gościom w powiecie pokazałabym
Osadę Słowiańską w Stobiernej.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Nie wiem - tylko tam nocuję.
Wygraną w Lotto wydałabym
A o jakiej kwocie mówimy?

Dzień po dniu...

3-9.04 2018

Imieniny

wtorek – Ryszarda, Pankracego
środa – Benedykta, Izydora
czwartek – Ireny, Wincentego
piątek – Celestyny, Wilhelma
sobota – Donata, Hermana
niedziela – Radosława, Julii
poniedziałek – Dobrosławy, Marii

Święta i rocznice

4 kwietnia - Święto Wojskowej Służby Zdrowia
5 kwietnia – Dzień Drzew, Dzień Bez Makijażu, Dzień Grzeczności za Kierownicą
6 kwietnia - Międzynarodowy Dzień Sportu dla Rozwoju i Pokoju
7 kwietnia - Światowy Dzień Zdrowia
8 kwietnia - Międzynarodowy Dzień Romów, Międzynarodowy Dzień Opozycji Przeciw GMO

7 kwietnia (97 dzień roku)
wschód słońca – 06:02
zachód słońca – 19:14

Do końca roku zostało 268 dni

47 lat temu



Wiosenny remanent

Jest już wiosna, a w ZTS i na osiedlu ciągle jeszcze widać zimową ospałość. Rekonesans, jaki przeprowadziliśmy, przyniósł niewesołe raczej wyniki. Przed blokami kupki gruzu, wydrapane przez kury dołki, papiery, śmiecie. Ogólne wrażenie bałaganu w nowym osiedlu pogłębiają porzucane płytki, przywiezione tu chyba przed dwoma laty, kiedy to miano w czynie społecznym ułożyć z nich chodniki. Leżą do dziś? Niektóre porzucane inne zmieniły właścicieli. Opłakany widok przedstawia też ogródek jordanowski, z którego ongiś tak dumni byli mieszkańcy pustkowskiego osiedla, bo zbudowali go własnymi rękami, w czynie społecznym. A teraz? Nieznani sprawcy połamali huštawki, wyrwali z korzeniami drzewka, zatopili w brodziku dla dzieci: cegły, blachy, kamienie, gazety i wszelkie rupiecie. Zniszczono trawę!

Bardzo brzydko wyglądają tzw. ogródki przy blokach, ogrodzone wałącymi się płotami, krzywymi kołkami, dziurawą siatką. Ze świecą można szukać rabatki kwiatowych. Od tego obrazu mile odróżniają się bloki, te najnowsze. Przy śmietnikach posadzono drzewka, grabi się i czyści teren. (...) Wobec takiej sytuacji - pole do popisu przed każdym z nas. Czas zabrać się do pracy!

Echo Załogi nr 7 z 14 kwietnia 1971 r.

Olimpiada Wiedzy o Bezpieczeństwie i Obronności

Cała szkoła jest z nich dumna

Na ten sukces Dominik Wrona i Aleksander Giza pracowali bardzo ciężko. Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy na przygotowania do ogólnopolskiego finału Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie i Obronności w Warszawie, poświęcili dwa tygodnie. Opłaciło się, bo Dominik zajął 1. miejsce, a Aleksander był 3. Obaj otrzymają m.in. indeksy na wyższe uczelnie.

Wiedza uczestników finału była sprawdzana przez dwa dni. W piętek 160 finalistów pisało test składający się z 40 pytań. Dotyczyły one m.in. działań, traktatów i NATO, służb bezpieczeństwa w Polsce, konfliktów zbrojnych po II wojnie światowej, czy kompetencji dowódcy generalnego sił zbrojnych.

A po teście oglądali mecz

Ta część była dla Dominika i Aleksandra najbardziej stresująca. Chcieli bowiem dostać się do finałowej dwunastki. Kiedy zostały ogłoszone wyniki i okazało się, że zajęli odpowiednio 7. i 8. miejsce, zdenerwowanie ich opuściło.

Wiedzieli, że już osiągnęli bardzo dużo, więc nie zamierzali spędzić całego popołudnia i wieczoru na dalszym przygotowywaniu się. Odwiedzili za to Muzeum Powstania Warszawskiego, a potem oglądali mecz Polska - Nigeria.

Zasady sobotniego finału były bardzo podobne do tych obowiązujących w teleturnieju 1 z 10. W pierwszej rundzie wszyscy odpowiadali kolejno na pytania prowadzącego, w drugiej po udzieleniu właściwej odpowiedzi, wyznaczali kolejnego pytanego.

- Chłopcy zagrali drużynowo eliminując kolejnych rywali - mówi opiekun Maciej Kita.

12 zwycięskich punktów

Obaj dostali się do ścisłego finału, którego uczestnikiem zostały do podziału trzy pierwsze miejsca. Każdy z nich musiał odpowiedzieć na 20 pytań w ciągu 2 minut. Na



Dominik Wrona (drugi od prawej) zajął w finale olimpiady o bezpieczeństwie pierwsze miejsce, a Aleksander Giza (pierwszy z prawej) był trzeci.

auli zostawał na ten czas tylko jeden z nich, pozostali dwaj czekali na swoją kolejność poza nią, by nie słyszeć pytań i odpowiedzi.

A prowadzący pytał ich np. od ilu lat ONZ organizuje misję pokojową (70), które samoloty tworzą trzon uzbrojenia polskiej armii (F-16 i MIG-21), czy kobieta pełniła kiedykolwiek funkcję sekretarza generalnego NATO lub jego zastępcy (nie). Nie na wszystkie znali odpowiedzi, ale 12 zdobytych przez Dominika Wronę punktów wystarczyło mu, by wygrać. Alek-

sander Giza miał ich nieco mniej, ale zapewnia, że z 3. miejsca też jest zadowolony.

Mogą wybierać indeksy

Poza indeksami laureaci otrzymali sporo innych nagród. Musieli kupić dodatkowe walizki, by je zapakować. Do bagażu Dominika trafiły m.in.: zegarek Seico, I-pad, 2 tablety, powerbank, kilka pendrive'ów i pióro od prezesa Rady Ministrów. Aleksander dostał o jeden tablet mniej, nie ma też pióra. Obaj mogli natomiast

liczyć na dodatkowe nagrody finansowe.

Już wkrótce będą mogli wybrać indeksy na wyższe uczelnie. Dominik ma nadzieję, że będzie wśród nich ten na prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Aleksandra kusi Wojskowa Akademia Techniczna, ale jeśli będzie drugi na prawo, to wybierze podobną drogę.

- Bez Dominika bym tak dobrego miejsca nie zajął - mówi Olek.

A Dominik od razu ripostuje mówiąc, że bez Olka nie byłby tak dobrze przygotowany. Obaj zastanawiali się

w pewnym momencie, czy we wskazane zagadnienia nie zagłębiają się zbyt szczegółowo. W sobotę okazało się, że właśnie te szczegóły bardzo im się przydały. Dzięki nim byli najlepsi.

Podczas przygotowań odpuścili sobie nawet nieco próbną maturę. W poniedziałek, kiedy przyszli do szkoły, nie mogli się przez nią przecisnąć. Pogratulować sukcesu chcieli im wszyscy z dyrektorem Martą Czekaj i ich opiekunem Maciejem Kitą na czele.

- Takiego przyjęcia nie spodziewaliśmy się - mówi Dominik.

Janusz Grajcar

Jajko bohaterem warsztatów w Zespole Szkół Specjalnych

W Zespole Szkół Specjalnych w Dębicy, odbyły się warsztaty w ramach programu Kocham cię Polsko.

Warsztaty składały się z dwóch części: naukowo-poznawczej i kulinarnej, której głównym bohaterem było jajko. Uczniowie poznali jego budowę, skąd się ono bierze, jakie są jego wartości odżywcze oraz dowiedzieli się o jego znaczeniu w polskiej kulturze, a także roli jaką pełni w kuchniach świata. Prezentację zakończyło przedstawienie zwyczajów wielkanocnych i tradycji związanych z województwem podkarpackim. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty kulinarne pod hasłem Danie z jajem. Młodzież z ZSS, pod czujnym okiem wychowawców, przygotowała wielkanocne potrawy, które swoją kolorystyką, zapachem i wyglądem zachęcały do zjedzenia.

(iw)



Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w trakcie warsztatów.

Jeszcze o niej usłyszymy

Anna Kaput, uczennica siódmej klasy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy, osiąga wysokie wyniki w nauce.

W roku szkolnym 2016/2017 otrzymała tytuł finalistki Wojewódzkiego Konkursu Kuratorskiego z Języka Polskiego. Swój największy sukces odniosła w tym roku szkolnym, bo została laureatką tegoż konkursu. W kręgu jej zainteresowań jest także pisanie. W roku szkolnym 2016/2017 wzięła udział w III Ogólnopolskim Konkursie Na srebrnym globie, i otrzymała wyróżnienie za opowiadanie zatytułowane Różnorodność naukowego doświadczenia. Uczennica interesuje się także fizyką, chemią i polityką. Jej wiedza wykracza poza zakres szkoły podstawowej, co wynika z jej samodzielnych poszukiwań i przemyśleń. Ma też na swoim koncie wyróżnienie w konkursie pt. Wycieczka marzeń - co jeszcze warto zobaczyć?. W roku szkolnym 2016/2017 wzięła też udział w Ogól-



nopolskim Konkursie z Języka Angielskiego Memory Master, a niedawno dostała się do drugiego etapu konkursu kuratorskiego z języka angielskiego i przyrody. Ma opinię zdolnej, bardzo pracowitej i sumiennej uczennicy.

(akr)

Władysław Drzał i Jan Czarnik walczyli w Legionach

Sto lat temu wrócili do Zawady

- Na torach kolejowych od strony Ropczyc zamajaczyły dwie sylwetki. Wędrowcy szli powoli. Mimo że wiekiem byli młodzi, jednak dźwigali na sobie ciężar I wojny światowej, bitew na froncie wschodnim i rosyjskiej niewoli – tak pochodząca z Zawady Maria Litak rozpoczyna wspomnienie o swoim ojcu Władysławie Drzale, który wraz z Janem Czarnikiem na przełomie 4 i 5 kwietnia 1918 roku wrócił do domu po wojennej tułaczce.

Władysław Drzał urodził się 6 listopada 1897 roku. Do wojska wstąpił jako ochotnik w sierpniu 1914 roku, czyli nie mając jeszcze nawet ukończonych 17 lat.

Służył w 3. kompanii 4. Pułku Piechoty Legionów Polskich. Brał udział w walkach nad rzekami Styr i Stochod, w okolicach Łucka, Równego, Dubna i Olyki na Wołyniu.

W czerwcu 1916 roku pod Łuckiem rozegrała się jedna z największych bitew na froncie wschodnim I wojny światowej. Zapisala się ona w historii jako ofensywa generała Brusilowa i pochłonęła kilkaset tysięcy ofiar. Drugie tyle zostało wziętych do niewoli.

Wtedy właśnie Władysław Drzał wraz z Janem Czarnikiem dostali się do rosyjskiej niewoli. Władysław najpierw pracował u bogatego bojara, później w cukrowni i piekarni w Kijowie.

- Do końca życia wspominał rzeź, jaką urządzili białym bolszewicy w czasie rewolucji październikowej – pisze Maria Litak w rękopisie przekazanym naszej redakcji.

Do rodzinnej Zawady Władysław i Jan wrócili na początku kwietnia 1918 roku.

Najpierw do kościoła

Mieli na sobie resztki wojskowych mundurów. Obydwaj cierpieli na tzw. kurzą ślepotę, będącą skutkiem głodowania w niewoli.

Po drodze najpierw minęli czerwony most, potem biały i już byli na linii wsi Zawada, a właściwie przysiółka nazywanego Kmiecia-mi.

Wtedy Władysław spojrzął w kierunku północy, gdzie wśród pól widać było zabudowania gospodarskie jego ojcowizny. Jan popatrzył zaś na południe, bo tam był jego dom rodzinny.

Będąc na froncie i w niewoli nie raz zastanawiali się, czy jeszcze kiedyś zobaczą swoje rodzinne strony. Teraz, gdy po niemal czterech latach tułaczki ich marzenie się spełniło, nie od razu wrócili do rodzinnych domów.

Ruszyli w kierunku południowym. Minęli gościniec Ropczyce-Dębica i wzdłuż dworskiego muru udali się w kierunku wzgórza, na którym stał ich kościół parafialny.

Gdy dotarli na wzgórze już zapadał zmrok. Kościół był zamknięty.

Podeszli więc pod jego wschodnią bramę, tam gdzie znajduje się ołtarz z cudownym obrazem, ukłękli i płakali dziękując Bogu, że udało im się przeżyć.

Jan wyjął z plecaka skrzypce, które towarzyszyły mu przez cały czas wojennej zawieruchy. Grał pieśń dla Matki Bożej Zawadzkiej i tak na przemian modląc się i śpiewając zasnęli przy ścianie kościoła.

Ksiądz ich nie poznał

Rankiem obudził ich kościelny, który szedł otworzyć kościół przed poranną mszą. Ks. Władysław Kopernicki, który miał ją odprawiać, w brodatych i obdartych mężczyznach nie rozpoznał ani swojego ministranta Władysława Drzala, ani parafianina Jana Czarnika. Dopiero, gdy wyjawili mu swoje imiona i nazwiska zaprosił ich najpierw



Pierwszy z lewej stoi Władysław Drzał. Jan Czarnik siedzi jako pierwszy z prawej.

do kościoła, w którym ich wyspowiadał a oni służyli mu do mszy, a potem na plebanię. Tam, przy śniadaniu, opowiedzieli księdzu o swojej tułaczce. Później jeszcze nie raz spotykali się przy ołtarzu.

- Tu muszę powiedzieć, że mój śp. tatuś był prawdopodobnie najstarszym ministrantem w parafii. Służył do mszy mając już sporo ponad 70 lat, a przez 50 lat w Wielkim Tygodniu prowadził straż do grobu Pana Jezusa – pisze Maria Litak.

Nie pracował dla Polski Ludowej Zresztą późniejsze losy Władysława Drzala również nie należały do

najłatwiejszych. Po I wojnie światowej najpierw pracował w żandarmerii wojskowej, później w policji, był też urzędnikiem pocztowym.

W czasie II wojny światowej działał w Armii Krajowej w plutonie Zawada. Nosił pseudonimy Niebora i Władysław.

- Po II wojnie światowej został „zapłutym karłem reakcji”, żołnierzem wyklętym. Nie chciano mu przyznać emerytury, gdyż jak stwierdziła pani sędzina na rozprawie – nie pracował dla Polski Ludowej – twierdzi Maria Litak.

Mimo to nigdy nie przestał być gorącym patriotą. Swoją córkę od

dziecka uczył prawdziwej historii, nie takiej, której w czasach minionego systemu uczono w szkołach. Opowiadał o wojnach i zabierał do lasu, gdzie pokazywał jej m.in. rowy strzeleckie z I wojny światowej i groby poległych żołnierzy austriackich i rosyjskich.

- Z początku trudno było mi zrozumieć, że w każdym z tych grobów mogą być Polacy. Dopiero, gdy zaczęłam poznawać historię, wszystko coraz bardziej stawało się jasne – wspomina po latach córka legionisty.

Tomasz Ratuszniak,
na podstawie rękopisów Marii Litak

Okiem wiejskiego weterynarza, czyli o czym gładzą kury

Pan na kastrację się nie godzi

Lek. wet. Izabela Krakowska-Durda

Mówią, że miłość nie ma płci, wieku, jest niezależna od wykształcenia czy zamożności. Z moich obserwacji wynika jednak, że miłość do zwierząt akurat nosi - jeśli nie szpilki - to chociaż czółenka...

Idzie wiosna, a wraz z nią szaleństwo hormonów naszych czworonożnych podopiecznych. W kudłatych główkach jedna myśl: mnożyć się, teraz, zaraz. Zaczynają się ucieczki, parodniowe giganty, strajki głodowe, bezsensowne bitki i nocne kocie koncerty. Właściciele rozerotyzowanych czworonogów przybywają więc po pomoc do gabinetu weterynaryjnego. O ile tematem „ogarnięcia” rozrodu suki czy kotki zainteresowani są zarówno właścicielki, jak i właściciele, o tyle panowie milkną, gdy proponowana jest kastracja ich psa czy kota. Naprawdę!

Umówiłam kiedyś półdziką kotkę na termin „sterylki”. Cudownie! Świadomy opiekun nie chce podpisy-

wać się pod kolejnymi pokoleniami niechcianych kociąt. Pan przywozi kotkę w kontenerku, już bez asysty właściciela zabieramy się za dość dziką kotkę. A więc premedykacja, wenflon i... No właśnie. Zabieram się za golenie pola a tu: tadam! Jądra! Kotka okazała się kocurem, czego właściciel nie zauważył. Zdarza się, zwłaszcza, że zwierzączek ledwo oswojony. Telefon do pana, przekazuję informację o wiekopomnym odkryciu, tak pro forma, żeby nie robić nic bez jego wiedzy i zgody. Jakież było moje zdziwienie, kiedy zaskoczony właściciel, na wieść, że ma kocurka, stanowczo nie zgodził się na kastrację. Bo, cytuję: ciąży i tak nie przyniesie, to niech se chłopak przynajmniej poużywa. No, ręce opadają. Argumenty, że co drugi kocur w czasie kocich rujek kończy jako mięso mielone na asfalcie nie pomogły. Nie przekonał pana również fakt, że jego podopieczny, choć ciąży nie przyniesie, to wielu będzie



sprawcą. Fakt strzykania niekastrowanych kocurów po piaskownicach, tarasach, balkonach innych ludzi też po panu spłynął. Nie, bo nie. I koniec. I tak myśląc wieczorem na wzór: gdyby baba miała wasy... olśniło mnie, że gdyby właścicielką rzeczonogo kocurka była kobieta, nie odstąpiłaby od zabiegu. Bo – według moich obserwacji – właścicielki pa-

trzą bardziej perspektywicznie, nie tylko U KOGO efekt psich czy kocich zalotów się pojawi, ale też generalnie CZY.

Właściciele suk bez zmruczenia oka zgadzają się na „sterylkę” swojej suczki. Gdy natomiast w grę wchodzi pies - samiec, decyzja o kastracji podejmowana jest po wielkich rozważaniach dopiero, gdy w grę wchodzi

nieujarzmiona agresja czy choroba układu rozrodczego psa. Tak, jakby posiadanie wysterylizowanej suki było kwestią świadomości i kultury, ale już wykastrowanie własnego psa było czymś wstydliwym, wykonywanym tylko w ostateczności i pod osłoną nocy. Potwierdzeniem moich teorii jest chociażby trend wszycia implantów jąder do worka mosznowego psa, żeby nie było widać, że pies jest wykastrowany. Obłąd. O dziwo Panie nie mają takich dylematów... No więc jak to jest, Moi Panowie, z tą odpowiedzialnością za swoje zwierzęta? Pozdrawiam lekko feminizującą...

Reklama

**Wypożyczalnia
przyczep, skup złomu**

w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.

Tel. 508 461 117

XXVIII Podkarpacki Festiwal Śpiewaj razem z nami

W Przemyślu nasi wśród najlepszych

To już tradycja, że naszych wokalistów znaleźć można wśród laureatów Podkarpackiego Festiwalu Piosenki Śpiewaj razem z nami w Przemyślu. Tak było i podczas jego dwudziestej ósmej edycji. Wśród nagrodzonych znalazło się sześć osób z naszego powiatu. Największym sukcesem wśród nich pochwalić się może Marcin Zawora, reprezentujący dębickie Vocal Studio, który zdobył Grand Prix.

W przesłuchaniach wzięło udział 90 wokalistów. Oceniało ich jury pod przewodnictwem Anny Czenck, szefowej Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie i Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Carpathia Festival.

W kategorii wiekowej 10-12 lat trzecią nagrodę z rąk jurorów odebrał Oliwier Stochel z Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy. Natomiast w kategorii wiekowej 13-17 lat Iga Misa, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy otrzymała drugą nagrodę, a Norbert Jedliński, reprezentujący Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica – wyróżnienie.

Dwie reprezentantki naszego miasta nagrodzone zostały też w kategorii wiekowej 18-25 lat. Na drugim miejscu znalazła się Natalia Ligezka z II LO, a na trzecim Ilona Babicz ze Szkoły Muzyki Rozrywkowej.

- Warto podkreślić, że dziewczyny nie miały łatwego zadania, bo warunkiem uczestnictwa w festiwalu było przygotowanie autorskiej piosenki, czyli napisanie tekstu, skomponowanie linii melodycznej oraz przygotowanie aran-



Ilona Babicz z SMR w Dębicy z Anną Czenck, przewodniczącą jury.

żacji – zauważa Agata Chciuk ze Szkoły Muzyki Rozrywkowej.

Największym zwycięzcą festiwalu był jednak Marcin Zawora z Vocal Studio, który zdobył Grand Prix. Dzięki temu wokalista w maju

weźmie udział w koncercie na Rynku w Rzeszowie, zatytułowanym Niebo z moich stron, gdzie wystąpi z orkiestrą festiwalową Carpathia Festival.

tra

Spotkanie z historią w DK w Pustkowie Osiedlu

Wykład, film i wystawa broni

Wystawa broni i wyposażenia żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, a także bibliografii historycznej była jedną z atrakcji pierwszego w tym roku Spotkania z historią, które odbyło się w Centrum Kultury i Bibliotek w Pustkowie Osiedlu. Organizatorami wystawy byli członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. Wojciecha Lisa ps. Mściciel z Mielca.

Sam wykład, z którym wystąpił Romuald Rzeszutek, wiceprezes Klubu Historycznego Prawda i Pamięć z Mielca, dotyczył majora Hieronima Dekutowskiego ps. Zapora.

Jego postać Romuald Rzeszutek przedstawił jako przykład niezłomnego żołnierza, który całe swoje życie poświęcił ojczyźnie.

Temat wykładu zresztą nie był przypadkowy. Miał związek z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych, który obchodzony jest w marcu.

Podczas spotkania wiceprezes mieleckiego klubu historycznego wspominał również o działalności tej organizacji, jak i działalności goszczącej tego dnia w Pustkowie Osiedlu grupy rekonstrukcji hi-



Spotkaniu towarzyszyła wystawa broni i wyposażenia żołnierskiego.

storycznej. Obie podejmują wiele przedsięwzięć historycznych i patriotycznych. Wśród nich warto wymienić choćby inicjatywę budowy w Mielcu pomnika Żołnierzy Niezłomnych.

Goście spotkania mieli również okazję obejrzeć film zatytułowany Ojciec i syn, opowiadający o bitwie partyzanckiej w Ostrowach

Tuszkowskich w 1946 roku. Film powstał według scenariusza i w reżyserii uczennic I Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu: Aleksandry Kościelnej i Wioletty Kilian, dzięki wsparciu członków Klubu Historycznego Prawda i Pamięć. Zdobył I nagrodę podczas festiwalu Niepokorni Niezłomni Wyklęci w Gdyni.

iw

Mandy coraz bliżej

Płyte promuje Evil

Utwór pt. Evil zapowiada debutantką płytę metalowej grupy Mand. Gitarzysta Michał Konefał twierdzi, że pozostałe utwory z albumu Mandy będzie można usłyszeć w sieci, a sam krążek kupić bezpośrednio od zespołu.

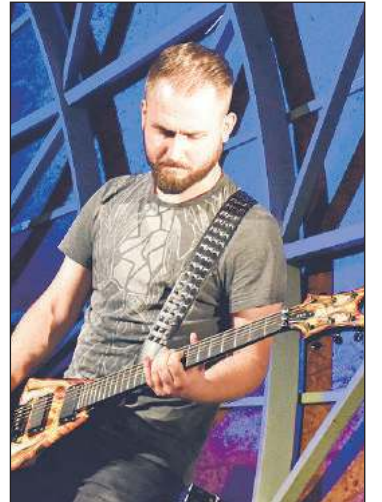
Cały materiał na płytę jest już nagrany i zmiksowany, ale na razie, prócz promującego go utworu, nie ujrzał światła dziennego.

Zespół nie podjął jeszcze decyzji, w jakiej formie udostępni go w sieci. Choć Michał Konefał zapowiada, że przynajmniej część utworów znaleźć będzie można w serwisie YouTube. Opublikowany tam w połowie marca Evil osiągnął już ponad siedemset wyświetleń.

Płyta ukaże się też w formie fizycznego krążka. Ale będzie to limitowany nakład, dostępny przez nasz profil na facebooku - zapowiada gitarzysta.

Pod adresem: facebook.com/MandOfficial/ znaleźć można aktualne informacje dotyczące nie tylko wydawnictwa, ale i koncertów zespołu.

Najbliższy Mand zagra już 6 kwietnia w krakowskim Warsztacie w ramach trasy Hardcore over Poland. Scenę dzielić będzie tam



Michał Konefał, gitarzysta Mand.

z takimi formacjami jak: Inkwizycja, The Corpse i Dziady Borowe.

Podczas tego koncertu z zespołem wystąpi jego były basista Piotr Wójciak. Grupa jednak cały czas szuka muzyka, który mógłby go zastąpić. Osoby, które chciałyby spróbować swoich sił w Mand, z jego członkami mogą kontaktować się poprzez facebookowy profil.

tra

Bilety na Nohavicę do końca kwietnia

Choć koncert czeskiego barda Jaromira Nohavicy w Tarnowie odbędzie się dopiero w październiku, Miejski Ośrodek Kultury już dziś zaprasza do wspólnego wyjazdu na to wydarzenie. Na zgłoszenia chętnych osób czeka do 26 kwietnia.

Jaromir Nohavica od lat dwudziestych utrzymuje się w czołówce najpopularniejszych czeskich pieśniarzy. Twórczość barda, mieszkającego na pograniczu kultur, na Śląsku Cieszyńskim, jest przesiąknięta polskimi akcentami. W swoich piosenkach opowiada o życiu i śmierci, ale przede wszystkim o tym, co pomiędzy, czyli o miłości, cierpieniu, rozter-

kach i obawach współczesnego człowieka. Są wśród nich zarówno poetyckie, pełne zadumy ballady, jak i wesołe, wręcz rubaszne pieśni.

W sali widowiskowej Centrum Sztuki Mościce w Tarnowie Nohavica wystąpi 4 października.

Bilet wstępu na ten koncert kosztuje 130 zł (ulgowy - 110 zł) i taką właśnie kwotę należy do 26 kwietnia przelać na konto MOK: 63 1240 1792 1111 0010 6305 7510.

Przed wpłatą należy mailowo (aneta.wiater@mokdebica.pl) lub telefonicznie (14 680 93 62) skontaktować się z Anetą Wiater, by upewnić się czy są jeszcze wolne miejsca na wyjazd.

iw

Kino KOSMOS 3D
ul. Lisa 3, 39-200 Dębica

tel. 14 696 91 40 – biuro (godz. 7-15),
tel. 14 696 91 43 – kasa i portiernia (godz. 15-22)

FERNANDO
3, 4 kwietnia, godz. 17:00

Przyjacielski młody byczek przez pomyłkę zostaje zwerbowany do walk na arenie.

2D dubbing, prod. USA / 2018 / od lat: b.o.
animacja, komedia, familijny / 108 min.
cena biletu: 2D - 15 zł, 13 zł ulg.

KSZTAŁT WODY
3, 4 kwietnia, godz. 19:30

Elisa Esposito pracuje jako woźna w tajnym rządowym laboratorium. Jej życie ulega naglej zmianie, gdy odkrywa pilnie strzeżony sekret.

2D napisy, prod. USA / 2018 / od lat: 15
dramat, fantasy, przygodowy / 119 min.
cena biletu: 2D - 15 zł, 13 zł ulg.

PITBULL. OSTATNI PIES
6, 8, 10, 11 kwietnia, godz. 16:30, 19:30
7 kwietnia, godz. 19:30

Po śmierci Soczka policjanci z warszawskiej komendy rozpoczynają śledztwo. Na wezwanie komendanta do stolicy przybywają Nielat zwany Quantico, Metyl oraz Despero, którzy mają za zadanie powstrzymać gangi walczące między sobą o miasto.

2D prod. Polska / 2018 / od lat: 15,
akcja, kryminał / 120 min.
cena biletu: 2D - 15 zł, 13 zł ulg.

Bilety można kupić przez internet na stronie: <http://kosmos.mokdebica.pl/>

Eliminacje powiatowe 63. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego

W Sędziszowie wystąpi siódemka

Jakub Skupień, Stefan Świsak, Aleksandra Występek, Mateusz Ciurkot, Maria Socha, Kinga Kania oraz Bartosz Piechota otrzymali nominacje do eliminacji regionalnych 63. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które odbędą się 11 kwietnia w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziszowie Małopolskim. W eliminacjach powiatowych, które odbyły się w Domu Kultury Kosmos wzięło udział dwunastu recytatorów.

Największym zainteresowaniem cieszył się Turniej Recytatorski dla uczniów szkół średnich. Zmierzyło się w nim siedmiu amatorów słowa.

Karolina Zaworska z I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy zaprezentowała Warkoczek Tadeusza Różewicza i Tango Małgorzaty Sugiera.

Patrycja Serafin reprezentująca Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy wystąpiła z fragmentami Żywotów świętych osiedlowych Lidii Amejko i wierszem O jedną literę Różewicza.

Jakub Skupień, również z MOK, postawił na dość odważny repertuar. Recytował fragment prozy Sylwii Chutnik - Biedne dzieci patrz na biednych dorosłych i Narkotyki Tomasza Pułki.

Bardziej tradycyjnie zaprezentowała się Karina Siwula z I LO. W jej wykonaniu jurorzy usłyszeli fragmenty Przedwiośnia Stefana Żeromskiego, Polaków Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i wiersz zatytułowany Który skrzywdziłeś Czesława Miłosza.

Rafał Serafin z MOK wystąpił z fragmentem Białoczerwonego Dawida Bieńkowskiego i utworem Nie bój się być sobą Józefa Barana.

NN zaczyna zadawać sobie pytania Stanisława Barańczaka i fragmenty Wad wymowy Agaty Porczyńskiej znalazły się w prezentacji Aleksandry Występek z MOK.

Stefan Świsak reprezentujący tę samą instytucję również postawił na Różewicza, recytował fragment jego tomu poetyckiego zatytułowanego Matka odchodzi, a także wiersz Co jest grane Barańczaka.

W Turnieju Recytatorskim osób dorosłych wystąpiły tylko dwie osoby. Anna Łączka z utworami Adama Asnyka, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Bolesława Prusa oraz Bartosz Piechota ze Sławomirem Mrożkiem i Zbigniewem Herbertem.

Mateusz Ciurkot z Zespołu Szkół nr 2 był jedynym uczestnikiem Turnieju Wywiedzione ze słowa. Zaprezentował Los? Co? Los? Mirona Białoszewskiego.

Monodramy Niemilość w wykonaniu Marii Sochy i Sen miałam w wykonaniu Kingi Kani to dwie propozycje w Turnieju Teatrów Jednego Aktora.

Wszystkich uczestników eliminacji powiatowych oceniało jury w składzie: Danuta Pado, Mariola Łabno-Flaumenhaft i Jan Borek.

tra



Laureaci eliminacji powiatowych 63. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego wraz z jurorami. fot. Łukasz Pas

Debiutując w stylu modern Oliwia i Nadia doszły do półfinału

Do tej pory tylko raz zdarzyło się, by przedstawiciel Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dance wziął udział w Krajowych Mistrzostwach International Dance Organization w stylu modern. Mimo to Oliwia Szela i Nadia Śliwa postanowiły spróbować swoich sił w tej imprezie. Co więcej, zaprezentowały się tam tak dobrze, że udało im się dojść aż do półfinału.

- Myślałam nawet, że to nasz debiut w Wałbrzychu, ale później okazało się, że pięć lat temu wysyłałam tam jakiegoś solistę - twierdzi Edyta Mędrak-Śliwa, właścicielka szkoły.

Dziewczynom startującym w kategorii wiekowej 12-15 lat, na mistrzostwach przyszło się zmierzyć z dwudziestoma duetami. Jednak ich choreografia przygotowana przez Adrianę Patłaszyńską tak spodobała się jurorom, że doprowadziła je niemal do finału.

Jeszcze lepiej Oliwii i Nadii poszło na odbywającym się w ten sam weekend Ogólnopolskim Festiwalu Tańca o Puchar Aglomeracji Wałbrzyskiej. Tam, startując w kategorii show duet zdobyły złoto, Nadia solo srebro, a Oliwia solo brąz.

Dla Edyty Mędrak-Śliwy ważne jest jednak, że tancerki pokazały się na mistrzostwach w stylu modern, w którym dotąd nie występowały.

Ale to nie wszystko, bo Soul Dance przygotowuje się również do mistrzostw w stylu jazz, które w maju odbędą się w Łomiankach.



Oliwia Szela i Nadia Śliwa reprezentowały Soul Dance w Wałbrzychu.

- Tam też pojadą solistki i duety. To dla nas nowy styl, więc jeszcze podchodzimy do niego ostrożnie - zastrzega właścicielka szkoły.

Największymi sukcesami do tej pory Soul Dance mógł się pochwalić oczywiście w show dance. I medale w tym stylu właśnie dębickie tancerki będą mieć okazję zdobyć już w ten weekend.

tra

Wtedy bowiem w Kleszczowie odbędą się Krajowe Mistrzostwa IDO Show Dance i Belly Dance, w których wezmą udział.

Jeżeli tam im się poszczęści to na mistrzostwa Europy będą mogły pojechać do Włoch, a potem we wrześniu na mistrzostwa świata w czeskiej Pradze.

Zgłoszenia do 18 kwietnia

Teraz młodzi na scenę

25 kwietnia w Domu Kultury Kosmos odbędą się eliminacje regionalne do XXVIII Ogólnopolskiego Małego Konkursu Recytatorskiego. Na zgłoszenia osób, które chcą w nim wziąć udział, Miejski Ośrodek Kultury czeka do 18 kwietnia.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych, a także zespołów recytatorskich i teatralnych działających przy placówkach i instytucjach kultury. Rozstrzygany będzie w dwóch kategoriach: Turniej Recytatorski i Turniej Wywiedzione ze słowa.

W pierwszym uczestnicy będą musieli zaprezentować dwa wiersze lub wiersz i fragment prozy. W drugim repertuar i forma są do-

wolne. Może to być monolog, a nawet połączenie słowa z dźwiękiem, ruchem i rekwizytem.

Warunkiem udziału w konkursie jest złożenie do 18 kwietnia czytelnie wypełnionych kart zgłoszeń w Domu Kultury Kosmos, przy ul. Lisa 3 w Dębicy. Można je też przesłać mailem na adres: konkursy@mokdebica.pl.

Laureaci eliminacji otrzymają nominacje do finału Dziecięcego Festiwalu Słowa i XXVIII Ogólnopolskiego Małego Konkursu Recytatorskiego, który odbędzie się w dniach 25 - 27 maja w Starachowickim Centrum Kultury.

Regulamin i kartę zgłoszenia można pobrać na: mokdebica.pl.

iw

Wręczyli legitymacje i dyplomy uznania

Urszula Nowicka, Janusz Biel i Dariusz Sidor to nowi członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej. Okazją do wręczenia im legitymacji było walne zebranie sprawozdawcze TPZD.

Podczas spotkania w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego, które prowadził Andrzej Trzeciak, Jacek Dymitrowski przedstawił sprawozdanie z działalności TPZD za 2017 rok, Gabriela Śniegowska sprawozda-

nie finansowe, a Krzysztof Glijer sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Sprawozdania i absolutorium dla zarządu zostały przyjęte jednogłośnie. Zadania na rok 2018 zaprezentował prezes Jacek Dymitrowski.

On również, a także Gabriela Śniegowska i Józef Pluta odebrali tego dnia dyplomy uznania za aktywną działalność społeczną w TPZD.

tra

6 kwietnia w auli ZPSM

Szkoła zagra dla Natalii

Uczniowie, absolwenci oraz nauczyciele Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy wystąpią podczas koncertu charytatywnego na rzecz Natalii Koczanowskiej walczącej z nowotworem. Impreza, z której cały dochód wesprze leczenie mieszkanki Kozłowa, odbędzie się w piątek 6 kwietnia o godz. 17:30 w auli ZPSM. Aby wziąć w nim udział przy wejściu trzeba będzie wrzucić do puszek co najmniej 5 zł. Większe kwoty mile widziane.

Natalia w ubiegłym roku zdała maturę. Jest absolwentką II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Do stała się już nawet na uczelnię, na której chciała studiować, gdy choroba pokrzyżowała jej plany.

Zdiagnozowano u niej złośliwy nowotwór kości - osteosarcomę, zwaną też kostniakomiesakiem.

Dzisiaj jest już po skomplikowanej operacji wszczepienia endoprotezy kości udowej. Obecnie przyjmuje silną chemię pooperacyjną, którą bardzo źle znosi. Przed nią jeszcze kilka miesięcy intensywnej terapii i leczenia.

- Bardzo chciałabym wygrać walkę z chorobą, abym mogła wrócić do dawnej sprawności i czerpania radości z każdej chwili. Jestem bardzo wdzięczna każdemu, kto otacza mnie wsparciem finansowym i duchowym - twierdzi Natalia.

Pieniądze potrzebne są przede wszystkim na opłacenie leczenia, rehabilitacji i częstych wyjazdów do Warszawy, ale nie tylko. W domu Natalii konieczna jest przebudowa pokoju i łazienki, by dostosować je do jej potrzeb.

To niestety przerasta możliwości finansowe jej rodziny, dlatego absolwentka II LO liczy na wsparcie życzliwych jej osób.

Pomóc można przekazując Natalii 1% swojego podatku (Nr KRS: 0000305185 - z dopiskiem dla Natalii) lub wpłacając pieniądze na konto bankowe (BGŻ BNP Paribas 4216 0014 6218 3133 8090 0000 01).

Można jednak też przyjść 6 kwietnia do auli ZPSM i wrzucić datkę do puszek.

Pomysłodawczynią imprezy jest Iga Dąbrowska, absolwentka szkoły muzycznej. To ona przyszła do Ewy Trojan, szefowej ZPSM z propozycją pomocy koleżance.

- Natalia to również nasza była uczennica. Skończyła Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia w klasie gitary Lucyny Chwistek-Cisło - wyjaśnia Ewa Trojan.

Pomysł Igi szybko podchwyciła młodzież, która mocno zaangażowała się w organizację koncertu. Od strony prawnej pomogło Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Młodych Talentów.

Zbiórka w ZPSM rozpocznie się już w środę. Piątkowy koncert będzie jej zwieńczeniem.

Ewa Trojan zapewnia, że repertuar będzie tak przygotowany, by każdy znalazł w nim coś dla siebie. Będzie więc i klasycznie, i rozrywkowo.



tra Natalia Koczanowska jest wdzięczna za każdą udzieloną jej pomoc.

Historia Marii Kolakowskiej

Całe życie szła skrajem piekła i nieba

O 105-letniej Marii Kolakowskiej z Brzeźnicy, najstarszej mieszkance naszego powiatu, nie raz pisaliśmy na łamach OL. Wiedząc do tego, że jej życie to gotowy materiał na książkę, nikogo chyba nie trzeba przekonywać. I taka książka powstała dzięki staraniom Urzędu Gminy Dębica. Jej autorem jest Krzysztof Czuchra.

- Życie nie jest ulotne, a pozostawia znaki. I takim znakiem m.in. jest ta książka. Wydawało mi się, że bogactwo przeżyć i pamięć tej pani spowodowały, że takiej okazji nie mogliśmy zaprzepaścić. I dlatego poprosiłem pana Krzysztofa, żeby przeprowadził z panią Marią wywiad - tłumaczy Stanisław Rokosz, wójt gminy Dębica pytany, skąd pomysł na to wydawnictwo.

Krzysztof Czuchra przyznaje, że gdy wójt zaproponował mu spisanie historii Marii Kolakowskiej, myślał, że zajmie mu to nie więcej niż miesiąc.

- Ale po pierwszym spotkaniu okazało się, że ta historia jest niebanalna. Pani przeżyła 105 lat, urodziła się w 1912 roku, czyli w czasie, gdy jeszcze panował u nas cesarz Franciszek Józef. I gdy przyjeżdżaliśmy po raz kolejny, i po raz kolejny dowiadywałem się o niej coraz więcej. A historia pani Kolakowskiej jest i tragiczna, i wesoła. Sama powiedziała kiedyś o sobie, że jej życie biegło krajem piekła i krajem nieba - wyjaśnia autor.

Wydawnictwo ma formę wspomnień. Mieszkanka Brzeźnicy opo-



Bohaterką książki jest 105-letnia Maria Kolakowska z Brzeźnicy.

wiada w nim o latach dziecięcych, życiu za okupacji, a potem m.in. wyjeździe do USA i powrocie do rodzinnej wsi.

Najwięcej miejsca poświęca jednak czasom, gdy była jeszcze dzieckiem. Opowiada o tym, jak wtedy piekło się chleb, czym pachniała kuchnia jej mamy i dlaczego zimą najbardziej smakowały jabłka z beczki.

Bardzo wartościowe są również wspomnienia Marii Kolakowskiej dotyczące przedwojennej Brzeźnicy i jej mieszkańców. Kobieta opowiada m.in., że gdy mieszkała jeszcze w Kosowach koło Kolbuszowej, jadąc do Brzeźnicy, twierdziła, że jedzie do miasta. Bo takie znaczenie miała wtedy ta miejscowość. Wspomina również rodziny żydowskie, które przed wojną miesz-

kały w Brzeźnicy. M.in. rodzinę Chaimów, którzy mieszkali koło kościoła i tam prowadzili sklep.

- Chaimowie mieli trzy córki; Pepkę, Guzkę i Tytkę, która potem wyszła za mąż i mieszkała w Dębicy. A synowie nosili imiona Henek, Kiwek, Lojsek, Ischija. Pepka i Tytka, często w tajemnicy przed rodzicami, chodziły do gospodarzy, gdzie było świnobicie. Obie bardzo lubiły kielbasę wieprzową, której Żydzi ze względów religijnych nie mogli jeść. Jak sobie dobrze podjadły, to śmiały się i mówiły, że głupi są ci Żydzi, że kielbasy nie jedzą, bo to takie dobre. Potem, żeby nie było czuć od nich kielbasą gryzły czosnek albo cebulę i wracały do domu. To były bardzo dobre, życzliwe dziewczęta - opowiada w książce Krzysztof Czuchry.

O wybuchu II wojny światowej dowiedziała się przypadkiem. 1 września, będąc w ciąży, wybrała się do Dębicy na zakupy. Nawet się nie bała, gdy nad jej głowę zaczęły latać samoloty z czarnymi krzyżami. Dopiero od ludzi dowiedziała się, że to Niemcy, którzy zrzucają bomby i strzelają do ludzi.

Książkę czyta się jednym tchem. Nie tylko dlatego, że litery w niej są nieco większe niż w innych publikacjach, by jej bohaterka również mogła ją przeczytać. Ale dlatego, że jest ciekawa. Tak, jak ciekawe było życie Marii Kolakowskiej.

Wydawnictwo kupić będzie można w dębickich księgarniach.

tra

Dostali nagrody specjalne

Zuzanna Pyzińska i Bartłomiej Stanek z II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy wrócili z nagrodami specjalnymi z IV Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Rosyjskiej Pust Wsiegdą Budiet Sone w Rzeszowie.

W konkursie, który odbywał się pod honorowym patronatem Konsula Generalnego Federacji Rosyjskiej w Krakowie, brali udział soliści i zespoły ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Zuzanna Pyzińska z klasy II zdobyła w Rzeszowie wyróżnienie Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkół Sportowych, który był organizatorem konkursu. Nagroda przyznana została jej za przejmujące wykonanie piosenki z repertuaru Alły Pugaczowej pt. Aysberg.

Pierwszoklasista Bartłomiej Stanek otrzymał nagrodę specjalną, ufundowaną i wręczoną mu przez Galię Trawkinę Sydorenko, prezeskę Stowarzyszenia Rodaków Rosji Galicya, która doceniła jego brawurowe wykonanie piosenki pt. Augustyn.

Zresztą nie tylko ona, bo występ licealisty z Dębicy spotkał się z aplauzem publiczności.

tra

Wyższe klasy coraz bliżej

Opłaciło się tancerzom ze Złotej Pary wziąć udział w XV Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzystwa o Nagrodę Prezydenta Miasta Mielca. Cała reprezentacja klubu otrzymała kolejne punkty premium potrzebne do zdobycia wyższej klasy tanecznej.

Julia Krystek i Julian Żabicki startujący w kategorii wiekowej 10-11 lat i klasie F, doszli do finału i zakończyli zawody na 6. pozycji.

Izabela Wiater i Karol Krasoń rywalizujący w kategorii wiekowej 12-13 lat i klasie G, pokonali 13 par i zdobyli złoty medal.

Izabela Bała i Jakub Wróbel również znaleźli się w finale turnieju. Startując w tej samej kategorii wiekowej co Izabela i Karol, ale klasie E wytańczyli 5. miejsce.

tra

Bajkę wystawią w Lusławicach

Uczniowie Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy znów będą mieli okazję wystąpić na scenie Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach. 20 kwietnia wystawią tam edukacyjną bajkę muzyczną pt. Co czujesz, czyli symfonia emocji.

Bajkę, opartą na kompozycjach Krzysztofa Pendereckiego, dokładnie rok temu oglądać mogła dębicka publiczność. Spektakl, w którym występuje prawie setka uczniów ZPSM, to dość nowatorskie przedstawienie teatralne. Pełne muzyki, ekspresji i ruchu, a nie klasycznej gry aktorskiej. Za jego scenariusz i reżyserię odpowiadają: Renata Żabicka i Jadwiga Kania, dębickie propagatorki twórczości Krzysztofa Pendereckiego.

tra

Witajcie!



Katarzyna Foks, córka Magdaleny Foks i Adama Maruchy, waga 3,38 kg, wzrost 56 cm, Dębica.



Szymuś Machura, syn Magdaleny i Piotra, waga 4,22 kg, wzrost 59 cm, Gołęczyna.



Mikołaj Tabor, syn Barbary i Marka, waga 2,95 kg, wzrost 52 cm, Stara Jastrząbka.



Łukasz Kamiński, syn Elżbiety i Grzegorza, waga 3,27 kg, wzrost 55 cm, Stasiówka.



Kacper Różański, syn Małgorzaty i Bartosza, waga 2,81 kg, wzrost 51 cm, Dębica.



Ania Parat, córka Iwony i Krzysztofa, waga 2,93 kg, wzrost 53 cm, Podgrodzie.

Wszystkich rodziców noworodków zapraszamy do prezentowania pociech na łamach Obserwatora Lokalnego. Rubryka Witajcie! tworzona jest dzięki współpracy z ZOZ w Dębicy. Dziękujemy za pomoc w jej przygotowaniu.

Biesiada Zdrowej Żywności w PM nr 9

W Przedszkolu Miejskim nr 9 zorganizowana została Biesiada Zdrowej Żywności. To jeden z tych pomysłów, dzięki któremu organizatorzy chcą kształtować u dzieci zdrowe nawyki żywieniowe.

Dzieci z grup Niedźwiadki i Jeżyki z pomocą uczniów z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy przygotowały: faszerowane jajka, tortille z twarogiem, kanapki z serkiem, rzodkiewką i szczyptką na pieczywie ziarnistym i grzankach, sałatkę owocową z sosem waniliowym, owocowy shake, owsiane kuleczki oraz ziołowe zajączki.

Przygotowywanie potraw sprawiło dzieciom dużo radości i ogrom-

ną satysfakcję. Na degustację zostały zaproszone wszystkie przedszkolaki, które z wielką ochotą częstowały się przysmakami. Jak zapewniają organizatorzy było pysznie, zdrowo, ale też kolorowo.

Podczas spotkania grupa Niedźwiadki przedstawiła humorystyczną scenkę pt: Żeby zdrowym być, trzeba zdrowo żyć.

Ta kulinarna uczta mogła się odbyć dzięki pomocy nauczycielek z Zespołu Szkół Ekonomicznych Małgorzaty Groch-Kipy i Elżbiety Kurzawy.

Przedszkolakom pomagali także uczniowie tej szkoły, z klasy III o specjalności technik żywienia i usług gastronomicznych.

(iw)



Dzieciom pomagali uczniowie z ZSE w Dębicy.

Reklama



MINTPROPERTY

BIURO NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ I WYNAJEM

MIESZKANIA | DOMY | POWIERZCHNIE KOMERCYJNE | DZIAŁKI

www.mintproperty.pl

SZUKASZ NIERUCHOMOŚCI? Oferujemy:

- doświadczony zespół doradców
- elastyczne godziny pracy
- obszerna baza ofert nieruchomości
- bezpłatne doradztwo kredytowe
- dokładne sprawdzenie dokumentów nieruchomości
- bezpieczeństwo transakcji - ubezpieczenie OC pośrednika

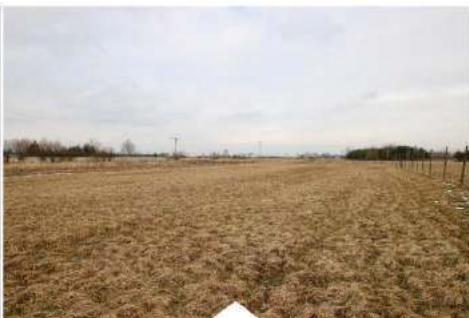
SPRZEDAJESZ NIERUCHOMOŚĆ? Oferujemy:

Ozł za przyjęcie oferty !!!

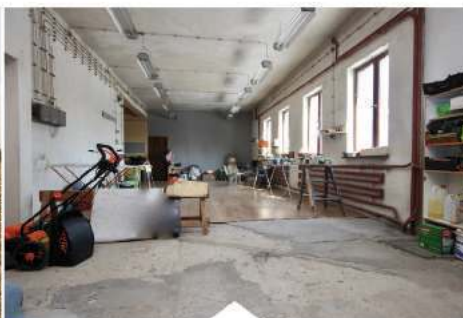
- profesjonalna sesja zdjęciowa nieruchomości
- eksport ofert na największe portale internetowe
- nowoczesna strona internetowa
- pomoc w skompletowaniu dokumentów
- realistyczna wycena nieruchomości



**MIESZKANIE BEZCZYNOWE
DĘBICA WYNAJEM: 1300 zł / mies.**



**DZIAŁKI ŚWIĘTOSŁAWA
SPRZEDAŻ: od 5000 zł / ar**



**BUD. USŁUGOWO - PRODUKCYJNY
Z MIESZKANIEM: 429 tys.**



**SPRZEDAŻ DOM
NAGAWCZYNA: 457 tys.**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY | Dębica, ul. Rynek 21 | tel. 782-004-053 lub 782-004-056

Alergologia

Lek. med. Krystyna Rybka
**specjalista chorób płuc,
alergolog**
przyjmuje
poniedz. i środa od 16.00 do 18.00
Dębica, ul. Czarnieckiego 4
Rejestracja: 601 514 300

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
**spec. chorób
wewnętrznych – endokrynolog**
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Laryngologia

Lek. med. Jarosław Jankowski
specjalista laryngolog
wizyty NFZ: poniedziałek 14-18,
od wtorku do piątku 8-14
**gabinet prywatny: poniedziałek 18-20,
środa, czwartek 16-18,**
Rejestracja tel.: 501 684 220
Dębica, ul. Krakowska 94E
(Kępa, budynek Apteki Millennium)

Neurologia

dr n. med. Sławomir Krocza
**NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA**
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Okulistyka i optyka

60ptyk
K. POKORNA-STAFIN
rok. zał. 1963
Dębica, ul. Rynek 18, tel. 14 670 35 00
pon. - pt. 9.00 - 17.30, sobota 9.00-13.00
Realizacja recept NFZ

Onkologia dziecięca

dr n. med. Tomasz Klekawka
**SPECJALISTA ONKOLOGII
I HEMATOLOGII DZIECIĘCEJ**
specjalista pediatra
 REJ. TEL 14 670-30-98

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne,
mikrobiologiczne, mykologiczne,
cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-16:00
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne “Pod Akacjami”
tel. 14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Ginekologia

Lek. med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 8-12 i 15-18;
wtorek 8-12 i 15-18;
środa 8-12 i 15-18;
czwartek 8-12; piątek 8-12
**USG i USG przezpochwowe,
Krioterapia nadżerki, USG piersi**
Tel. 606 453 528, Dębica,
CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

«SŁUCHMED»
APARATY SŁUCHOWE
- Nowoczesne aparaty słuchowe
- Bezpłatne badania słuchu
- Refundacje - umowa z NFZ
- Korzystny system ratalny
- Bezpłatne porady akustyczne
- Bezpłatna 5-letnia opieka
Dębica , ul. Kolejowa 18A,
tel. 14 / 681 58 87

Pracownia EEG

**badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych**
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00-20.00
Tel. 604 489 052

Kardiologia

KARDIOLOG
lek. Jacek Czapla
**EKG, ECHO serca,
Test wysiłkowy, Holter EKG**
Dębica, ul. Paderewskiego 2
i ul. Kolejowa 9
Rejestracja telefoniczna: 883 059 136
www.kardiolog.debica.pl

Logopedia

AUXILIUM
TERAPIA EEG BIOFEEDBACK
TERAPIA LOGOPEDYCZNA
KOMUNIKACJA POZAWERBALNA
- MÓWIK
mgr Karina Lewtak
neurologopeda
Dębica, ul. Rzeszowska 66 B
Tel. 692 461 960. (po godz. 15-tej)

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Dobór soczewek kontaktowych
Dębica, ul. Kolejowa 30 C, tel. 14 670 27 07
pon. - pt. 9.00 - 17.30, sobota 9.00-13.00
Realizacja recept NFZ
60ptyk
K. POKORNA-STAFIN
rok. zał. 1963

Lek. med. Marcin Dec
**Specjalista Ortopedii
i Traumatologii, Chirurg**

usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3, rejestracja
telefoniczna 14 670 41 83
- kriochirurgia
- dermatologia estetyczna
laserowa trwała depilacja, peelingi,
wypełnianie zmarszczek
Również porady ze skierowaniem
w ramach NFZ

KARDIOLOG

Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Specjalistyczny Gabinet
Logopedyczny DIALOG

mgr Marta Pociask
logopeda, neurologopeda
terapeuta integracji sensorycznej
 Dębica, ul. Sobieskiego 31
tel. 531 712 573
www.logopedawdebicy.pl

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu

rejestracja tel.: 14 677 65 60
502 071 715
Dębica ul. 3 Maja 12/11

Lek. med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie

-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
509 648 757

Medycyna pracy

L A S E R Y
* **usuwanie**
– owłosienia, tatuaży, naczynek
(również nogi), brodawek, plam,
piegów, itp.
* **fotoodmładzanie**
**BOTOX – zmarszczki, nadpotliwość,
mezoterapia i inne zabiegi
dermatologii estetycznej**
Gabinet Dermatologiczny
tel. 602 789 581

KARDIOLOG
lek. Adam Rojek

• **EKG Holter EKG Holter ciśnieniowy**
• **Echo serca Test wysiłkowy EKG**
Rejestracja:
pon. – pt.: 12:00 - 16:00
19:00 - 20:00
Tel. 691 704 912
Dębica, ul. Paderewskiego 2

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

OPTYK

Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda

• USG stawów kołanowych, barkowych,
mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
• leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń
narządu ruchu oraz wad postawy
Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg

* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu,
kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434
* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt
w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
**pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00**
**Gabinet okulistyczny,
rejestracja**
tel. 14 676 42 74

Lek. med.
Anna Czarnicka-Ożóg
specjalista psychiatra

Rejestracja telefoniczna
od poniedziałku do piątku
Tel. 536 308 387
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp. ul. 3 Maja 29

Endokrynologia

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Kosmetyka

STUDIO ZDROWA STOPA
Zapraszam panie i panów
w każdym wieku.
Możliwy dojazd do klienta.
**Zmiana adresu z ulicy Rzeszowskiej 76
na ul. Głowackiego 35
obok banku PeKaO**
Tel. 504 552 173

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Lek. med. Mirosław Psuja
specjalista okulistyki
Badanie OCT
poniedziałek, wtorek, środa - 9 - 14
czwartek - 14 - 19
piątek - 8 - 14
sobota (jedna w miesiącu)
Rejestracja telefoniczna,
tel. 604 566 992
Porady odpłatne.
Dębica, ul. Paderewskiego 2.

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

DAM PRACĘ

- Atrakcyjne zarobki, bezpłatne zakwaterowanie, praca za granicą jako murarz, cieśla – zbrojarz, min. doświadczenie 5 lat. Tel. 662 783 524 lub 14 676 34 01.
- Firma budowlana zatrudni blacharzy, monterów konstrukcji stalowych, operatora manitou, spawaczy. Telefon 14 682 28 02.
- Firma budowlana zatrudni na stanowiska: monter konstrukcji, ślusarz, spawacz. Zainteresowanych proszę o kontakt pod numerem 664-740-723.
- Firma budowlana – inżynierska zatrudni Operatora koparki lub Pracownika budowlanego do obsługi maszyn budowlanych na budowie tel. 14 681 99 91.
- Firma NOWY STYL meble na wymiar, zatrudni pracownika na stanowisku stolarz meblowy. Wymagane: UCZCIWOŚĆ, prawo jazdy kat. B, doświadczenie min. pół roku. Tel. kontaktowy 792 938 169.
- Firma produkująca osprzęt do maszyn budowlanych zatrudni Operatora frezarki CNC tel. 14 681 99 91.
- KUKUŁKA TRANSPORT sp.j. Zawada 208, 39-200 Dębica zatrudni pracownika biurowego, dobra znajomość języka niemieckiego. Miejsce pracy – Dębica, umowa o pracę, tel. 602 739 042.
- PRACOWNICY Z UKRAINY oferujemy pracowników z Ukrainy do różnych prac sezonowych, fizycznych, do pracy na produkcję itp. Zapewniamy ich legalny pobyt i zatrudnienie. Tel. 662 783 524 lub 14 676 34 01.
- Przyjmę do pracy doświadczonego operatora koparko – ładowarki oraz operatora żurawia (10 t i 30 t). Tel. 668-155-652.
- Przyjmę do pracy operatora z doświadczeniem na koparkę liniową Nobas może być rencista lub emeryt. Tel: 601-621-816.
- Skład budowlany zatrudni kierowcę kat. C + E w transporcie krajowym. Kontakt 668 155 652.
- Zatrudnię do pracy krawcowe (pomocnik krojczyci (krojenie tkanin) Zakład Krawiecki HUNTER, Brzezówka 244 k/Dębicy. Tel. 601 500 901.

- Zatrudnię elektryka budowlanego z ważnymi uprawnieniami SEP. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr 668 155 652.
- Zatrudnię murarza oraz pomocnika murarza, od zaraz. Tel. 605 197 414.
- Zatrudnię na stanowisko Inżynier budowy. Możliwość pracy na stanowiskach: kierownik budowy, kosztorysant, kierownik przygotowania produkcji. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia, możliwość dalszego rozwoju i awansu, interesujące wyzwania zawodowe. Kontakt telefoniczny 664 740 723.
- Zatrudnię pracownika na stanowisko stróż. Praca co trzeci dzień, mile widziany emeryt lub rencista. Zawierbie. Tel. 601 822 082.
- Zatrudnimy pracowników budowlanych, murarzy – tynkarzy, cieśli – zbrojarzy. Kontakt: 664 740 723.
- Zatrudnimy pracowników do pracy na budowie jako monter płyt K/G, malarz, monter okien. Praca za granicą. Tel. 14 676 34 01 lub 662 783 524.

DOMY

- Sprzedam ładny dom, 160 m², Nagawczyna, działka 14 a. Tel. 695 900 919.
- Wynajmę dom w Stobiernej, umeblowany, gotowy do zamieszkania. Tel. 782 241 616.

DZIAŁKI

- Działka budowlana z fundamentami 9 a, Nagawczyna; 950 tys. zł. Tel. 602 270 982.
- Działka 12 a, budowlana przy ul. Mościckiego, sprzedam. Tel. 602 723 605.
- Sprzedam dwie działki budowlane 9 arowe w Pilźnie ul. Witosza. Tel. 513 720 513.
- Sprzedam działkę budowlaną 12 arową w Dębicy, ul. Skowronków. Tel. 502 564 449.
- Sprzedam działkę 28 ar przy ul. Tetmajera, widokowa u góry. Tel. 668 442 713.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Ekspresowe kredyty gotówkowe, hipoteczne, na oświadczenie, również działalność. Tel. 14 681 11 71, 531 411 512.

MIESZKANIA

- Do wynajęcia mieszkanie 56 m² z garażem. Tel. 609 354 273.

MOTORYZACJA

- Kupię samochody osobowe, dostawcze, sprawne, zadbane, skorodowane, wyeksploatowane Kasacja złomowanie Dębica 885 710 526.
- Skup samochodów osobowych i dostawczych od ręki. Tel. 574 283 937.
- Sprzedam samochód ciężarowy Star wywrotka 1142. Więcej informacji pod numerem 668 155 652.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka mieszkania, lokal, hala, obiekt, grunt, działka, pole, las, gospodarstwo, dom. Ubezpieczenie OC transakcji gratis 607 720 930.

OGRODNICTWO

- Aeracja lub wertykulacja trawnika w atrakcyjnej cenie wiosennej 40-50 zł/za 1 A. Dosiewanie trawy z walcowaniem i nawożeniem gratis. Cena dotyczy robocizny bez materiału. Tel. 609 797 306.
- Aeracja, wertykulacja, koszenie, wykaszanie, regeneracja trawnika. Cięcie drzew i krzewów ozdobnych oraz owocowych; ozdobne formowanie roślin. Tel. 609 797 306.
- Samodzielny ogrodnik, wykona kompleksowe prace ogrodowe. Cięcie, koszenie itp. Tel. 519 401 361.
- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.
- „Zielona Dąbrowa” szkółka ogrodnicza oferuje szeroki wybór roślin, krzewy ozdobne. Wykonujemy, wszelkie prace porządkowe, pielęgnacyjne, zakładanie ogrodów od podstaw. Tuja Szmaragd 110 cm. Tylko 15 zł. Zapraszamy Chotowa 77 a, tel. 889 894 333.

RÓŻNE

- SALA WESELNA ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH, KONFERENCJE, POKOJE – 80 zł, JACUZZI, RZESZÓW. TEL.799 900 002.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Jerzy i Tomasz Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 14 670 87 28, 725 681 541.
- EWA – LUX – profesjonalne czyszczenie dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dębica, ul. Świętosława 161. Tel. 696 952 833.
- Profesjonalna renowacja kostki brukowej; Chembud, tel. 570 993 997.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- C 330 pług 2, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz, C330 z turem i kabiną (tur hydrauliczny). Tel. 604 190 723.
- C 360 cyklop, pług 3, rozrzutnik, C-328 zabytek. Tel. 692 033 482.
- Rozrzutnik do obornika, ładowność 2,5 tony. Tel. 698 945 798.
- Sprzedam pająka do siana, pług 3 duży Grudziądz, piasty i koła do przyczepy 17.5 cala, 4 alufelgi z oponami R13 rozstaw 4x100. Tel. 516 457 976.
- Sprzedam ziemniaki sadzeniaki Denar, miejscowość Róża. Tel. 668 193 666.
- Silnik i skrzynia biegów do C – 360 i oś płaska. Tel. 698 945 798.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Klęczany 275 a, tel.: 606 402 915.
- Tani opał, zrżyny dębowe, cena 80 zł. Tel. 607 611 868.
- Ursus C – 330 z 1984 r. Tel. 660 852 733.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon – pt: 8:00 – 17:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, sob. 9:00 – 12:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- A. Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń, montaż śniegołapów, czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń, prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, panele, haki pod pianę. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, panele podłogowe, ścienne, tapetowanie, bezpyłowe szlifowanie. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, śniegołapy, kominy. Rabaty. Gwarancja. Tel. 724 550 614.

Weź mnie do domu



Szila - młoda i wesoła suczka, którą rozpiera energia. Uwielbia bawić się z innymi psami. Będzie świetnym towarzyszem na długie spacery. Tel. 14 681 64 86.



Rudolf - spokojny, przyjazny psiak, na spacerach jest grzeczny, chodzi przy nodze opiekuna. Przeskakuje przez ogrodzenia. Tel. 14 681 64 86.



Kermit - młody, wesoły i żywiołowy psiak, który kocha być w ciągłym ruchu. Uwielbia również spacerować, a także zabawy z innymi psami. Tel. 14 681 64 86.



Bilbo to bardzo pozytywny i energiczny psiak, ciągle w ruchu. Lubi węszyć i uwielbia spacerować. Szuka domu z aktywnym opiekunem. Tel. 14 681 64 86.

- Autoryzowany montaż Darco – kominy, wkłady chrom, nasady Jaza. Tel. 14 681 58 63, 605 243 065.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg i parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Bezpyłowe cyklinowanie, polerowanie, układanie, lakierowanie. Usuwanie subitu. Wypożyczyć cyklinarkę. Tel. 888 056 895.
- Budowa domów, ocieplenia, remonty. Tel. 696 073 882.
- Dachy – dekarstwo – ciesielskie usługi. Krycie i wymiana pokryć dachowych. Montaż rynien, obróbki kominów, obróbki blacharskie, parapety. Tel. 782 503 863.
- Dachy, usługi ciesielsko – blacharskie, wymiana pokryć dachowych, remonty, konstrukcje dachowe. Tel. 504 865 220.
- Docieplanie budynków, elewacje, podbitki, tynki agregatem, układanie płytek elewacyjnych. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplanie budynków, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, wylewki, sufity podwieszane, adaptacja poddaszy. Tel. 888 899 190.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl tel. 509 655 100.
- Elewacje, mycie, malowanie, docieplenie. Niskie ceny. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- FIRMA BUDJAN. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- Firma remontowo – budowlana, remonty domów drewnianych, domków działkowych, wykończenia wnętrz, elewacje. Tel. 607 809 494.
- Kompleksowe usługi brukarskie, utwardzenie i niwelacja terenu, odwodnienia, usługi mini – ładowarką i mini – koparką oraz zagęszczarkami. Tomasz 784 831 612.
- Kompleksowe wykończenia + instalacje elektryczne. Tel. 574 740 389.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrkowska, sprzedaż: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, otoczaki, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów, elewacji, wnętrz, czyszczenie kostki brukowej, elewacji, doradztwo i wycena gratis, rachunek i gwarancja na wykonane prace. 881-564-317.
- Malowanie dachów, mycie, malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów. Odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, gwarancja. Faktury Vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie płytek, paneli PCV, mebli, ścian, tynki ozdobne, układanie paneli, granitu (aleje, paleniska). Wolne terminy. Tel. 669 465 533.
- Malowanie, szpachlowanie, struktury dekoracyjne, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Malowanie wnętrz, domy, miesz-
- kania, szpachlowanie, panele; remonty. 724 550 614.
- Malowanie wnętrz, mieszkań i domów. Tel. 665 608 958.
- Remonty i wykończenia, układanie płytek, paneli, kamienia naturalnego, malowanie, szpachlowanie, sufity podwieszane, zabudowy K-G; inne prace remontowe. Tel. 782 865 460.
- Świadczymy usługi koparką, koparko – ładowarką, minikoparką, dźwigiem. Kontakt: 668 155 652.
- Usługi koparką 4 tony i wozidłem 5 ton, usługi wywrotką. Wywóz ziemi, kopanie fundamentów, wykop pod kanalizację, równanie terenu. Wolne terminy. Tel. 537 114 117.
- Usługi wod – kan – gaz – co. Tel. 886 218 491.
- Usługi wywrotką 3 osiową (przewóz ziemi, piasku, żwiru). Kontakt: 668 155 652.
- Wykonywanie, remonty, serwis instalacji elektrycznych w domach, mieszkaniach, halach przemysłowych. Tel. 603 309 217.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieńiążek. Tel. 664 492 296.

cd na str. 32

Obserwator

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Kupon upoważnia do publikacji drugiego ogłoszenia tej samej treści z 50 % rabatem.
Emisja ogłoszenia po uregulowaniu należności w biurze ogłoszeń, ul. Żeromskiego 10, Dębica.

UWAGA!!! Kupon ważny przez miesiąc od daty emisji gazety

3 kwietnia 2018

DEZAKO
ROK ZAŁ. 1991 Sp. z o.o.

Dębica, ul. Rzeszowska 27 (Plac Gryfitów)
telefony całodobowe: 604 421 277, 14 670 40 29
biuro czynne: pn.-pt. 7:00-18:00

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE

- * kompleksowa organizacja pogrzebu w 24 h
- * trumny i urny, krzyże i tabliczki, wieńce i wianki
- * krajowy i międzynarodowy transport zmarłych
- * oprawa muzyczna ceremonii

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

- * nagrobki, grobowce
- * kostka granitowa, parapety, blaty

PRODUKCJA – REMONTY – SPRZEDAŻ
FACHOWE DORADZTWO
GWARANCJA NA WYKONYWANE PRACE

kmOKNO PRODUCENT PCV I ALUMINIUM

OKNA
ENERGOOSZCZĘDNE
KLASA A+

SALON PRODUCENTA OKIEN
Dębica
ul. Rzeszowska 1
tel. 14 681 60 60
kom. 690 997 751

VEKA

aliplast aluminium systems

aluplast Kunststoff-Fenstersysteme

malco

PRODUKCJA: 39-215 CZARNA, BOROWA 171 www.kmokno.pl

DOM FINANSOWY **qs**

**KREDYTY | POŻYCZKI
UBEZPIECZENIA**

Dębica, ul. Kolejowa 30A
(lokal po Banku BPH na wprost US)
tel. 14-6811171,
kom. 531 646 259, 531 411 512

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY

• **PODSUFITKI** **DUŻY WYBÓR
NOWE WZORY**

• **SIDING • PANELE PCV • BOAZERIA** **BORYSZEW**

SIDING – WOJCIECH MICEK Dębica ul. Tysiąclecia 21
micekw@gmail.com tel/fax. 14 670 37 46 kom. 501 477 174

Roltiss
F.H.U.P Roltiss
Stasiówka 103
39-200 Dębica
www.roltiss.pl tel.663 760 838

ROLETY ŻALUZJE MOSKITIERY

tel. całodobowy:
507 707 787
39-200 DĘBICA
ul. Krakowska 33
www.heaven-debica.pl

HEAVEN
ZAKŁAD POGRZEBOWY

**Dom Pogrzebowy
Kowalczyk**

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

- Biuro Księgowe ANETA, ul. Krakowska 75, Dębica. Kompleksowa obsługa firm. Wysyłanie plików JPK. Tel. 661 681 481.

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kółder, poduszek tel.14 6831-117,669-885-762.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 19 90 38.

- Montaż, naprawa anten satelitar-
nych, naziemna telewizja cyfro-
wa, instalacje. Tel. 728 392 010.

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega. Brzeźnica. ul. Żłota 1.

www.meble-tobola-krzysztof.pl.
Tel. 663 795 727.

- Schody samonośne, na betonie, drzwi na wymiar, balkony, zadaszenia. „Jurex”, Żyraków 4. Tel. 602 571 937, 14 682 27 50, www.schody-jurex.pl.

- Balustrady, bramy, ogrodzenia metalowe, klasyczne i nowoczesne – montaż, krótkie terminy www.m-spaw.pl, tel. 504 820 762.

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

- Tani transport busem – plandeka do 1,3 tony. Tel. 785 800 034.
- Wynajem Przyczepki Reklamowej 1,9 m x 3,7 m cena do nego-

cjacji. Możliwość wynajęcia przy-
czepki z kierowcą więcej inf. pod
nr. tel. 509 541 017.

- **A. Ferma Drobiu Orkisz** w Kozłowie oferuje w sprzedaży koczki od 18 kwietnia, indyki od 28 kwietnia, kurczęta brojlery od 4 maja, kaczki (kaczo-geśi, geśi, perliczki) od 1 maja. Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 14 677 00 22, 602 741 669.

- Ferma Drobiu Beata Fornal, Machowa oferuje kokoszki, brojlery, kaczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

- Sprzedam prosięta. Cena do uzgodnienia. Kontakt: 662 474 327.

- Sprzedam prosięta rasy mięsnej.
Tel. 14 672 51 02.

☐ sprzedam ☐ kupię różne ☐ życzenia

Bezpłatne ogłoszenia przyjmujemy wyłącznie od osób fizycznych, o wartości (sprzedaży, kupna) do 1000 złotych. **Konieczne jest podanie ceny.** Prosimy o staranne wpisywanie treści: **w jednej**
krótko tylko jedna litera i zachować odstęp między wyrazami.

Treść ogłoszenia:

[illegible]

Oświadczam, że nie prowadzę działalności gospodarczej ani innej zarobkowej związanej z treścią niniejszego ogłoszenia. Czytelny podpis (imie i nazwisko).....

Powyższe dane nie będą przetwarzane a wykorzystane wyłącznie do potrzeb emisji niniejszego ogłoszenia

UWAGA!!! Kupon ważny przez miesiąc od daty emisji gazety

3 kwietnia 2016

Ogłoszenie zostanie wydrukowane w Obserwatorze Lokalnym najpóźniej w terminie 8 dni od daty jego otrzymania. Tylko oryginalne kupony można przysyłać na adres:

**Biuro Ogłoszeń Obserwatora Lokalnego,
ul. Żeromskiego 10, 39-200 Debica**

lub osobiście dostarczyć do redakcji pod powyższy adres.

FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

WOJCIECH MICEK DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
micekw@gmail.com tel/fax. 14 670 37 46 kom. 501 477 174



**PHU ŚLUSARSTWO ODDZIAŁ
OŚRODEK MASZYNOWY w STRYŻÓWIE
38-100 Strzyżów, ul. Modrzewiowa 1**



REMONTY KAPITAŁNE I BIEŻĄCE

AGREGATY SPRĘŻARKOWE:
TŁOKOWE, ŚRUBOWE, ŁOPATKOWE

- SILNIKI SPALINOWE • HDS
- CIĄGNIKI ROLNICZE • NAPRAWA HYDRAULIKI SIŁOWEJ
- WÓZKI WIDLOWE • SPAWANIE ELEMENTÓW KONSTRUKCJI STAŁOWYCH

tel.(017) 2761038 www.oms.stryzow.pl oms@pro.onet.pl

ETAP II

Dežica, ul. Cmentarna

Mieszkania **bezczynszowe**

Termin realizacji
IV kwartał 2018 r.

Windy osobowe

Nieodpłatne miejsca postojowe



www.mieszkania-debica.pl
730 015 505



SKLEP MEDYCZNY *i zielarski*

Nowy sklep

dawny HUBERTUS

Dębica ul. Kolejowa 24

tel. 519 766 265

miła i profesjonalna obsługa

REFUNDACJA

NFZ

LEWIATAN
Twój dobry sąsiad



2⁶⁹

Sos Lewiatan Boloński,
do Spaghetti,
Słodko-kwaśny 500g



4⁹⁹

Bułeczki mleczne 400g



1⁶⁹

Wafle ryżowe naturalne,
ze słonecznikiem 100g



0⁹⁹

Chusteczki odświeżające 15szt



0⁹⁹

Makaron Lewiatan Rurka,
Spaghetti 400g



2¹⁹

Napój gazowany
Cool Cola 2l

Oferta ważna w dniach od 03.04.2018 r. do 09.04.2018 r. lub do wyczerpania zapasów.



przyjęcia weselne | komunijne | okolicznościowe
bankiety | zjazdy | studniówki | półmetki

Rezerwacje i informacje dot. organizacji imprez:
tel. 661 910 121 | 14 68 16 919 w.22

www.weselamoderna.pl

wyśmienita kuchnia | konkurencyjne ceny | profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie
wysoki standard | duży oddzielny parkiet taneczny | strzeżony parking

Gwarancja zachowania cen z dnia podpisania umowy bez względu na termin realizacji imprezy.



Lokalna Grupa Działania Partnerstwo 5 Gmin

W związku z planowanym naborem wniosków na projekt grantowy pn. „Poprawa jakości życia mieszkańców poprzez integrację, aktywizację oraz wzmocnienie kapitału społecznego” poprzez:

1. Wsparcie dla inicjatyw mieszkańców integrujących środowisko lokalne,
2. Wzmocnienie potencjału organizacji pozarządowych oraz aktywnego udziału społeczeństwa w procesie realizacji LSR,
3. Podnoszenie wiedzy społeczności lokalnej w tym w zakresie ochrony środowiska i zmian klimatycznych, także z wykorzystaniem rozwiązań innowacyjnych.

w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zaprasza przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz mieszkańców z terenu gmin Czarna, Dębica, Iwierzycy, Ropczyce oraz Sędziszów Małopolski zainteresowanych pozyskaniem środków na spotkania informacyjno-szkoleniowe.

Spotkania będą szansą do pozyskania konkretnych informacji dot. zasad ubiegania się o wsparcie, kryteriów oceny wniosków oraz obowiązującej dokumentacji konkursowej.

Terminy i miejsca spotkań informacyjno-szkoleniowych

Lp.	Data i godzina	Gmina	Miejsce
1.	09.04.2018 (poniedziałek) godz. 16 ³⁰	Sędziszów Młp.	Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Sędziszowie Małopolskim
2.	10.04.2018 (wtorek) godz. 17 ⁰⁰	Dębica	Dom Kultury w Brzeźnicy
3.	11.04.2018 (środa) godz. 16 ³⁰	Ropczyce	Centrum Kultury im. Józefa Mehoffera w Ropczycach
4.	12.04.2018 (czwartek) godz. 16 ³⁰	Czarna	Gminne Centrum Kultury i Promocji w Czarnej
5.	13.04.2018 (piątek) godz. 16 ³⁰	Iwierzycy	Gminny Ośrodek Kultury w Wiercanach

PRZYPOMINAMY, ŻE UDZIAŁ W SPOTKANIACH UMOŻLIWIA BENEFICJENTOM – **UZYSKANIE DODATKOWYCH PUNKTÓW W OCENIE WNIOSKÓW!**



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

SKUP 24
SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH
CAŁYCH I USZKODZONYCH
POWYPADKOWYCH
GOTÓWKA OD REKI
s-skup@o2.pl
730 452 515

Montaż i serwis instalacji LPG
Legalizacja zbiorników LPG na 10 lat
ŁOJNICKI TECH Dębica, na obwodnicy
728 134 683

PRODECO
pracownia projektowa
PROJEKTOWANIE WNĘTRZ
PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE
694 578 043
www.prodeco.dębica.pl | biuro@prodeco.dębica.pl

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

CENTRUM BRUKARSKIE
DREWBUD
Autoryzowany dystrybutor kostki brukowej Polbruk
PRZEBIJEMY KAŻDĄ OFERTĘ!
CZARNA
TEL. 537-855-003
E-MAIL: CENTRUMBRUKARSKIE@DREWBUD.INFO
STRZEGOCICE
TEL. 505-828-801
E-MAIL: STRZEGOCICE@DREWBUD.INFO
SPECJALNE WARUNKI DLA EKIP BRUKARSKICH

Kolarstwo szosowe

W pierwszym treningu uczestniczyło 50 osób

Kolarze z Dębicy rozpoczęli nowy sezon. W pierwszej w tym roku przejażdżce towarzyszyli im m.in. koledzy z Ropczyc, Mielca i Tarnobrzega. W peletonie jechało niespełna 50 osób.

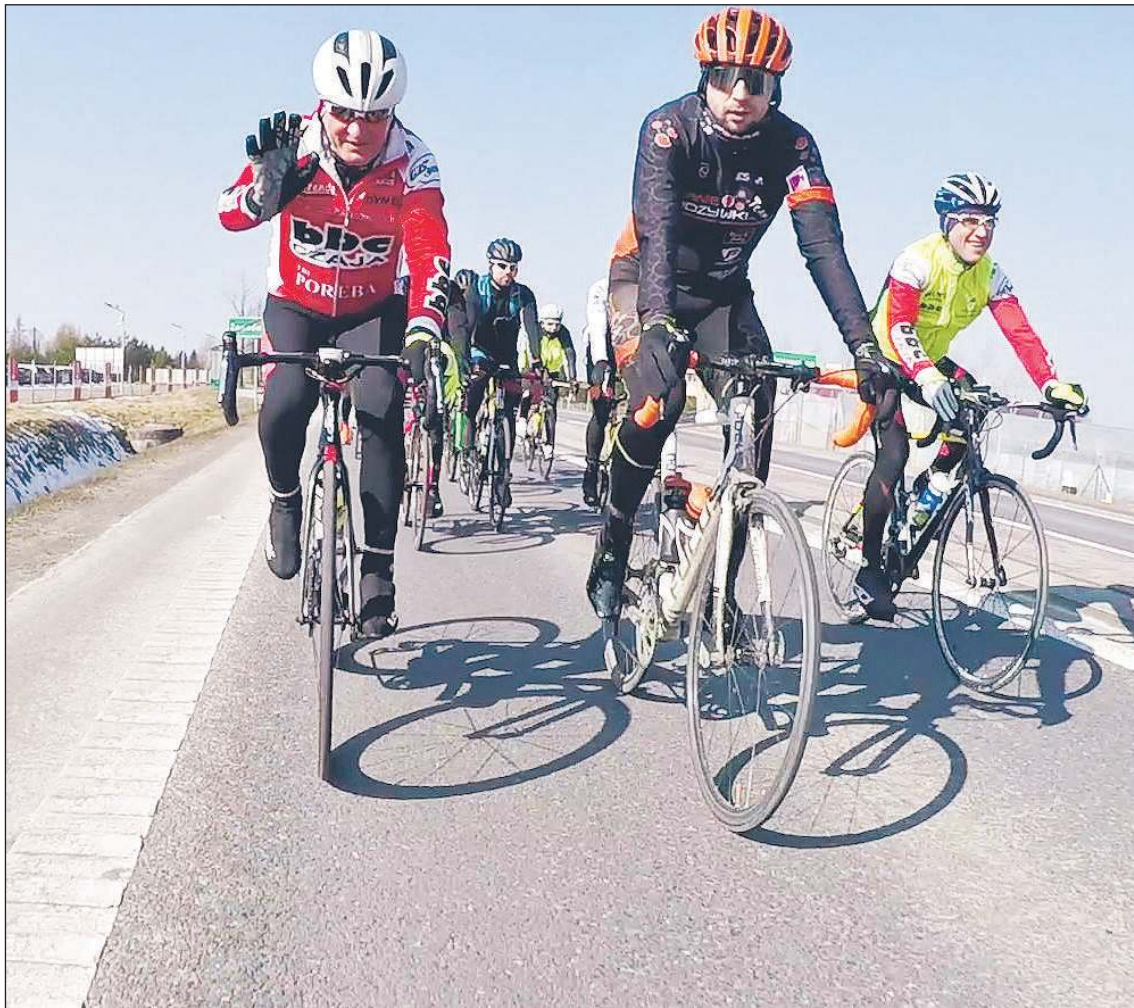
Zanim amatorzy dwóch kółek rozpędzili się na dobre przejechali ulicami Dębicy, by jak co roku dotrzeć pod pomnik papieża Jana Pawła II. Tu nie obyło się bez pamiątkowego zdjęcia.

Drogę w kierunku Mielca i Kolbuszowej pokonywali w dwóch grupach. Każdy uczestnik mógł wybrać, czy chce jechać krótszy czy dłuższy odcinek. Ta druga opcja była przeznaczona dla bardziej zaawansowanych kolarzy. Przejechali oni ok. 100 km, przy czym średnia prędkość wynosiła 36,5 km/h.

Pierwsza trasa była nieco krótsza, bo liczyła ok. 90 km, ale pokonujący ją zawodnicy mieli niewiele mniejszą średnią prędkość - 33,5 km/h. Wspólny trening miał służyć przygotowaniu go pierwszych startów, w których już w kwietniu będą brać udział kolarze z powiatu dębickiego.

Rozpoczęcie sezonu zorganizowane zostało przez Tanieodzwyki.pl Cycling Team we współpracy z Krakus BBC Czaja i Stanisławem Dymkiem.

Zainteresowanych udziałem w kolejnych treningach grupa zaprasza w każdą sobotę i niedzielę o godz. 10:00 na parking przy BBC. JAG



Pierwszy tegoroczny trening już za kolarzami z Dębicy. Kolejne odbywać się będą w soboty i w niedziele.

Sport szkolny

Na starcie rekordowa liczba drużyn

Takiej frekwencji podczas rywalizacji siatkarzy w Dębickich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej nikt się nie spodziewał. W nowej hali SP 3 (dawnie MG 2) na starcie stanęło 7 drużyn chłopców i 5 dziewcząt.

W gronie tych ostatnich po raz trzeci z rzędu zwyciężyły podopieczne Małgorzaty Ciurkot teraz z SP 3, a wcześniej z MG 2. Wśród chłopców triumfowali zawodnicy Grzegorza Hołdysa z MG 1. Zarówno w rywalizacji dziewcząt, jak i chłopców, mecze odbywały się w dwóch grupach i na dwóch boiskach jednocześnie.

Wyniki dziewcząt

Grupa I: SP3 - SP9 2:0, SP3 - SP2 2:0, SP9 - SP2 2:0

Grupa II: SP5 - SP10 2:0.

O 3. miejsce: SP10 - SP9 0:2.

Finał: SP3 - SP5 2:0.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 3 (Aleksandra Hochołowska, Karolina Hochołowska, Oliwia Woźny, Natalia Radzik, Wiktoria Molczyk, Gabriela Czajka, Kamila Cyboron, Paulina Wymysłowska, op. Małgorzata Ciurkot);

2. SP 5 (Karolina Ortyl, Kamila Madura, Ada Chrobak, Mikela Wiktorska, Maja Przybyłowska, Julia Kisiel, Patrycja Kędzior, op. Roman Wanat);

3. SP 9 (Wiktoria Dynarek, Emilia Moraniec, Magdalena Górka,

Laura Małecka, Martyna Polaczek, Amelia Jezioro, Gabriela Lik, Zuzanna Blicharz, Wiktoria Jagiełło, Kinga Łanucha, Martyna Bachara, op. Tomasz Marszałek);

4. SP 10, 5. SP 2.

Wyniki chłopców

Grupa I: SP5 - SP3 0:2, SP11 - SP10 0:2, SP5 - SP10 0:2, SP3 - SP11 2:1, SP5 - SP11 0:2, SP10 - SP3 0:2.

Grupa II: Gim. Dwujęzyczne przy I LO - SP2 2:0, Gim. Dwujęz. - MG1 0:2, MG1 - SP2 2:0.

O 3. miejsce: Gim. Dwujęz. - SP10 1:2

Finał: SP3 - MG1 0:2

Klasyfikacja końcowa:

1. MG 1 (Dominik Borkowski, Maksymilian Kubiczek, Jakub Pająk, Kamil Stawarski, Krzysztof Mastej, Jakub Chmiel, Jan Poprawa, Mateusz Potyrała, Konrad Sielawa, Bartosz Kucharski);

2. SP 3 (Wiktor Tryba, Emil Koziniński, Jakub Przywara, Kacper Kędzior, Jakub Budziosz, Szymon Nicos, Jakub Buch, Jakub Potyrała, Tymon Stepaniak, op. Małgorzata Ciurkot);

3. SP 10 (Oskar Szczepański, Hubert Bień, Filip Chmiel, Filip Pieniążek, Filip Łątek, Paweł Król, Rafał Cebula i Krzysztof Godawski, op. Łukasz Nowak);

4. Gim. Dwujęz., 5. SP 11, 6-7. SP 5 i SP 2.

Marek Z. Celejewski



Mistrzowie Dębickich Igrzysk Młodzieży Szkolnej drużyna MG 1.



Złote siatkarki z SP 3 z opiekunką Małgorzatą Ciurkot.

Badminton

Lider pokonany przez Orbitka

Nie ma już drużyny bez porażki w Podkarpackiej I Lidze Badmintonu. W meczu na szczycie AZS UR LUX Okulistyka Rzeszów przegrała z wiceliderem tabeli Orbitkiem Straszęcina. W ekipie z Rzeszowa z kontuzją kort opuścił Sebastian Sado.

Mimo odniesionego zwycięstwa nad prowadzącą w rozgrywkach ekipą z Rzeszowa, straszęcianie nie zdołali jej wyprzedzić. Do odrobienia pozostał im 1 punkt. W drugim spotkaniu Orbitek pewnie pokonał Start Widelka, czyli team, który zajmuje 3. miejsce.

Sportgas Dębica - RKB Rzeszów 4:2

Jakub Kufel - Bartosz Curzytek 21-13, 21-18

Zdzisław Kula - Klaudia Bukowińska 19-21, 18-21

Mariusz Tochowicz - Aleksandra Jodłowska 21-4, 21-14

Jakub Kufel - Klaudia Bukowińska 21-8, 21-11

Zdzisław Kula - Bartosz Curzytek 17-21, 17-21

Jakub Kufel/Mariusz Tochowicz - Bartosz Curzytek/Piotr Koterba 21-8, 21-17

Start Widelka - Orbitek Straszęcina 1:5

Krzysztof Płoch - Mateusz Ciurkot 12-21, 18-21

Aleksandra Białek - Dawid Gąsior 12-21, 9-21

Aleksandra Białek/Krzysztof Płoch - Mateusz Ciurkot/Dawid Gąsior 20-22, 21-23

Krzysztof Płoch - Dawid Gąsior 11-21, 20-22

Aleksandra Białek - Kamil Michałek 18-21, 21-11, 21-11

Łukasz Zygora - Rafał Skrzek 4-21, 6-21

Orbitek - UR-Lux Okulistyka Rzeszów 6:0

Rafał Skrzek - Sebastian Sado 21-12, 17-21, 21-18

Mateusz Ciurkot - Kamil Korbel 13-21, 21-12, 22-20

Dawid Gąsior - Maciej Baran 21-11, 21-11

Rafał Skrzek - Kamil Korbel 21-12, 21-19

Mateusz Ciurkot - Sebastian Sado (v.o.)

Mateusz Ciurkot/Rafał Skrzek - Kamil Korbel/Sebastian Sado 17-21, 21-18, 21-17

JKB Jarosław - Sportgas Dębica 4:2

Wojciech Łabuz - Jakub Kufel 21-19, 11-21, 21-9

Artur Kurka - Zdzisław Kula 22-24, 18-21

Bartłomiej Kośmider - Mariusz Tochowicz 16-21, 15-21

Wojciech Łabuz - Zdzisław Kula 20-22, 21-10, 21-19

Artur Kurka - Jakub Kufel 21-10, 21-9

Bartłomiej Kośmider/Wojciech Łabuz - Jakub Kufel/Mariusz Tochowicz 21-18, 21-18

JAG

1 Lux-Okulistyka	12	22	111-35
2 Orbitek	12	21	116-32
3 Start	12	16	75-58
4 Sportgas	12	14	70-78
5 Linux Team	12	7	49-62
6 JKB	12	7	39-79
7 Politechnika	12	6	40-91
8 RKB	12	3	47-112

DOMINO
Biuro Rachunkowe

Księgi: KPiR i KH, PIT, CIT
JPK, VAT, ZUS, Kadry i Płace
Rabat dla nowych klientów!

www.biurodomino24.pl
tel. 600 357 898

**Ogłoszenia drobne
przez SMS
w Obserwatorze
Lokalnym.**

**Wyślij SMS
na nr 74567**

wpisując w treści:

OL.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 4,92 zł

(4,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

**Możesz
kupić
Obserwatora
Lokalnego
przez Internet:**

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa IGLOOPOL w Dębicy
ul. Brzegowa 23, 39-200 Dębica
tel. 14 670 57 92, 14 677 69 39

O G Ł A S Z A
PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYKONANIE:

▲ Wykonanie remontu elewacji ścian zewnętrznych, docieplenie ścian zewnętrznych, wymiana obróbek blacharskich, rynien i rur spustowych oraz izolacja fundamentów w budynku nr 4 i 6 przy ulicy Sikorskiego zgodnie ze sztuką budowlaną, przepisami BHP i aktualnymi zasadami wiedzy technicznej.

- Szczegółowy zakres robót i warunki przetargu określa Specyfikacja istotnych warunków zamówienia.
- Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 13 kwietnia 2018 r. do godz. 13⁰⁰ z oznaczeniem na kopercie rodzaju przetargu.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 kwietnia 2018 r. o godz. 13¹⁵

Specyfikacje Przetargowe można odebrać od poniedziałku do piątku w siedzibie S.M. IGLOOPOL pokój nr 5 (dział GZM) w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

KREDYTY

BANKOWE I POZABANKOWE

LEASING BEZ DOKUMENTÓW
chwilówki jedno i wieloratalne
na oświadczenie bez dochodu
bez ZUS i US, dla firm

Tel. 501 730 095
Dębica, ul. Łąkowa 46

Tel. 534 235 516
Dębica, ul. Piekarska 17



tel./fax 14 683 33 66
e-mail: slusarstwowr@poczta.fm

KASACJA POJAZDÓW

tel. 698 666 416, 606 347 031



*Najlepsze
ceny
w okolicy*

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

tel. 608 687 960

SKUP ZŁOMU tel. 606 347 031

ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH

tel. 666 842 379

www.radzik.com.pl

**bonne
— santé**

mój styl, moje zdrowie

SKUTECZNE I TRWAŁE
ODCHUDZANIE
Z OSOBISTYM DIETETYKIEM

ZOBACZYSZ EFEKT ALBO ZWROT PIENIĘDZY

+48 516 277 635

UL. RYNEK 38, DĘBICA

Mistrzostwa Polski Juniorek w Piłce Siatkowej

Dziewczyny liczą na wsparcie

Zuzanne Kantor, Aleksandrze Kryckiej i Alicji Węgrzyn będą mogli kibicować ci, którzy wybiorą się do hali Domu Sportu w Dębicy, by być świadkami Mistrzostw Polski Juniorek w Piłce Siatkowej. Dziewczyny, które pochodzą z naszego miasta, występować będą w barwach klubu SMS UKS Szóstka Mielec, którego są zawodniczkami. Impreza potrwa od 4 do 8 kwietnia, a mecze finałowe rozegrane zostaną w niedzielę.

Trener mieleckiego zespołu Roman Murdza, podkreśla, że Szóstka do finałów zakwalifikowała się po raz trzeci z rzędu. Tę sytuację nazywa ewenementem na skalę krajową, bo żadnej innej ekipie się to nie udało. Za pierwszym razem zakończyli rywalizację na 8. pozycji, przed rokiem na 4.

- A teraz chcemy powalczyć o medale. Dlatego chciałbym, aby publiczność dębicka była za nami. Taki dodatkowy plusik to ten, że w naszym zespole są trzy dziewczyny z Dębicy i one będą szczególnie liczyć na wsparcie - podkreśla Roman Murdza.

O doping dla swojej drużyny prosi mieszkańców Dębicy Aleksandra Krycka. W zamian obiecuje, że zarówno ona, jak i jej klubowe koleżanki postarają się stworzyć naprawdę dobre widowisko. W naszym mieście nie ma siatkarskiej drużyny kobiecej na żadnym poziomie rozgrywek. Tym bardziej warto przyjść i zobaczyć, na jakim poziomie jest ta juniorska.

W turniejach półfinałowych, które rozgrywane były w Mielcu, Wrocławiu, Poznaniu i Legionowie, awans zapewniły sobie: SMS UKS Szóstka Mielec, UKS Chemik Olsztyn, SMS Police, Impel Wrocław,

LTS Legionovia Legionowo, MKS San-Pajda Jarosław, KS Energetyk Poznań i Budowlani Łódź.

W składach drużyn, które przyjadą do Dębicy, znajdują się m.in. reprezentantki Polski, które w 2017 r. wywalczyły 6. miejsce na Mistrzostwach Świata w Meksyku. Będą to Aleksandra Gryka i Zuzanna Górecka z Legionovii oraz Oliwia Bałuk z SMS-u Police i Natalia Murrek z Impelu Wrocław.

Wszystkie spotkania rozegrane zostaną w hali MOSiR-u przy ul. Sportowej 26. Ambasadorami mistrzostw będą były reprezentantki Polski w piłce siatkowej Krzysztof Ignaczak oraz obecny pochodzący z Podgrodzia Rafał Buszek

Harmonogram rozgrywek:
Środa 4 kwietnia
SMS Police - Chemik Olsztyn (godz. 10:00)
San-Pajda Jarosław - Energetyk Poznań (godz. 12:00)
Ceremonia otwarcia Mistrzostw Polski (godz. 15:00)
LTS Legionovia - Budowlani Łódź (godz. 16:00)
Impel Wrocław - Szóstka Mielec (godz. 18:00)
Czwartek 5 kwietnia
Chemik Olsztyn - Energetyk Poznań (godz. 10:00)



W Dębicy kibicować będziemy mogli m.in. drużynie Szóstki Mielec, w której występują trzy dębiczanki.

SMS Police - San-Pajda Jarosław (godz. 12:00)
Budowlani Łódź - Szóstka Mielec (godz. 16:00)
LTS Legionovia - Impel Wrocław (godz. 18:00)
Piątek 6 kwietnia
San-Pajda Jarosław - Chemik Olsztyn (godz. 10:00)
Energetyk Poznań - SMS Police (godz. 12:00)

Impel Wrocław - Budowlani Łódź (godz. 16:00)
Szóstka Mielec - LTS Legionovia (godz. 18:00)
Sobota 7 kwietnia
Mecz o 7. miejsce Mistrzostw Polski (godz. 10:00)
Mecz o 5. miejsce Mistrzostw Polski (godz. 12:00)
I półfinał Mistrzostw Polski (godz. 16:00)

II półfinał Mistrzostw Polski (godz. 18:00)
Niedziela 8 kwietnia
Mecz o 3. miejsce Mistrzostw Polski (godz. 10:00)
Finał Mistrzostw Polski (godz. 12:00)
Ceremonia dekoracji drużyn i zakończenia Mistrzostw Polski Juniorek ok. godz. 14:00.

Janusz Grajcar

Tenis stołowy

Kępa I awansowała do III ligi

To jest już pewne. Kępa I Dębica zagra w następnym sezonie z III lidze tenisa stołowego. Awans przypieczętowała dwoma pewnymi zwycięstwami odniesionymi nad Jarem Kielnarowa i Jaworem Jawornik Polski.

III LIGA
Brzostowianka I - Spartakus Zet-Bud I Kolbuszowa 10:0 (v.o.)

IV LIGA
Brzostowianka II - SP nr 1 Leżajsk 10:2

Adam Michoń - Andrzej Mazurkiewicz 3:0, Michał Urban - Dariusz Kleczkowski 3:1, Adrian Wilisowski - Wiesław Urbanik 3:1, Józef Piątek - Jakub Stępnowski 3:0, Michoń - Kleczkowski 3:0, Urban - Mazurkiewicz 3:0, Piątek - Urbanik 3:1, Wilisowski - Stępnowski 3:0, Michoń - Urbanik 3:1, Wilisowski - Mazurkiewicz 3:0, Rafał Błaś - Wilisowski - Mazurkiewicz/Stępnowski 2:3, Urban/Piątek - Kleczkowski/Urbanik 2:3.

Kępa I Dębica - Jar Kielnarowa 10:2

III liga - grupa spadkowa				
1	Brzostek I	14	12	97-100
2	ZS AZS I	13	12	96-99
3	Strażak I	14	10	100-125
4	Arka	14	8	79-120
5	Turze Pole I	12	6	50-106
6	Spartakus I	13	5	68-121

Kępa: Mateusz Dąbrowski, Marcin Kleszcz (po 3,5), Grzegorz Piernik (2), Sebastian Ligezka (1).

Jawor 1955 Jawornik Polski - Kępa I Dębica 7:10

V LIGA
Brzostowianka III - KS I Głobikowa 2:16

Bogdan Angielski - Mateusz Kolbusz 1:3, Stanisław Król - Paweł Kozioł 1:3, Tadeusz Wojdyła - Piotr Kolbusz 2:3, Natalia Chrząszcz - Michał Andreasik 0:3, Angielski - Kozioł 2:3, Król - M. Kolbusz 1:3, Chrząszcz - P. Kolbusz 0:3, Wojdyła - Andreasik 0:3, Angielski - P. Kolbusz 1:3, Wojdyła - M. Kolbusz 0:3, Król - Andreasik 1:3, Chrząszcz - Kozioł 0:3, Angielski - Andreasik 0:3, Chrząszcz - M. Kolbusz 0:3, Król - P. Kolbusz 0:3, Wojdyła - Kozioł 1:3, Wojdyła/Chrząszcz - M. Kolbusz/Andreasik 3:2, Angielski/Król - P. Kolbusz/Kozioł 3:1.

SP Korzeniów - KS II Głobikowa 10:8

Norbert Gąsiorek - Marcin

IV liga - gr. awansująca				
1	Kępa I	14	27	139-40
2	Niedźwiada D.	15	22	133-102
3	Brzostek II	14	21	121-77
4	Jawor 1955	16	17	123-122
5	Jar	14	13	111-113
6	SP nr 1	15	11	95-118

Kumięga 3:2, Patryk Strączek - Leszek Asyngier 3:2, Agata Łapa - Mateusz Pieniążek 1:3, Anna Gąsiorek - Piotr Świsłak 3:1, N. Gąsiorek - Asyngier 1:3, P. Strączek - Kumięga 2:3, A. Gąsiorek - M. Pieniążek 3:2, K. Strączek - Świsłak 3:1, N. Gąsiorek - M. Pieniążek 3:0, K. Strączek - Kumięga 0:3, P. Strączek - Jakub Pieniążek 3:0, A. Gąsiorek - Asyngier 0:3, N. Gąsiorek - J. Pieniążek 3:0, A. Gąsiorek - Kumięga 1:3, P. Strączek - M. Pieniążek 3:0, K. Strączek - Asyngier 1:3, K. Strączek/A. Gąsiorek - Asyngier/Kumięga 0:3, N. Gąsiorek/P. Strączek - M. Pieniążek/Świsłak 3:0.

Kępa II Dębica - SP Korzeniów 5:13

Kępa II: Tomasz Pragłowski (4,5), Piotr Nykiel (0,5), Gabriela Chmiel, Maciej Bieszczad.

Korzeniów: A. Gąsiorek, K. Strączek (po 3,5), Augustyn, A. Łapa (po 3).

JAG

V liga				
1	Bingo	13	25	151-83
2	Głobikowa I	12	23	172-44
3	ZS AZS IV	11	16	129-69
4	Niedźwiada II	13	16	125-109
5	Brzostek III	11	8	97-101
6	MKTS	12	8	86-130
7	Korzeniów	11	5	70-128
8	Głobikowa II	12	3	63-153
9	Kępa II	11	2	61-137

Sport szkolny

Srebro chłopców, dziewczyny piąte

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy pokazali się z bardzo dobrej strony w finale wojewódzkim igrzysk młodzieży szkolnej w gimnastyce. Chłopcy wywalczyli srebrny medal, a dziewczęta zajęły 5. miejsce.

W drużynie chłopców o jak najlepsze wyniki starali się: Bartłomiej Szewc, Bartosz Mazur, Rafał Maciaszek i Wiktor Zboch. Ten ostatni zaliczył też sukces indywidualny, zdobywając brązowy medal w ćwiczeniach wolnych, który miał wynik 8,8 pkt. Niewiele gorzej spisał się czwarty Bartłomiej Szewc, który przegrał z kolegą tylko o 0,5 pkt.

Układ na drążku najlepiej w ekipie SP5 wyszedł Bartoszowi Mazurowi. Z dorobkiem 9,5 pkt był czwarty. Skok przez skrzynię to domena Rafała Maciaszka. Nota 8,8 pkt. dała mu jednak dopiero 10. lokatę. W wieloboju najwyższą klasyfikowany został Wiktor Zboch, który zdobył 25,7 pkt i był piąty.

Piątą w Zarzeczcu ekipę dziewcząt tworzyły: Jagoda Tomaszewska, Julia Kisiel, Zuzanna Pluta i Nadia Śliwa. Najlepsza indywidualnie była Weronika Pych, która w ćwiczeniach wolnych zajęła 6. miejsce (8,7 pkt.). Opiekun Krzysztof Jużeczki.

JAG



Męska reprezentacja gimnastyczna SP5 zdobyła srebrny medal.

Olimpiady specjalne - bowling

Złoto Kai i Piotra

Znakomicie spisywali się reprezentanci Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy podczas VII Podkarpackiego Turnieju Bowlingowego Olimpiad Specjalnych, który został rozegrany w klubie Laguna w Ropczycach. Na torze wywalczyli 7 medali, a 2 z nich były z najcenniejszego kruszcza.

Rozgrywki wśród kobiet odbywały się w 6 grupach sprawnościowych. Wśród mężczyzn zaś w 10. Kręglarze rywalizowali na czterech torach.

W kategorii kobiet na podium stały:

Grupa I: Weronika Czerepak - 3. miejsce

Grupa II: Kaja Zbylut - 1. miejsce, Jagoda Jakubek - 3. miejsce

Wśród mężczyzn najlepiej spisali się:

Grupa I: Kamil Jurkowski - 3. miejsce

Grupa II: Piotr Świątek - 1. miejsce

Grupa III: Jarosław Maziarka - 2. miejsce

Grupa V: Bartosz Lada - 3. miejsce

Założeniem, jakie stawiali przed sobą organizatorzy tego turnieju, była popularyzacja bowlingu jako dyscypliny sportu dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Podczas zawodów wyłaniano też osoby, które wezmą udział w finale ogólnopolskim.

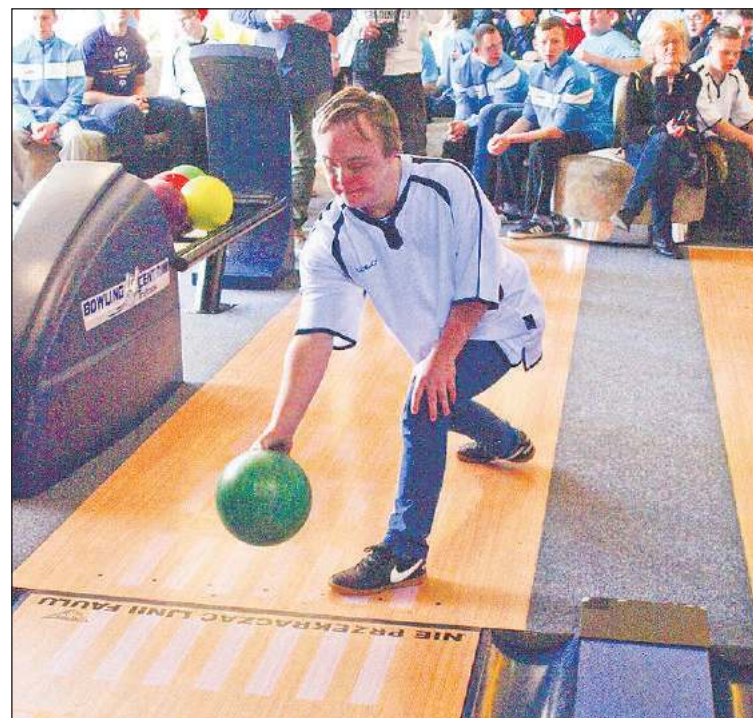
Do Ropczyc poza ZSS w Dębicy, przyjechało 11 drużyn z województwa podkarpackiego, czyli SOSW Mielec, SOSW Strzyżów, SOSW Jarosław, SOSW Przemyśl, SOSW Ropczycze, ZSS Tarnobrzeg, ZSS Stalowa Wola, PSONI Mielec,

SOSW Krosno, SOSW Lubaczów i Iskra Mielec. Dla wszystkich płacówek uczestniczących w zawodach przygotowane były nagrody.

Imprezę przygotowali i przeprowadzili nauczyciele ZSS w Dębicy Marek Kramarz, Zbigniew Rajnfus, Łukasz Drąg, Urszula Burkart, Jadwiga Parys i Magdalena Szerszeń. Za pomoc w organizacji turnieju dziękują współorganizatorom, którymi byli Oddział Regionalny Olimpiad Specjalnych, Klub Dragon Olimpiad Specjalnych, Starostwo Powiatowe w Dębicy, Urząd Gminy w Dębicy i Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pustkowie Osiedlu

Nagrody dla zawodników ufundowali: firma Unidex, spółka O.B.A., UPM Service, piekarnia Adam Ciszka i Club Laguna.

JAG



Rzuca Piotr Świątek złoty medalista grupy II z ZSS w Dębicy.

Reklama

Sport szkolny

Sali nie mają, a w siatkówce wiodą prym w gminie Pilzno

Rozgrywane w Łękach Dolnych Gminne Igrzyska Dzieci w minipilce siatkowej zakończyły się pełnym sukcesem Szkoły Podstawowej w Lipinach. Prowadzone przez trenera Ireneusza Czyjta drużyny wygrały rywalizację zarówno wśród dziewcząt, jak i wśród chłopców.

Sukces ten jest tym bardziej godny podkreślenia, że SP w Lipinach jako jedyna szkoła w gminie nie ma sali gimnastycznej.

Klasyfikacja końcowa dziewcząt:

1. SP Lipiny (Milena Madura, Dominika Cichowska, Oliwia Gac, Julia Anioł, Emilia Kluza, Rozalia Staniec, Karolina Uriasz, Wiktoria Sok, Zuzanna Bielecka, Nikola Nauka.

2. Łęki Dolne

3. SP Dobrków

Klasyfikacja końcowa chłopców:

1. SP Lipiny (Mateusz Smoleń, Miłosz Słowik, Bartosz Czyjt, Paweł Siemek, Bartosz Bukowski,



Lipiny wiodły prym w siatkarskich rozgrywkach. Na zdj. ekipa dziewcząt.

Wojciech Sysło, Kacper Jałowicz, Wiktor Pekała, Nikodem Kędzior, Maksymilian Kukla.

2. SP Łęki Dolne

3. SP Dobrków

4. SP Słotowa

- Warto podkreślić, że nasi chłopcy nie przegrali żadnego seta w całym turnieju - zauważył trener Ireneusz Czyjt, nauczyciel wf-u w szkole w Lipinach.

JAG

Piłka nożna

Bodzios wiosną już nie zagra

W związku z tym, że skład tego numeru Obserwatora Lokalnego zakończyliśmy w piątek, wyniki meczów piłki nożnej od IV ligi do klasy A podamy w kolejnym wydaniu naszego tygodnika. W nim też znajdą się relacje z następnej kolejki. Poniżej prezentujemy harmonogram następnych kolejek.

IV LIGA

Igłopol Dębica - KS Wiązownica (sob., 11:00)

Granica Stubno - Rzemieślnik Pilzno (sob., 16:00)

Wisłoka Dębica - Sokół Nisko (sob., 17:00)

V LIGA

Olchovia Olchowa - Wiewiórka (sob., 15:00)

Kaskada Kamionka - Kamieniarz Goleмки (sob., 16:00)

Stal II Mielec - Chemik Pustków (niedz., 14:00)

Radomyślanka Radomyśl Wlk. - Monis Bielowy/Strzegocice (niedz., 16:00)

KLASA A

Czarnovia Czarna - LKS Żyraków (sob., 16:30)

Borowiec Straszęcin - LKS Nagozszyn (niedz., 11:00)

Zasów/Mokre - Łęki Górne (niedz., 11:00)

Dragon Korzeniów - LKS Stasiówka (niedz., 11:00)

Głowaczowa - LKS Pustków (niedz., 11:00)

Pauzują Wisłoka II Dębica i LKS Brzeźnica.

Uwaga! Z rozgrywek wycofał się

Bodzios Podgrodzie. Jak mówi prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Dębicy Wiesław Lada jako oficjalny powód nieprzystąpienia drużyny do rozgrywek podane zostały problemy finansowe klubu.

KLASA B

Grupa I

Baszta Zawada - Paszczyniak Paszczyna (niedz., 11:00)

Pauzuje Brzostowianka.

Grupa II

Dąb Żdźary - Skorpion Wylów (niedz., 13:00)

Dąbrówka St. Jastrząbka - Orły Ruda (niedz., 14:00)

Góra Motyczna - Orły Borowa (niedz., 14:00)

Jamnica Dulcza Wlk. - Kamieniarz II Goleмки (niedz., 14:00)

JAG

AUTOZBYT

BUJAK

39-200 DĘBICA ul. GUMNISKĄ 2

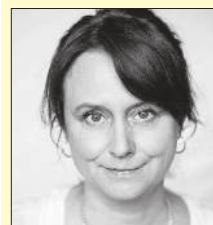


www.autozbyt.pl
info@autozbyt.pl

Serwis: (14) 68 17 450
794 993 006
795 508 006

Sklep: (14) 67 00 923
794 504 006

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Sumo

O medale powalczą też w Krotoszynie

Z dwoma medalami wrócili sumocy LUKS-u Lubzina z II Pucharu Europy Seniorów w Sumo. W estońskim Vinni brąz w kategorii do 65 kg wywalczyła Magdalena Macios. A jej kolega klubowy Rafał Głodek zdobył srebro w kategorii do 100 kg.

Magdalena Macios już w pierwszej walce trafiła na bardzo silną Ukrainkę i musiała uznać jej wyższość. Jako że jej rywalka doszła do finału mieszkanka Podgrodzia dostała szansę walki o brąz i z niej w pełni skorzystała.

Bardzo dobrze od początku szło natomiast Rafałowi Głódkowi. Wygrywał pewnie kolejne walki aż do tej finałowej. W decydującym starciu jego przeciwnikiem był kolega z kadry Polski Michał Luto, który jest wicemistrzem świata z 2017 roku. Jego pokonać już nie zdołał.

Obecnie zawodnicy z Lubziny pod okiem trenera Andrzeja Jedynaka przygotowują się do Mistrzostw Polski w Krotoszynie. Te odbędą się już 7-8 kwietnia. Szkoleniowiec zabierze z sobą dziewiątkę zawodników. Poza Magdaleną Macios i Rafałem Głódkiem również Sarę Rejniak, Sylwię Kamińską, Jakuba Nowakowskiego, Adriana Gondka, Marcina Ziarnika, Przemysława Kubisztala i Bartosza Kota.

- Niestety kontuzję złapał Hubert Dęborowski i pojechać z nami nie może - mówi Andrzej Jedynak.

Wyniki osiągnięte przez nich w Krotoszynie mogą zadecydować o wyjeździe pod koniec kwietnia na Mistrzostwa Europy w Płowdiw (Bułgaria). Pewna udziału w nich może być już trójka podopiecznych Andrzeja Jedynaka, czyli Magdale-



Rafał Głodek wywalczył w Vinni srebro a Magdalena Macios brąz. Na zdjęciu z trenerem LUKS-u Lubzina Andrzejem Jedynakiem.

na Macios, Rafał Głodek i Marcin Ziarnik.

A w perspektywie są też mistrzostwa świata na Tajwanie. Udział w nich mają już zagwarantowany

dwaj młodzieżowcy Adrian Gondek i Jakub Nowakowski. Magdalena Macios o bilet rywalizować będzie z Moniką Skibą.

Janusz Grajcar

Pływanie

W medalowej drugiej miejsce

Podczas Drużynowych Mistrzostw Młodzików w pływaniu w Ostrowcu Świętokrzyskim Gryf Dębica zajął 2. miejsce w klasyfikacji medalowej, ulegając jedynie drużynie gospodarzy.

Do zawodów przystąpiło 209 zawodników z 16 klubów. Warto podkreślić, że nasza w pełni damska drużyna z rocznika 2005 (Maria Skowron, Joanna Jaskot, Tatiana Bolek i Gabriela Szczudło) poradziła sobie z męskimi i mieszanymi sztafetami.

Wyniki:

Gabriela Szczudło (13 lat):

1. na 100 m mot;
1. na 100 m dow;
2. na 200 m zmien;
2. na 400 m dow.

Jakub Lenczowski (12 lat):

1. na 100 m klas;
1. na 200 m klas;
4. na 100 m dow;
7. na 400 m dow.

Igor Cudecki (12 lat):

2. na 100 m klas;
2. na 200 m klas;
5. na 100 m mot;
9. na 200 m zmien.

Tatiana Bolek (13 lat):

3. na 100 m grzb;



Pływacy Gryfa Dębica z Ostrowca Świętokrzyskiego przywieźli 9 medali.

4. na 200 m grzb;

6. na 100 m mot;

6. na 100 m dow.

Maria Skowron (13 lat):

5. na 100 m grzb;

9. na 200 m grzb.

W zawodach uczestniczyli również: Joanna Jaskot, Patrycja Rowińska, Emilia Cieśla i Miłosz Świątek.

JAG

Brydż sportowy

Na maksy wygrali Janda i Niziołek

Zwycięstwem Andrzeja Jandy (Greinplast Dębica) i Zbigniewa Niziołka (Elektryczni Świlcza) zakończył się pojedynek na maksy w Mistrzostwach Dębicy Par w Brydżu Sportowym. Obaj zawodnicy zdobyli dzięki temu po 29 punktów do klasyfikacji długofalowej.

Kolejne miejsca zajęli:

2. Zdzisław Żuber (Greinplast) i Marek Rusek (Hotel Polski Mielec) - 25;
3. Tadeusz Chmielowiec i Józef Turecki (HP Mielec) - 21;
4. Zbigniew Wilisowski i Tadeusz Urbanek (Miasto Dębica) - 18;
5. Tomasz Mazur i Jan Lipior (Miasto Dębica) - 16;
6. Damian Smulski i Wojciech Micek (Greinplast) - 14;
7. Jerzy Matelowski (Elektryczni) i Bogdan Ortyl (NZ) - 12;
8. Małgorzata Rojkowicz (NZ) i Robert Piechota (HP Mielec) - 10;
9. Marek Szczudło i Ryszard Jackowski (Greinplast) - 8;
10. Stanisław Pruś i Marek Hocański (Elektryczni) - 6;
11. Stanisław Malinowski i Marek Michalski (Miasto Dębica) - 4;
12. Jan Warchoń (Elektryczni) i Mieczysław Cisło (NZ) - 2.

Punktacja długofalowa: 1. Stanisław Malinowski - 430 pkt.; 1. Marek Michalski - 430; 3. Zdzisław Żuber - 413; 4. Andrzej Janda - 411,5; 5. Tomasz Mazur - 406; 6. Zbigniew Wilisowski - 391; 7. Jan Lipior - 389; 8. Zbigniew Niziołek



Zbigniew Niziołek jest współzyczącą pojedynku na maksy.

- 381; 9. Józef Turecki - 378; 10. Tadeusz Urbanek - 371; 11. Marek Rusek - 352; 12. Tadeusz Chmielowiec - 316; 13. Andrzej Stasiński - 302; 14. Robert Piechota - 300,5; 15. Marek Szczudło - 297; 16. Ryszard Jackowski - 276; 17. Damian Smulski - 274; 18. Wojciech Micek - 270; 19. Bogdan Rojkowicz - 252,5; 20. Zbigniew Koziół - 232; 21. Jerzy Matelowski - 210; 21. Stanisław Pruś - 210; 23. Bogdan Ortyl - 197; 24. Marek Hocański - 169; 25. Małgorzata Rojkowicz - 166,5; 26. Jacek Gąsiorek - 142; 27. Jan Warchoń - 137; 28. Zygmunt Szczudło - 129; 29. Wiesława Rusek - 85; 30. Izabella Klar - 70.

JAG

5. Dębicka Dziesiątka z Tikkurila

Zapisy już trwają

Wystartowały zapisy do 5. Dębickiej Dziesiątki z Tikkurila. Start jubileuszowej imprezy zaplanowany został na niedzielę 10 czerwca.

Na liście zarejestrowanych w ciągu kilku dni pojawiło się ponad 150 nazwisk. A do udziału w biegu zaproszonych zostanie 350 zawodników. Warunkiem dopuszczenia do niego jest wniesienie opłaty startowej, która w tym roku wynosi 35 zł. Numer konta jest podany w regulaminie dostępnym na stronie www.timekeeper.pl.

Na tej samej stronie należy się też oczywiście rejestrować do udziału w biegu. W zakładce zawody należy znaleźć 5. Dębicką Dziesiątkę z Tikkurila i kliknąć przycisk Zarejestruj się.

Start do biegu głównego nastąpi 10 czerwca o godz. 10:00. Pięć minut wcześniej na 7-kilometrową trasę wyruszą osoby niepełnosprawne z paraplegią. Biuro zawodów zlokalizowane będzie w hali sportowej przy ul. Kościuszki i czynne będzie w godz. 8:00-9:30.

Dyrektorem zawodów jest Waldemar Puzio, który jest również prezesem Klubu Biegacza Maratończyk, czyli głównego organizatora zawodów. Skontaktować się z nim można dzwoniąc pod nr tel. 502 465 117. Szczegółowe informacje można również uzyskać pisząc na adres e-mail: kontakt@maratonczyk-debica.pl.

Sponsorem tytularnym jest od początku imprezy Tikkurila Polska.

JAG

Tygodnik powiatu dębickiego

Obserwator



Wydawca:

Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl

Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8³⁰ - 15³⁰

Redaguje zespół: Agnieszka Majba-Pochwat - (red. naczelna), Janusz Grajcar, Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak, Ryszard Pajura.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049

Druk: Seregni Printing Group sp. z o.o.

Nakład: 10 200 egz.



Wcale nie na marginesie

Droga dla każdego i tego się trzymamy

Agnieszka Majba-Pochwat

Coś nie może się wykluczyć ta wiosna, na którą czekają już chyba wszyscy. Prognozy pogody mamią nas mirażami afrykańskich temperatur, ale póki co idealnie sprawdzało się porzekadło o tym, że w marcu, jak w garncu - ze znaczącą przewagą zimy. Pewnie teraz kwiecień pokaże nam, jak to sprytnie potrafi przeplatać przymrozek z ciepłem wiosennego słońca, ale i tak nie zmieni to faktu, że wiosna coraz bliżej.

A co za tym idzie start fizycznej aktywności takiej pełną parą. Dłuższe dni, wiatr - nawet jeśli w twarz - to jednak cieplejszy, więc każdy, kto lubi ruch na świeżym powietrzu, intensyfikuje go do maksimum. I bardzo dobrze, tylko pochwalić niezliczone rzesze biegaczy, chodździarzy i rowerzystów. No, właśnie - rowerzystów.

Kto z Państwa zagląda czasami na tę stronę, wie, że sama zaliczam się do zagorzałych miłośników spędzania czasu na dwóch kółkach. No, nie ma nic przyjemniejszego od przejażdżki po lesie o świcie, kiedy do życia budzi się nowy dzień. Ja akurat takie trasy preferuję, ale gros miłośników pedałowania lubi po-

Reklama

mykać po asfalcie. Czyli po takich drogach, które służą także kierowcom samochodów i mechanicznym jednośladow. I chociaż w jakiś sposób czuję się częścią wspólnoty maniaków opanowanych rowerową pasją, czasami - jako kierująca samochodem - mam ochotę wysiąść z auta i mocno jednym z drugim rowerzystą potrząsnąć. Niektórzy jeżdżą bowiem tak, jakby cała

Droga jest dla każdego tak samo: dla kierowcy samochodu i dla rowerzysty. Pamiętajmy o tym na co dzień

droga należała wyłącznie do nich. Z podporządkowanych wyjeżdżają nie patrząc, czy inny pojazd nie nadjeżdża akurat drogą z pierwszeństwem przejazdu. Jeżdżą całymi gromadami i uważają, że nawet na najwęższej asfaltówce mogą przemieszczać się sunąc jeden koło drugiego. Zapominają zasygnalizować zamiaru skrętu. Po prostu stwarzają zagrożenie na drodze. Dla innych, ale przede wszystkim dla siebie. Bo jako tzw. niechronieni

Reklama

użytkownicy, mają zerowe szanse przy zderzeniu z jakimkolwiek samochodem.

Oddzielną kwestię stanowi zachowanie kierowców aut wobec tych na rowerze. Sama niejednokrotnie doświadczyłam nonszalanckiej i braku ważności w stosunku do miłośników jednośladow. Nie raz i nie dwa uciekałam do rowu przed wyprzedzającą akurat z naprzeciwka ciężarówką. I zaprawdę powiadam, nie było to miłe. A co gorsza było niebezpieczne. Z tego między innymi powodu przeniosłam się ze swoim rumakiem na dwóch kołach na leśne i polne bezdroża. Spokój, cisza, bezpieczeństwo. No, chyba że myśliwy akurat pomyli rowerzystę z dzikiem. Odpukać!

Zatem na progu wiosny zwracam się z uprzejmym apelem i do rowerzystów, i do kierowców samochodów - bądźmy dla siebie mili na drodze. Miejsmy na uwadze to, że nie jesteśmy królami każdej szosy i że równe mamy na niej prawa - oczywiście w ramach przepisów o ruchu drogowym. Wszystkim nam wyjdzie to tylko na dobre. Przecież każdy wyjeżdżając z domu chce bezpiecznie i spokojnie do niego powrócić. Nie utrudniajmy więc sobie nawzajem.

majba@ol.com.pl



Reklama

GABINET
STOMATOLOGICZNY

"APARACIK"

lek. stom. Jerzy Żabicki
specjalista ortodonta

Świadczenia z zakresu:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka - korony i mosty porcelanowe
- ortodoncja - aparaty ruchome, aparaty stałe

Dębica, ul. Kolejowa 29
(pawilon Spółdzielni Mieszkaniowej)

tel. 14 670 87 80, kom. 602 176 852



Obserwatorium

Ciekawa dyskusja rozgorzała u radnego Mateusza Cebuli na Facebooku. Radny napisał, że budowa łącznika przy Szkole Podstawowej nr 3 to był jeden z jego priorytetów. Nie spodobało się to najwyraźniej radnej Marcie Czekaj, która upomniwała go, że i ona o to zabiegała. Czuć wybory.

Po wymianie wszystkich, którzy mniej lub bardziej byli zaangażowani w inwestycję głos zabrał Adam Rogowski. Przypomniał, że ważni w tej inwestycji są też budowlancy. Ale nikt o nich nie wspominał, bo w wyborach nie startują.

- Było o tym w telewizji i mediach - powiedział na sesji w powiecie radny Marek Jaskółka, a chodziło mu o miliony, jakie rząd dał na drogi. Jakże media miał na myśli radny? Chyba nie chodziło mu o instalacje elektryczne ani żadne inne.

- Zaczę od tyłu - powiedział na tej samej sesji starosta Andrzej Reguła. Od tyłu, nie od tyłu, ważne by w ogóle zacząć.

O statucie gminy uzdrowiskowej mówił podczas konferencji Paweł Wolicki. -Status - poprawił go Stanisław Rokosz. - Zawsze mi się myli - stwierdził Wolicki - No, to po to siedzę przy tobie - skwitował wójt.

Reklama

225 modeli drzwi na ekspozycji
260 wzorów podłóg

tel. 14 6 200 600

„DOM-MAX” - DRZWI - OKNA - PODŁOGI - Dębica, ul. Gawrzyłowska 69A

BAN KOR BET

BETON TOWAROWY

Dębica, ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
Tarnów Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

Do wynajmu

**działka o powierzchni 2 ha
w Dębicy ul. Lwowska
(przy obwodnicy
dawna baza SKANSKA)**

**Teren ogrodzony i utwardzony.
Wynajem w całości lub częściowy.
Kontakt: 693 290 130**

511 599 511

**Odkryj Twoje otoczenie
na nowo...**